

KURIER ATEŃSKI



Wywiad z Naczelnikiem IKA, panem Grigorisem Solomosem

Rozmowa "Kuriera"

Nic nie zwalnia pracodawcy od obowiązku ubezpieczenia emigranta

Greccy terroryści i amerykańscy dyplomaci

strona 4

Sejm powołał Hannę Gronkiewicz-Waltz na prezesa NBP

strona 7

Irak ONZ i Irak osiągnęli porozumienie



strona 9

Nagano '98

Wczoraj 22.02.98 na stadionie Minami, w obecności cesarza Japonii Akihito i jego małżonki Michiko, przewodniczący MKOl Juan Antonio Samaranch zamknął zimowe igrzyska w Nagano. Szef MKOl pogratulował Japończykom najlepszej w historii organizacji olimpiady.

strona 26



Ubezpieczenie oznacza dla nas wiele rzeczy: wybranie właściwej ubezpieczalni, trudną nieraz kwestię zgłoszenia zatrudnienia, płacenie kosztownych składek. Z drugiej strony oznacza ono także prawo do refundacji leczenia, kosztów związanych z badaniami, zakupem lekarstw, czy pobytem w szpitalu, nawet za granicą. Ubezpieczyć muszą się wszyscy ci, którzy będą chcieli zdobyć Zieloną Kartę, żyć i pracować w Grecji legalnie.

Temat ubezpieczeń jest jednym z najgorętszych problemów nartujących wszystkich przebywających tu Polaków. Dlatego też poprosiliśmy o rozmowę najwyższego zwierzchnika państwowej ubezpieczalni IKA.

Zgodnie ze słowami Naczelnika IKA, pana Grigoris Solomosa, do zapisania się cudzoziemca w tej ubezpieczalni wymagany jest paszport i Biała Karta, lub zaświadczenie (A lub B) wydane przez OAED. Każdy pracodawca, czy zleceniodawca jest zobligowany do ubezpieczenia swoich pracowników - emigrantów i płacenia składek. Ubezpieczony w IKA emigrant może płacić ustaloną część obliczonej dla niego składki a pozostałą powinien zapłacić pracodawca. Nie ma jednak takiej możliwości, aby emigrant ubezpieczył się w IKA sam i płacił sam całość składki.

(strona 2,3)

Finanse to dla rodziców mur nie do przeskoczenia

Tydzień temu przedstawiliśmy Państwu wywiad z Panią Zaleską, wicedyrektor szkoły polskiej w Atenach. Ponieważ zależy nam na udostępnieniu stron naszej gazety wszystkim zainteresowanym, poprosiliśmy o rozmowę jednego z nauczycieli, pana Sławomira Bagińskiego, nauczyciela fizyki. (strona 14)

Liga Zdobywczyń Pucharów:

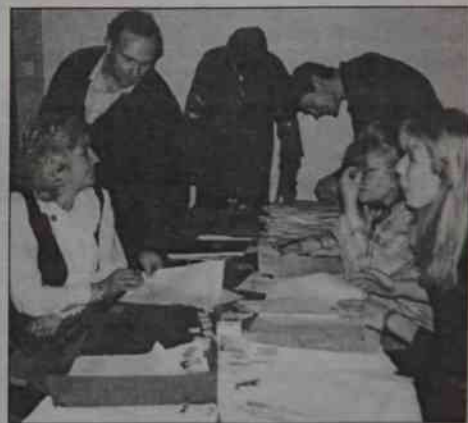
Panathinaikos Ateny - Dick Black La Festa Andrychów 3:2

Siatkarki Dick Black zaprzępaściły szansę awansu do finałowego turnieju Pucharu Zdobywców Pucharów, przegrywając w Atenach po 120 minutach z Panathinaikosem 3:2 (strona 28)



fot. A. Sokulski

Nie tylko radzą



fot. K. Jakielaszek

Związek „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji” stara się ułatwić proces legalizacji Polakom mieszkającym w Atenach. Jest to bardzo potrzebna inicjatywa, może początek czegoś więcej.

Władze wzywają nielegalnych emigrantów do rejestracji. Jednak ze wszystkich stron dochodzą nas głosy o uciążliwości procesu oraz o braku organizacji w poszczególnych instytucjach. Czy zdążymy? (strona 16,17)

NAPAD NA POLAKA W PORTO RAFTI

W Porto Rafti nie mieszka zbyt wielu Polaków - jedynie około dziesięciu rodzin. Latem, kiedy okolica ta zapełnia się urlopowiczami, giną oni wśród tłumu. Poza sezonem jednak strach wyjść po zmroku na ulicę. W ciągu ostatnich lat niestety znacznie wzrosła ilość włamań i napadów, dokonywanych przez nielegalnych emigrantów z sąsiednich krajów. Nie można już skorzystać z budki telefonicznej czy spokojnie zrobić zakupów. Najrozsądniej poruszać się własnym pojazdem lub siedzieć w domu. Choć w domu również nie zawsze jest bezpiecznie. Przekonał się o tym jeden z naszych rodaków - Lesław S., który przebywa w Grecji od ośmiu lat. Razem z żoną mieszka w Porto Rafti. Tutaj również pracuje. Wraz z drugim mężczyzną - Grekiem, tworzą od pięciu lat bardzo udany zespół. Pewnej nocy usłyszeli z żoną tajemnicze dźwięki dochodzące z zewnątrz domu. Początkowo były to odgłosy wylamywania drzwi wejściowych, później - okna. Kiedy jednak zapalono światło, włączyły się szybko zrzęzynowali z planu i zaczęli uciekać. Za nimi wybiegł zszokowany Lesław, rozłuszczony bezczelnością złodziei. Kiedy już prawie osiągnął jednego z nich (notabene kobietę), został postrzelony ze struty - zwanego fachowo skajem. Złodzieje, którzy kilka minut wcześniej zdążyli okraść cztery inne domy, bezkarnie uciekli. Tymczasem groźny materiał, którym został raniony Polak, rozpryskując się po całym ciele, wbił się w

skórę i nie można go było usunąć nawet podczas leczenia szpitalnego.

Lesław, oprócz kilkudziesięciu odprysków na ciele, został pechowo ranny w oko. Policja przyjechała czterdzieści pięć minut po wypadku, karetka - chwilę później, w sumie - godzinę po całym zdarzeniu Sanitariusze tłumaczyli swe opóźnienie przepisami, zgodnie z którymi jakoby najpierw musi przyjechać policja, po niej dopiero - lekarze.

Lesław został przewieziony do ateńskiego szpitala Starvos w dzielnicy Ambelokipos. Wykonano mu tam specjalistyczne badania, przeprowadzono zabieg. W oku jednak wciąż tkwią odłamki struty, co stawia pod znakiem zapytania całkowite wyleczenie prawego oka. W szpitalu pozostał kilkanaście dni, choć nie było to konieczne, ponieważ czas oczekiwania na kolejną operację mógł spędzić we własnym domu. Władze kliniki nie chciały mu jednak uznać płaconego od kilku lat ubezpieczenia IKA, pomimo iż jego stałe zatrudnienie potwierdził pracodawca Lesława, który zjawił się w szpitalu osobiście. Lesław był niepotrzebnie przetrzymywany w szpitalu, ponieważ wymagano od niego opłacenia kosztów leczenia szpitalnego.

O sprawie została poinformowana polska placówka dyplomatyczna w Atenach. Czekamy na wiadomości o stanie zdrowia Lesława i życzymy mu szybkiego powrotu do zdrowia.

Red.

Zbiorowe rejestracje ze Związkiem „Solidarność PP w G”

Związek „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji” zawiadamia, że Polacy pragnący się zarejestrować w biurach OAED mogą korzystać z możliwości rejestracji grupowych.

W tym celu należy zgłosić się wcześniej do biura informacyjnego związku (ul. Politechniki 3A) w godzinach otwarcia (patrz wyżej), aby zgłosić chęć rejestracji. Należy zgłosić się z paszportem i dostarczyć dokumenty wymagane do rejestracji: 6 fotografii, ipeftini dilos tu nomu 105, oraz wypełnić w biurze podanie o przyznanie „Białej Karty”.

10 - 15 osobowe grupy będą udawać się pod opieką związku do najbliższego biura OAED w dni powszednie w godzinach popołudniowych (18.00 - 18.30).

OGŁOSZENIE

Zaświadczenie bez oczekiwania przy ul. Mesogion

Związek Zawodowy „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji” informuje, że od dnia 17.02.1998r., po uzyskaniu zgody w Ministerstwie Sprawiedliwości, Związek nasz będzie pośredniczył w wydawaniu zaświadczeń o niekaralności. Osoby zainteresowane uzyskaniem zaświadczeń za pośrednictwem Związku prosimy o zgłaszanie się do biur związkowych.

Bezpłatnych porad i informacji o procedurze legalizacji zasięgać można na terenie Aten m.in.:

- w biurze informacyjnym związku „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji” mieszczącym się przy ul. Politechniki 3A (boczna od ul. Patision), (otwarte: wtorek, czwartek i piątek: godz. 19.00-22.00, sobota: 14.00-22.00, niedziela 10.00-22.00)

- oraz w nowym biurze zorganizowanym przez Kościół Katolicki oraz związek „Solidarność PPwG”, mieszczącym się w starym budynku Szkoły Polskiej przy ul. Smyrnis 28, (otwarte: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek i sobota w godzinach 19.00 - 21.00) (tel. 88 13 119)

- w lokalnych biurach Organizacji Zatrudnienia OAED (otwarte w godz. 8.00-13.00)

- w Specjalnym Biurze Informacyjnym E.K.A. (Centrum Pracownicze Miasta Aten), które znajduje się na rogu ul. Ipirou 8 i ul. 3 Septemwriu (otwarte od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 20.00)

Ogłoszenie

Zespół Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP w Atenach

ul. Patision 214/Leawon 1 - 112-56 Ateny, tel. 86-78-689, fax 86-78-660

Zgodnie z rozporządzeniem MEN z dnia 2.V.1992 r. w sprawie warunków przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednego typu szkół do innych, informujemy, że termin zapisów dzieci do K. i Szkół Podstawowych upływa z dniem 31 marca 1998 r.

Do klasy pierwszej szkoły podstawowej przyjmowane są dzieci, które w danym roku kalendarzowym kończą 7 lat i nie odczłonno im obowiązku szkolnego (na podst. art. 16 ust. 3 Ustawy o Oświacie)

Podania o przyjęcie należy składać w sekretariacie szkoły w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach od 12.00 do 14.00.

Przypominamy, że szkoła działa w oparciu o Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 listopada 1996 r. i zgodnie z paragrafem 4, pkt 4, nauczanie dzieci jest odpłatne w wysokości ustalonej przez dyrektora szkoły w porozumieniu z kierownikiem właściwej placówki dyplomatycznej.

Dyrekcja

Wywiad z Naczelnikiem IKA, Nic nie zwalnia ubezpieczenia

Ubezpieczenie oznacza dla nas wiele rzeczy: wybranie właściwej ubezpieczalni, trudną nieraz kwestię zgłoszenia zatrudnienia, płacenie kosztownych składek. Z drugiej strony oznacza ono także prawo do refundacji leczenia, kosztów związanych z badaniami, zakupem lekarstw, czy pobytem w szpitalu, nawet za granicą. Ubezpieczyć muszą się wszyscy ci, którzy będą chcieli zdobyć Zieloną Kartę, żyć i pracować w Grecji legalnie.

Temat ubezpieczeń jest jednym z najgorętszych problemów nurtujących wszystkich przebywających tu Polaków. Dlatego też poprosiliśmy o rozmowę najwyższego zwierzchnika państwowej ubezpieczalni IKA.

Zgodnie ze słowami Naczelnika IKA, pana Grigorisa Solomo, do zapisania się cudzoziemca w tej ubezpieczalni wymagany jest paszport i Biała Karta, lub zaświadczenie (A lub B) wydane przez OAED. Każdy pracodawca, czy zleceniodawca jest zobligowany do ubezpieczenia swoich pracowników - emigrantów i płacenia składek. Ubezpieczony w IKA emigrant może płacić ustaloną część obliczonej dla niego składki a pozostałą powinien zapłacić pracodawca. Nie ma jednak takiej możliwości, aby emigrant ubezpieczył się w IKA sam i płacił sam całość składki.

- Jakich dokumentów wymaga się od cudzoziemca, który pragnie się ubezpieczyć? Co powinien zabrać ze sobą, udając się do biura IKA?

a. Od momentu wprowadzenia w życie postanowień Art.24 Ust.1902/90 wszyscy cudzoziemcy, którzy podejmują pracę w naszym kraju (poza tymi, którzy pochodzą z krajów EWG i z krajów, z którymi Grecja podpisała dwustronną umowę społeczną - ubezpieczeniową, którzy podlegają wytycznym regulaminu EWG i obojstronnych umów), w każdym zawodzie podlegającym IKA, mają obowiązek ubezpieczenia się począwszy od pierwszego dnia rozpoczęcia pracy.

Wyłączeni są z ubezpieczenia w IKA cudzoziemcy, którzy zatrudniani są w handlowo - przemysłowych i stoczniowych przedsiębiorstwach i osiedlili się w naszym kraju na bazie rozporządzeń AN 89/67 i 378/68 (którzy nie są obywatelami krajów - członków EWG lub krajów z którymi Grecja ma dwustronną umowę o ubezpieczeniach społecznych) N. 2166/93 Art. 8 paragraf 11.

b. Po opublikowaniu Ustawy Prezydenckiej 358/97 (Art. 3 par 3) dana jest pracodawcom, którzy zatrudniają cudzoziemców, możliwość zwolnienia od

obowiązku ich ubezpieczenia, (jeżeli zgłoszą do OAED cudzoziemców, których zatrudniają do dnia 31 maja 1998), czyli pracodawcy zostaną zwolnieni od opłat składowych, które odpowiadają czasowi zatrudnienia przed złożeniem deklaracji w OAED.

Są oni jednak zobowiązani ubezpieczyć cudzoziemców, począwszy od daty ich rejestracji.

Szczegółowe wskazówki odnośnie powyższej Ustawy Prezydenckiej 378 i 379/ 97 zostały oddane do zatwierdzenia zapisem 18/98.

Do zapisania cudzoziemca w firmie ubezpieczeniowej wymagany jest paszport i Karta Tymczasowego Prawa Pobytu (Biała Karta) lub zaświadczenie A lub B, które wydaje OAED.

- Jaka jest najniższa liczba znaczków ubezpieczeniowych, które cudzoziemiec powinien posiadać, aby zapewnić sobie opiekę zdrowotną? Co ona będzie obejmowała (badania, szpital położniczy lekarstwa itd.)?

Zgodnie z prawodawstwem firmy ubezpieczeniowej (Art. 31 A.N. 1846/51) ubezpieczeni w IKA oraz członkowie ich rodzin mogą być objęci opieką zdro-

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH KURIER ATEŃSKI WŁAŚCICIEL: KURIER EKDOTIKI Ltd WYDAWCA: Theodoros Benakis DYREKTOR: Andrzej Jenczelowski REDAKTOR NACZELNY: Anna Maria Leonhard REDAKCJA: Andrzej Solomski, Katarzyna Juchaczek, Aleksander Cudziło, Agnieszka Brąkowska STAŁY KORESPONDENT: Barbara Szober (Warszawa) ADRES KORESPONDENCYJNY: Mennigh 43, 115 24 Ateny REDAKCJA Tel: 64 50 859 Fax: 64 50 969 e-mail: kurier@prometheus.hol.gr ISSN 1107-0358	NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH KURIER ATEŃSKI ΑΝΕΞΑΡΤΗΤΟ ΕΠΙΧΕΙΡΗΣΙΑΚΟ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ ΔΙΟΙΚΗΤΗΣ: ΚΟΥΡΠΕΡ ΕΚΔΟΤΙΚΗ Ε.Π.Ε. ΕΚΔΟΤΗΣ: Θεόδωρος Μενάκης ΔΙΕΥΘΥΝΤΗΣ: Αντίο Γενταράκης ΑΡΧΙΣΥΝΤΑΚΤΗΣ: Άννα Μαρία Λεονχαρντ ΣΥΝΤΑΞΗ: Αντίο Σολωμός, Καραΐνα Γιορτζιάνη, Αλέξανδρος Τσομπίδης, Άννα-Μαρία Μπαρμπούρα ΑΝΤΑΓΩΡΙΣΤΗΣ: Μαθηματικός Σάββας (Βασιλόπουλος) Αντίστοιχη Διεύθυνση: Kurier Ateński, Mennigh 42, Αθήνα 115 24 Τηλέφωνο: fax 64 50 859 fax 64 50 969 e-mail: kurier@prometheus.hol.gr ISSN 1107-0358
---	--

panem Grigorisem Solomo

pracodawcy od obowiązku emigranta

- Co będzie obowiązywało tych, którzy są zatrudniani przy pracach budowlanych?

a. Cudzoziemcy, którzy pracują przy pracach budowlanych, są ubezpieczani przez zobowiązanego do tego za każdym razem pracodawcę (głównego wykonawcę prac, jeżeli chodzi o prace prywatne; szerszy dział publiczny; zleceniodawcę albo wykonawcę, jeżeli chodzi o roboty publiczne, które wykonywane są na zlecenie).

b. W paragrafie 1 artykułu 3 Ustawy Prezydenckiej 358/97 przewiduje się, że pracodawca, który zatrudnia cudzoziemca w czasie wejścia w życie ustawy, lub zatrudni go w czasie pięciomiesięcznego terminu legalizacji, powinien zgłosić zatrudnienie oraz dane tożsamości cudzoziemca w kompetentnych biurach O.A.E.D.

Ponieważ, jak wiadomo, zatrudnieni przy pracach budowlanych zamieniają ciągle pracodawcę - zatrudniani są bowiem przez pracodawców, którzy wykonują budowy, zwróciliśmy się do Ministerstwa Pracy z pytaniem, czy wymagane jest zgłoszenie pracowników budowlanych i przez kogo jest ono składane.

- Wiele cudzoziemców zatrudnianych w Grecji pracuje jako pomoce domowe, pomoce przy starszych ludziach albo opiekunki do dzieci. Będą one ubezpieczane w IKA, czy gdzieś indziej?

Pomoce domowe ubezpieczane są w IKA zgodnie z rozporządzeniami rozdziału „Regulaminu o Ubezpieczeniu w IKA” (Artykuł 52-56).

Wysokość składek ubezpieczeniowych dochodzi do 35,40 % (emerytura, choroba, kasa dla bezrobotnych) i dzieli się na dwie części: ubezpieczający się płaci 13,22 %, pracodawca - 22,18%.

Suma ta, decyzją IKA szacowana jest na podstawie ustalonej dniówki klasy ubezpieczeniowej, do której owa kategoria się zalicza.

Osoby te ubezpieczane są na okres 25 dni w miesiącu, niezależnie od liczby dni przepracowanych. Osoby, które opiekują się ludźmi starymi, ubezpieczane są jako pomoce domowe.

Opiekunowie dzieci oraz wszyscy, którzy wykonują specjalistyczne prace w domu pracodawcy, ubezpieczani są w IKA zgodnie z powyższymi rozporządzeniami. Wysokość składek ubezpieczeniowych wynosi 43,86 % i dzieli się na dwie części: ubezpieczający się płaci 15,90 %, pracodawca 27,96 %.

Sumy te szacowane są na bazie zadeklarowanych dochodów, które nie mogą być niższe od dniówki niewykwalifikowanego robotnika.

Osoby te ubezpieczane są na tyle dni, przez ile są zatrudniane i niezależnie od czasu zatrudnienia, chyba, że ich dochody są niższe od 25-krotnej ustalonej pierwszej klasy ubezpieczeniowej i w takim układzie oszacowanie dni ubezpieczanych odbywa się na innej zasadzie.

Dla wszystkich wyżej wymienionych zawodów (pomoce domowe, opiekunowie do dzieci itp.), początek oraz koniec ubezpieczenia odbywa się po zgłoszeniu pracodawcy lub pracownika w ciągu piętnastu dni, lub w momencie przekazania informacji organom ubezpieczeniowym.

- W wielu wypadkach pracodawca odmawia ubezpieczenia pracownika, nawet, jeżeli ten deklaruje, że sam zapłaci za swoje znaczki ubezpieczeniowe. Co w tym przypadku musi dokładnie uczynić cudzoziemiec? Czy może on ubezpieczyć się sam, płacąc za znaczki ubezpieczeniowe?

Do płacenia składek do IKA jest zobowiązany pracodawca (i tych należących do pracownika i swoich własnych). Jego odmowa ubezpieczenia personelu nie zwalnia go od tego obowiązku, ponieważ ubezpieczenie jest obowiązkowe i przysługuje automatycznie i nie zależy od chęci pracodawcy (art. 26 paragrafu 1 A.N. 1846/51).

Zresztą nie jest dozwolone przez prawo przeniesienie ciężaru ubezpieczeniowego (zapłacenie przez pracownika składek należących do pracodawcy) i każda tego rodzaju umowa jest nieważna (art. 25 paragraf 11 A.N. 1846/51).

W przypadkach, kiedy pracodawca odmawia ubezpieczenia pracownika (cudzoziemca), pracownik powinien złożyć podanie - deklarację zatrudnienia w miejscowym oddziale IKA, w którego kompetencjach znajduje się firma pracodawcy. Miejscowy oddział zbada sprawę i o ile zostanie stwierdzone zatrudnienie, ubezpieczy go.

W efekcie tego, nie jest zgodne z prawem, aby zatrudniony sam się ubezpieczał, płacąc całe stawki. Jeśli posiada pracę, zgodnie z powyższym, pracodawca jest zobowiązany go ubezpieczyć.

- Co powinien zrobić cudzoziemiec w przypadku, kiedy zatrudniany bywa u jednego lub więcej pracodawców? Czy może ubezpieczyć się sam?

W przypadkach, kiedy jakiegokolwiek pracownik najemny (cudzoziemiec) zatrudniony jest u więcej niż jednego pracodawcy, powinien także ubezpieczyć się w IKA, pod warunkiem, że nie jest zatrudniany w ciągu jednego dnia u więcej niż trzech pracodawców.

W przypadkach ubezpieczenia złożonego istnieje samoistny obowiązek każdego pracodawcy dotyczący ubezpieczenia konkretnego pracownika, któremu przyznawane są przez IKA odpowiadające numerowi, książeczki ubezpieczeniowe.

W przypadkach tych uznawanych jest 25 dni ubezpieczeniowych na każdy miesiąc pracy (art. 27 paragraf 7 A.N. 1846/51; art. 30 w połączeniu z art. 80 Regulaminu Ubezpieczeniowego IKA).

Rozmawiała: A. M. Leonhard



wotną, jeżeli przepracowanych zostało 50 dni roboczych w zeszłym roku lub w ciągu ostatnich 15 miesięcy, z wyjątkiem tych dni roboczych, które przepracowane zostały w ostatnich 3 miesiącach okresu 15 miesięcznego.

Zaznaczamy, że do spełnienia powyższych warunków brane są także pod uwagę dni, kiedy wypłaca się zasiłek z powodu choroby, lub z powodu bezrobocia.

Ubezpieczenie zdrowotne obejmuje opiekę lekarską, badania w przychodni różnego rodzaju, szczególne terapie, lekarstwa, zwykle lub szczególne środki terapeutyczne, protezy, rehabilitację w kurortach, a także opiekę w ośrodkach terapeutycznych; podejmuje się zwrotu kosztów wyłącznej pielęgniarstwa podczas pobytu chorego w szpitalu a także w wypadku pobytu w szpitalu za granicą - pokrywa koszty.

- Ile kosztuje cudzoziemca jego ubezpieczenie i jakim kwotom w drachmach odpowiada dokładnie czterdzieści, sześćdziesiąt i sto znaczków ubezpieczeniowych?

W oparciu o dniówkę niewykwalifikowanego pracownika, na dzień dzisiejszy (6.195 drachm) składki dla cudzoziemca, który pracuje i się ubezpiecza są następujące:

40 dniówek

dochody: (6.195 x 40) 247,800 drch
składki:

Ubezpieczony - 39,400 drachm
Pracodawca - 69,300 drachm
Ogół - 108,700 drachm

60 dniówek

dochody (6.195 x 60) 371,700 drch.
składki:

Ubezpieczony - 59,100 drachm
Pracodawca - 103,900 drachm
Ogół - 163,000 drachm

100 dniówek

dochody (6.195 x 100) 619,500 drch
składki:

Ubezpieczony - 98,500 drachm
Pracodawca - 173,200 drachm
Ogół - 271,700 drachm

[illegible]

Równi i równiejsi (emigranci w Grecji)?

Każdego roku, tysiące cudzoziemców - bardzo często współmałżonków obywateli greckich - osiedla się i zaczyna tutaj pracować. Jednakże nie dla wszystkich tutejsze prawodawstwo jest jednakowo łaskawe. Osoby pochodzące z państw, nie będących członkami Unii Europejskiej, nawet jeśli mieszkają ze swoimi greckimi małżonkami, z roku na rok napotykają na coraz większe biurokratyczne przeszkody. W urzędach napotykają oni długie kolejki, wzrastające opłaty, skomplikowaną procedurę związaną z dokumentami oraz niekończące się okresy oczekiwania na przyznanie im obywatelstwa. W zamian za to, co trzy miesiące, wybierając mniejsze zło, wolą oni opuścić Grecję - kraj swego zamieszkania, który - chcąc nie chcąc - muszą traktować jak miejsce wakacyjnych wypraw.

Podczas trwającej od prawie dwóch miesięcy legalizacji przebywających w Grecji emigrantów spoza UE, kwestionariusze osób, które co roku przedłużały sobie prawo pobytu w tym państwie, zostały tymczasowo odłożone na bok. Nigdzie dotychczas nie zarejestrowany cudzoziemiec, obecnie starający się o bezpłatne przyznanie mu prawa do pobytu i pracy, będzie mógł, po spełnieniu wszystkich wymienionych w prawie obowiązków, otrzymać legalny pobyt na okres do pięciu lat. Dlaczego wobec tego, amerykańskie żony i australijscy mężowie wciąż muszą odnawiać swoje pozwolenia, płacić 88 tysięcy drachm rocznie za przywileje, które innym rozdawane są niemal za darmo?

Teoretycznie, obywatele z krajów-członków Unii Europejskiej są uprawnieni do zamieszkania i podjęcia w Grecji pracy na takich samych zasadach, jak Grecy. Jednocześnie jednak czasami prawa te mogą zostać im odebrane, jeśli na przykład zabierają stanowisko pracy osobie z greckim paszportem. Podobne wymagania stawia się obecnie osobom starającym się od pierwszego stycznia 1998 roku o przyznanie im Zielonej Karty, jeśli oczywiście znajdują wcześniej stałe miejsce zatrudnienia (nie będące potencjalnym miejscem pracy dla greckiego pracownika). Inną kategorię cudzoziemskich mieszkańców Hellady, stanowią obywatele spoza Europy, a więc z Afryki, Stanów Zjednoczonych, Ameryki Południowej, jak również z krajów europejskich, nie będących członkami Unii Europejskiej. Pomimo stałego, potwierdzonego w greckich urzędach związku małżeńskiego, muszą oni co roku składać deklaracje małżeńskie, w których

małżonek lub małżonka, potwierdzają faktyczne istnienie tego związku. Oprócz tego zobowiązani są oni również wypełniać formularze zwracając się w nich do Greckiego Urzędu Emigracyjnego z prośbą o pozwolenie na pobyt i pracę, które przeciętnie rozważane są w przeciągu 3-4 miesięcy. Do tego dochodzi jeszcze ekstra suma 44,000 drachm za każde pozwolenie, nie wspominając o wszechobecnym strachu, że gdzieś przez przypadek w greckim urzędzie zostaną zgubione dokumenty.

I właściwie wydaje się być całkiem bez znaczenia fakt, że osoby te, przebywając w Grecji od wielu lat, wielokrotnie dały już wystarczający dowód swej przynależności do tutejszej codzienności, kultury i tradycji. Przy okazji przeżywały one wiele niemiłych sytuacji, ponosząc także koszty swej przeprowadzki zarówno w życiu zawodowym jak i prywatnym. Nie mogą brać udziału w wyborach czy posiadać swoich przedstawicieli w parlamencie. Prawdopodobnie ich głosy są również o wiele rzadziej umieszczane w opiniotwórczych kolumnach, czy w dziennikach czy obszernych magazynach miesięcznych.

Jeszcze jedną, wyraźnie odczuwalną niesprawiedliwość, jest poczucie poniżenia przez Greków tych rodaków, którzy zawarli związek małżeński z obywatelami innego kraju. Niestety, Grecy czują się bardzo przywiązani do swej ojczyzny, być może dlatego tak często dochodzi tutaj do skrajnych sytuacji, w których przeżywające kryzys małżeństwo, w konsekwencji kończy się rozłąką. Odpowiedzialnością za tę tragedię obarczyć można wiele czynników. W efekcie Grecja, jak i sami Grecy zmuszają, często utalentowanych, nieprzeciętnych i interesujących ludzi do opuszczenia tego kraju raz na zawsze.

Oczywiście, z każdej kłopotliwej sytuacji można znaleźć jakieś wyjście. W tym wypadku, po pierwsze należy zmniejszyć opłaty. Po drugie - zwiększyć rozpiętość zezwoleń (3-5 lat). Po trzecie - należy zezwolić greckim małżonkom na większą koordynację całego procesu dotyczącego prawa pobytu. Realizacja tych trzech, najczęściej wysuwanych prośb, mogłaby jednocześnie usprawnić pracę w tutejszych urzędach, zajmujących się cudzoziemcami. W przeciwnym wypadku słynne na cały świat greckie słowo *filoxenia* (miłość do przybyszów), stanie się niczym więcej jak tylko sloganem wykorzystywanym podczas świadczenia letnich usług. Nic więcej.

Jakiego dziecka Państwo sobie życzą?

Dwóch słynnych, kontrowersyjnych naukowców schyłku XX wieku, którzy eksperymentują z „materiałem ludzkim”, odwiedziło w minionym tygodniu Ateny. Jeden z nich to Amerykanin, Richard Seed, profesor, który od kilku miesięcy ogłasza, że jest gotów rozpocząć klonowanie ludzi. Drugi to Rosjanin - biolog, który obiecuje ludzkości, że może korygować i programować wszystkie cechy człowieka poprzez genetyczne manipulacje na ludzkim embrionie - dr Jurij Werlinski.

Werlinski wystąpił podczas seminarium, jakie zorganizowane zostało dla greckich naukowców w szpitalu Igija w czwartek, 19 lutego. Doktor przedstawiał swoje badania nad ingerencją w zapis genetyczny embrionu oraz osiągnięcia w leczeniu chorób genetycznych. Mówił, że są to sposoby, dzięki którym można walczyć z wadliwymi, uszkodzonymi genami, odpowiedzialnymi za wiele schorzeń. Jego zdaniem, dzięki tym metodom, będzie można zapewnić stworzenie szczęśliwego, dorodnego, zdrowego społeczeństwa. W przyszłości - mówił - będzie można wszystkie wady genetyczne likwidować jeszcze w zarodku. Z tego powodu chciałby, aby za parę lat zapłodnienie odbywało się według medycznego planu, in vitro - czyli poza organizmem matki, a następnie



Dr Seed i dr Werlinski odwiedzili greckich uczonych.

powstały zarodek człowieka powinien być kontrolowany, tak, aby wyrósł z niego absolutnie zdrowy i piękny osobnik. A więc seks jego zdaniem, już za kilka lat stanie się wyłącznie rozrywką, czymś zupełnie niezwiązanym z zapłodnieniem i początkiem ludzkiego życia.

Metody dr Werlinskiego, dotyczące sztucznego zapłodnienia i kontroli jakości embrionu są dziś stosowane w 44 centrach medycznych na całym świecie, w

kllinikach zajmujących się sztucznym zapłodnieniem. Stosuje się je zwłaszcza u kobiet w wieku ponad 35 lat, u których występuje duże ryzyko urodzenia dziecka z wadami genetycznymi. Werlinski, choć także manipuluje ludzkimi genami, jest jednak przeciwnikiem klonowania człowieka i z zaniepokojeniem obserwuje wysiłki Richarda Seeda, który jest zdecydowany na produkcję ludzkich klonów.

Dr Seed przybył do Aten 20 lutego

Młodzież rozbija Pasok?

Premier Simitis nie wziął udziału w otwarciu konferencji Młodzieży Pasok-u. Ta niespodziewana decyzja była wynikiem konfliktu, do jakiego doszło pomiędzy dwoma frakcjami w łonie młodzieży Pasok-u. Zdecydowanie mniej liczna frakcja „postępowa” młodzieży

jednak na przebieg spotkania. Zignorowano niechętną postawę gabinetu rządowego, którego członkowie usprawiedliwili swoją nieobecność podczas obrad programem zajęć. Na sali dostrzeżono wyłączenie kilku posłów Pasok powszechnie podejrzewanych



reprezentującej skrzydło popierające politykę Simitisa, postanowiła zbojkotować konferencję, po tym, jak opozycyjne skrzydło młodzieży wykluczyło ich z udziału we wszelkich procedurach partyjnych.

Młodzież Pasok-u podzieliła się na zwolenników kontynuowania polityki Andreasa Papandreu oraz na tych, którzy jedyną szansę dla rozwoju kraju widzą w nowoczesnej, pro europejskiej polityce Simitisa.

To właśnie młodzież zorientowana modernistycznie i przyszłościowo nie wzięła udziału w konferencji. Frakcja ta stanowi mniejszość w organizacji i zbojkotowanie przez nią konferencji przyczyniło się do powstania bardzo wymownej sytuacji. Oto przeciwnicy zmian mogli poczuć się silni i jednomyślni w kwestionowaniu podstaw obecnej polityki partii. Przywódca Młodzieży Pasoku - Tonia Antoniu zdecydowanie odrzuciła perswazje dotyczące przesunięcia konferencji na późniejszy termin, kiedy nieporozumienia w łonie organizacji zostaną usunięte.

Postawa ta wzbudziła oburzenie w kołach rządzących. Nie wpłynęło to

o tendencje rozłamowe. Zgromadzona młodzież potępiła zmiany zainicjowane przez rząd obecnego premiera, nową politykę monetarną. Nad salą Stadionu Olimpijskiego unosił się duch zmarłego Andreasa Papandreu, założyciela partii, którego młodzi okrzykli „Wielkim Nauczycielem” wyznaczającym jedyną, słuszną drogę.

„Wszystko, co nowoczesne, nie jest greckie” - mówiła Tonia Antoniu, której słowa były przyjmowane z entuzjazmem. Określiła ona kurs Simitisa, jako obsesję na punkcie wszystkiego, co można importować z Europy kosztem greckiego dziedzictwa kulturowego. „Reformy”, „przemiany”, „nowe” - były „brzydkimi słowami” pierwszego dnia konferencji. W sobotę drugiego dnia obrad nastroje młodych opadły. Wyświetlono film dokumentalny dotyczący działalności Papandreu, starsi rangą koledzy partyjni wygłosili referaty dotyczące alternatyw wobec obecnej polityki europejskiej Grecji. Brakowało jednak 1/3 delegatów, a także większości obecnych wcześniej posłów. Tego dnia padły też słowa potępienia wobec partyjnej młodzieży ze strony ministrów, którzy określili tę konferencję, jako „zupełnie nieudaną”. Nawet bliski ideowo członkom zjazdu, minister Tsochadzopoulos podkreślił, że w partii nie istnieją podziały i właśnie na to wskazuje obecny kurs rządu. A swoją drogą, obserwowaliśmy jedyną w swoim rodzaju młodzieżową organizację, która walczy o to, aby wszystko zostawić po staremu i - broń Boże! - nie zmieniać świata, bo może być gorzej.

i jeszcze pierwszego dnia swego pobytu oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że gdyby starożytni Grecy mieli możliwość klonowania człowieka, z pewnością by to czynili - „ponieważ byli oni bardzo inteligentni i mieli otwarte umysły.” Dr Seed podróżuje po świecie poszukując dogodnego na badania miejsca i szalonych, jak on, naukowców, gotowych współuczestniczyć w jego eksperymencie.

Grecja, jako jeden z 22 europejskich krajów, podpisała umowę o zakazie stosowania tej techniki na człowieku. Nie jest to jednak jedyny powód, dla którego szanse Seeda są tu niewielkie. Nawet najbardziej „postępowi” greccy naukowcy bowiem uważają, że człowiek nie może przy dzisiejszym stanie techniki i nauki zapanować nad tak niebezpiecznym procesem.



KURSY WALUT	SKUP	SPRZEDAŻ
USA (dolar)	284	292
Niemcy (marka)	156	160
Kanada (dolar kan.)	200	205
ECU	308	317

Premier Buzek przyjął ambasadorów Danii i Kanady

19.2. Warszawa - Premier Jerzy Buzek przyjął ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Królestwa Danii Juula Nielsena oraz ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Kanady Serge Aprila - podał w czwartek Centrum Informacyjne Rządu. Podczas spotkania Jerzy Buzek wyraził satysfakcję z tego, że Dania i Kanada jako pierwsze państwa ratyfikowały przyszłe członkostwo Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim. "Polski rząd i społeczeństwo wyrażają wdzięczność rządowi, parlamentowi i narodom obu państw za tak szybką ratyfikację przystąpienia Polski do NATO" - stwierdził szef polskiego rządu. Jerzy Buzek wręczył na ręce ambasadorów listy do szefów rządów Danii i Kanady zawierające podziękowanie za ratyfikowanie przyszłego członkostwa Polski w NATO - podał CIR.

Wałęsa: nie zgadzam się z rządem, ale go popieram

21.2. Warszawa - Lech Wałęsa w sobotę po powrocie z USA powiedział dziennikarzom, że nie jest zadowolony z rządu premiera Buzki, jednak będzie go popierał, bo nie ma innej alternatywy. B. prezydent zabiegał w Stanach Zjednoczonych o poparcie polskiego członkostwa w NATO. Wałęsa wystosował list do premiera Jerzego Buzki, w którym skrytykował sposób przeprowadzania zmian w podziale samorządowym Polski. Podczas spotkania z dziennikarzami B. prezydent był rozluźniony i swobodny. Niechętnie ustosunkowywał się do bieżących spraw, ale zapowiedział, że partia, którą utworzył - Chrześcijańska Demokracja III RP - w przyszłych wyborach "weźmie wszystko".

Jan Olszewski ponownie przewodniczącym ROP

21.2. Warszawa - II Kongres ROP ponownie wybrał na przewodniczącego partii B. premiera Jana Olszewskiego - poinformował szef informacji ROP Andrzej Kieryło. Na Olszewskiego głosowało 92 proc. delegatów. Zamknięte dla prasy sobotnie obrady w stolicy potrwały do późnych godzin nocnych. W sobotę odbyła się także konferencja programowa Ruchu Katolicko-Narodowego ROP, któremu przewodniczy Antoni Macierewicz - do wyborów parlamentarnych w ub.r. jeden z najbliższych współpracowników Olszewskiego. W ub.r. Macierewicz wraz z grupą działaczy, którzy obarczyli Olszewskiego winą za porażkę w wyborach, zwołał kongres partii. Przewodniczącym ROP został wybrany Macierewicz. Olszewski oraz wierni mu działacze nie uczestniczyli w nim. B. premier uznał, że Macierewicz zwołał go nielegalnie. Na scenie politycznej funkcjonują zatem dwie partie: pod nazwą ROP - Olszewskiego i Macierewicza. Któremu z nich przypadnie prawo do posługiwania się nazwą ROP zdecyduje sąd. (PAP)

PSL: sytuację w kraju można ocenić jako kryzys obecnego rządu

19.2. Warszawa - Według rzecznika prasowego PSL Janusza Piechocińskiego, obecną sytuację w państwie można określić jako kryzys działania rządu Jerzego Buzki. "Ostatnie działania rządu dowodzą, że nie radzi on sobie w realizacji postulatów wyborczych, a wręcz potęguje zamieszanie, którego konsekwencje zaczynają dotyczyć także polityki międzynarodowej i wywołują istotne napięcia między różnymi ośrodkami władzy w Polsce" - powiedział w czwartek Piechociński na konferencji prasowej w Sejmie. W ocenie PSL, minister spraw zagranicznych deklarując udział polskich sił zbrojnych w ewentualnej akcji w Iraku "przekroczył przepisy konstytucji". Dopiero dzisiaj jest szansa, że sprawa ta zostanie prawnie uregulowana - zaznaczył Janusz Dobrosz, przewodniczący klubu PSL.

Dobrosz dodał, że również strona merytoryczna tej sprawy budzi w PSL niepokój. Obecnie Rada Bezpieczeństwa nie jest jednolita jeśli chodzi o interwencję w Iraku. Wątpliwości mają Chiny, Rosja i Francja. Protestują także kraje arabskie, nawet sojusznicy Stanów Zjednoczonych - powiedział Dobrosz. "Nikt od nas takiego działania bezpośrednio nie wymagał i my uważaliśmy, że słusznym byłoby zadeklarowanie szerszej akcji pomocy humanitarnej i powtórzenie, może nawet w szerszym zakresie działań Polski z 90 i 91 roku" - podsumował Dobrosz. W opinii Dobrosza, także spory kompetencyjne pomiędzy urzędem prezydenta i premiera w tej sprawie wskazują na kryzys w łonie naczelnych organów państwa, zwłaszcza rządu. (PAP)

W Senacie o korzyściach i kosztach integracji z UE

19.2. Warszawa - Przedstawiciele komisji senackich zastanawiali się w czwartkowej debacie w Izbie nad korzyściami i kosztami, jakie może przynieść integracja Polski z Unią Europejską. W opinii Komisji Rolnictwa, zagrożenie będzie wiele. W jej imieniu Józef Frączek ("S") zgłosił kilkanaście propozycji poprawek do projektu uchwały Senatu. Chodzi m.in. o zagwarantowanie w trakcie negocjacji niepodzielności i unitarnego charakteru państwa polskiego, o poszanowanie jego suwerenności, o wsparcie finansowe UE w dostosowaniach polskiego ustawodawstwa do dorobku wspólnotowego, o niedyskryminowanie polskich producentów. Za niezbędne J. Frączek uznał uzyskanie akceptacji układu o

przystąpieniu do UE w ogólnonarodowym referendum. Senator ostrzegł, że dziś, po traktacie z Maastricht Unia - to świat "ultraliberalny", podporządkowany władzy pieniądza, że już układ stowarzyszeniowy Polski z UE spowodował, że niektóre dziedziny gospodarki zostały zdmuchnięte z powierzchni ziemi. Apelowal do Komisji Europejskiej, by otworzyła rynek dla polskich produktów, zgodnie z zasadami, które sama głosi i z etyką chrześcijańską. O interesy przemysłu ciężkiego upominał się Jerzy Markowski (SLD). W jego ocenie, hutnictwo podlega dziś głębokiemu procesowi restrukturyzacji, którego nie wolno przyspieszać z uwagi na skutki społeczne. Utrzymywał, że poziom

ceł na stal wcale nie jest dla UE najważniejszy, bo eksportuje ona do Polski zaledwie 1 proc. swoich wyrobów stalowych. Przyznał, że funkcjonowanie polskiej gospodarki poza Unią byłoby samobójstwem, ale UE nie potrzebuje też państwa skonfliktowanego społecznie w wyniku nadmiernie przyspieszanych reform.

W opinii Adama Glapińskiego (ROP), trudno przewidzieć, czy korzyści z integracji przeważają nad jej kosztami. Na krótką metę koszty mogą okazać się większe. Glapiński również opowiedział się za członkostwem Polski w Unii, ale "nie za wszelką cenę i w każdych okolicznościach". Uznał właściwe przygotowanie i przeprowadzenie negocjacji za najważniejsze wyzwanie dla obecnego i następnych rządów. Oceniał, że dopiero około 2024 r. Polska osiągnie średni zachodni poziom rozwoju gospodarczego. (PAP)

Chris Rea w Warszawie

19.2. Warszawa - Chris Rea przyjechał do Polski promować swoją najnowszą płytę "The Blue Cafe". Artysta, podczas czwartkowej konferencji prasowej w Warszawie, odebrał Złotą Płytę za poprzedni album "Best of", który w Polsce sprzedano w ponad 70 tys. egzemplarzach. Jest to trzecia wizyta artysty w naszym kraju; po raz pierwszy wystąpił na "Famie" w 1978 r. Chris Rea zaraz po krótkiej wizycie w Warszawie zaczyna pracę nad swoim kolejnym albumem. "Dla mnie największą radością jest pisanie tekstów i nagrywanie płyt" - twierdzi artysta, który jednocześnie przyznaje, że nigdy nie jest zadowolony ze swoich albumów i ich nie słucha. Rea nie lubi także swojego głosu. "Piosenkarzem zostałem przez przypadek, tak naprawdę lubię pisać piosenki i grać na gitarze. Nie lubię swojego głosu, wolę np. Stinga. On śpiewa o dwie oktawy wyżej, dlatego nagrywa świetne popowe płyty. Ja takiej nigdy nie nagram" - powiedział Rea. Muzyk pytany o repertuar, w którym najlepiej się czuje, odpowiedział: "Nie mam żadnych preferencji, najważniejsze abym grał na mojej ulubionej slide gitarze". Muzyka Chrisa Rea jest wykorzystywana w niektórych szpitalach dla celów terapeutycznych. "Muzyka i rodzina są dla mnie najważniejsze" - twierdzi artysta.

Chris Rea jest nie tylko muzykiem,

interesuje się także filmem i malarstwem. Był autorem scenariusza i producentem filmu "La passione". Ostatnio nakręcił film "Parting Shos" w reżyserii Michaela Winnera, w którym grają m.in. Bob Hoskins i John Cleese. "Przez 8 tygodni na planie filmowym



nauczyłem się więcej, niż przez 10 lat w szkole filmowej. Trochę mnie rozpraszało spotkanie ze znanymi aktorami, zamiast uczyć się swoich kwestii, przglądałem się im" - mówił Rea. Malarstwem zainteresował się dzięki żonie. "Jedni lubią golf, ja lubię malarstwo" - twierdzi Rea. Muzyk sam trochę maluje, ale przyznaje, że większość jego prac

ładuje w koszu.

Nie ma wolnego czasu, choć jak przyznaje muzyka nie jest dla niego pracą. Przestał interesować się piłką nożną, od kiedy na stadionach pojawiła się przemoc. Zbiera płyty, w domu ma trzy duże tekturowe pudła z płytami winylowymi i CD. Chris Rea ma 47 lat. Debiutował w 1978 r. albumem "Wherever Happend to Benny Santini". Jego pierwszym przebojem był utwór

Sejm: ułatwienia dla małych firm

19.2. Warszawa - Znowelizowana w czwartek przez Sejm ustawa o rachunkowości przedłuża do 31 grudnia 2000 r. termin pierwszego obowiązkowego badania sprawozdań finansowych za rok działalności małych firm. Przez małe firmy rozumie się spółki z o.o., komandytowe, jawne, cywilne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa państwowe, które w roku obrotowym, poprzedzającym rok, za który sporządzono sprawozdanie finansowe, zatrudniały mniej niż 50 osób, miały sumę aktywów na koniec roku o równoważności w złotych 1 mln ECU i przychód netto o równoważności w złotych 3 mln ECU. Dotychczas ustawa nakazywała zbadanie sprawozdań do 31 grudnia 1999 r.

Zgodnie z nowelizacją, minister finansów będzie mógł fakultatywnie określać zasady rachunkowości dla jednostek nie będących spółkami prawa handlowego i nie prowadzących działalności gospodarczej.

Partia Ludowo-Demokratyczna zarejestrowana

19.2. Warszawa - Do rejestru ugrupowań politycznych działających w naszym kraju 19 bm. wpisana została Partia Ludowo-Demokratyczna, której przewodniczy B. wicepremier, minister rolnictwa oraz B. działacz PSL Roman Jagieliński. Decyzję w tej sprawie podjął Sąd Wojewódzki w Warszawie. "Chcemy reprezentować klasę średnią, która w tej chwili powstaje w Polsce. Chcemy przywrócić szacunek dla posiadania, a przede wszystkim chcemy reprezentować tych, których zaliczamy do ludzi sukcesu" - powiedział bezpośrednio po rejestracji przewodniczący nowego ugrupowania. Jagieliński zaznaczył, że PLD, idąc tą drogą, będzie "stabilizować scenę polityczną, aby bardziej satysfakcjonowała ona Polaków".

Nastolatka zginęła w wypadku pod Leżajskiem

22.2. Rzeszów - W Łętowni koło Leżajskiego w Rzeszowskim pijany kierowca "Poloneza" najechał 22 bm. wieczorem na cztery nastolatki. Jedną z nich, 16-letnią Danutę C. z Łętowni zmarła po przewiezieniu do szpitala. Trzy pozostałe dziewczyny przebywają w szpitalu - poinformował 22 bm. oficer dyżurny KWP w Rzeszowie.

Jak poinformowano dziennikarkę PAP na izbie przyjęć Szpitala Miejskiego w Leżajsku, stan zdrowia trzech dziewcząt na zagraża ich życiu, ale pozostają one pod ścisłą opieką i obserwacją lekarską. Wstępne badania wykazały, że kierujący samochodem marki Polonez 27-letni mieszkaniec Łętowni miał 1,74 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawę prowadził KRP w Leżajsku pod nadzorem miejscowej prokuratury. (PAP)

Sejm powołał Hannę Gronkiewicz-Waltz na prezesa NBP

19.2. Warszawa - Sejm powołał w czwartek, na wniosek prezydenta RP, Hannę Gronkiewicz-Waltz na prezesa Narodowego Banku Polskiego. Za kandydaturą głosowało 279 posłów, przeciwnych było 29, a 98 wstrzymało się od głosu.

Hanna Gronkiewicz-Waltz podejmie funkcję prezesa NBP po złożeniu przysięgi przed Sejmem, co przewidziane jest na następnym posiedzeniu, a więc prawdopodobnie 5 marca, to znaczy w dniu, w którym kończy się jej obecna, 6-letnia, kadencja.

Prezydencki wniosek o powołanie prezesa NBP przedstawiła posłom szefowa jego Kancelarii Danuta Huebner. W opinii prezydenta, bilans dotychczasowej pracy Hanny Gronkiewicz-Waltz wypada korzystnie nie tylko dla banku centralnego, ale również dla całej gospodarki i tym właśnie - jak mówiła Huebner - kierował się prezydent proponując powołanie obecnej prezes NBP na drugą kadencję. Za szczególne osiągnięcia w ostatnich 6 latach prezydent uznał aktywną rolę prezes NBP w zwalczaniu inflacji, wzrost rezerw stanowiący podstawę bezpieczeństwa państwa, skuteczne zapobieżenie kryzysowi w polskim systemie bankowym oraz udowodnienie, że umie współpracować z rządami niezależnie od ich opcji politycznych.

Andrzej Anusz (AWS) stwierdził, że jego klub podziela opinię prezydenta, a zaproponowanie Hanny Gronkiewicz-Waltz na drugą kadencję jest dobrym sygnałem, świadczącym o stabilności gospodarczej w Polsce.

Podobnego zdania był Tadeusz Syryjczyk (UW) mówiąc, że ponowny wybór obecnej prezes na drugą kadencję wpłynie na ciągłość polityki monetarnej, a także na stabilność ważnych dla państwa instytucji. Mieczysław Czerniawski (SLD) zapowiadając, że członkowie jego klubu będą głosować zgodnie z własnymi przekonaniami, jako najważniejszy argument przeciw obecnej prezes NBP wymienił brak przekonania o jej pełnej apolityczności. Część posłów SLD podtrzymuje w dalszym ciągu swoje zastrzeżenia co do udziału prezes NBP w wyborach prezydenckich.



Posłowie PSL wstrzymali się od głosu. Wcześniej Mirosław Pietrewicz uzasadniał to stanowisko krytycznymi uwagami, jakie PSL miało do polityki kursowej oraz utrzymywania zbyt wysokich stóp kredytowych.

Posłowie ROP głosowali przeciwko kandydaturze, ponieważ - jak powiedział Dariusz Grabowski - dotychczasowa polityka NBP sprzyja wyłącznie interesom kapitału spekulacyjnego.

W drugiej kadencji rola Hanny Gronkiewicz-Waltz jako prezesa NBP będzie inna niż dotychczas. Od 1 stycznia br., zgodnie z konstytucją oraz nową ustawą o Narodowym Banku Polskim, decyzje są podejmowane nie - jak to miało miejsce dotąd - jednoosobowo, lecz kolegialnie. Nowym organem NBP jest Rada Polityki Pieniężnej, a prezes jest jej przewodniczącym. Prezes NBP powoływany jest przez Sejm na wniosek prezydenta na 6 lat. "Nie może w tym czasie należeć do partii politycznej, związku zawodowego, ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z godnością tego urzędu" - stwierdza art. 227 konstytucji. (PAP)

Kwaśniewski, Chirac i Kohl na poznańskiej Starówce

21.2. Poznań - Po zakończeniu półtoragodzinnych rozmów w poznańskim Ratuszu, prezydenci Francji, Polski i kanclerz Niemiec spacerowali w sobotę po Rynku Starego Miasta.

Chirac, Kohl i Kwaśniewskiego oklaskami przywitali licznie zgromadzeni na rynku poznaniacy (ok. 2 tys.). Ze względów bezpieczeństwa nie mieli oni bezpośredniego dostępu do przywódców. Prezydenci Polski i Francji i kanclerz Niemiec podchodzili jednak do barierki, ścisłali dłonie. Wznoszono okrzyki "Niech żyje Francja, niech żyje Polska, niech żyją Niemcy, sto lat".

Atmosferę spaceru zakłóciła grupa młodzieży z organizacji "Naszości". Radykalnej Akcji Antykomunistycznej i Młodzieży Wszechpolskiej, która wystawiła transparent z napisem: "Magister, Alganow, whiskey, mebelgate, dość". Wznoszono okrzyki m.in. "Komuszek-klamczuszek, szwagier, precz z komuną". W maju 1996 r. w Paryżu członkowie "Naszości" i "RAK" obrzucili Kwaśniewskiego jajkami.

W trakcie przechadzki przy słonecznej pogodzie Jacques Chirac obejrzał Dom Bretanii w jednej z kamieniczek, gdzie spotkał się z grupą Francuzów mieszkających w Poznaniu. Powstanie domu

przed 5 laty jest rezultatem współpracy między francuskim miastem Rennes a Poznaniem oraz departamentem Ille et Vilaine i Wielkopolską. Oprócz wspierania wymiany ekonomicznej pomiędzy firmami polskimi i francuskimi, Dom Bretanii prowadzi też działalność kulturalną i naukę języka francuskiego.

Chirac, Kohl i Kwaśniewski dłuższą chwilę zatrzymali się też przed studzienką i stojącymi przy niej pomnikami Bambergi - dziewczyny w oryginalnym stroju z Bambergu. Pomnik symbolizuje przybyłych do Poznania w XVIII wieku osadników niemieckich z okolic Bambergu w Bawarii. Przybysze ci szybko ulegli polonizacji, a pewne elementy ich kultury ludowej, m.in. stroje, wrosły w koloryt Poznania. Gości witają prof. Maria Paradowska, prezes Towarzystwa Bambrów Poznańskich. Helmut Kohl wysłuchał jej informacji o bezkonfliktowej polonizacji przybyszów z Niemiec, którzy żyli w zgodzie z sąsiadami, od blisko 200 lat walczyli w obronie Polski i oddawali za nią życie.

Kancelerza Kohla witają transparent z napisem w jęz. niemieckim: "Mniejszość niemiecka w Poznaniu pozdrawia pana kanclerza federalnego Kohla", trzymany przez grupę poznaniaków niemieckiego pochodzenia (PAP)

Prezydent podpisał ustawę o użyciu wojska za granicą

21.2. Warszawa (PAP) - W sobotę wieczorem prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał ustawę z 19 lutego br. o zasadach użycia sił zbrojnych poza granicami RP w 1998 r. W poniedziałek powinna ona znaleźć się w Dzienniku Ustaw - poinformowało PAP Biuro Prasowe Prezydenta RP.

W myśl ustawy, o użyciu polskich jednostek wojskowych poza granicami kraju postanawia prezydent na wniosek Rady Ministrów, a jego decyzja wymaga kontrasygnaty premiera. Ustawa przewiduje, że wojsko może być użyte za granicami kraju w celu utrzymania międzynarodowego pokoju, przeciwdziałania zagrożeniu bezpieczeństwa, aktom terroryzmu oraz w celu niesienia pomocy humanitarnej.

Przed niespełna dwoma tygodniami, 9 bm., minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek powiedział w Waszyngtonie, że Polska poprze wojskowe działania USA przeciwko Irakowi, jeśli wyczerpią się dyplomatyczne wysiłki na rzecz rozwiązania konfliktu z tym krajem. W rejon Zatoki Perskiej miałyby się wtedy udać polska jednostka wojsk chemicznych. Według konstytucji (art. 117.) zasady użycia sił zbrojnych poza granicami kraju określa ratyfikowana umowa międzynarodowa lub ustawa. Jeszcze w miniony wtorek, dzień przed skierowaniem do Sejmu projektu ustawy, rząd

stał na stanowisku, że wysłanie polskich żołnierzy w rejon Zatoki Perskiej może odbyć się na podstawie ratyfikowanej przez Polskę Karty Narodów Zjednoczonych oraz rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie Iraku.

Prezydencki prawnik Ryszard Kalisz, który uczestniczył w posiedzeniu rządu poinformował o prezydenckim projekcie ustawy i powiedział, że "dywagacje, jakoby rezolucja Rady Bezpieczeństwa mogła być podstawą użycia polskich wojsk za granicą nie mają żadnego uzasadnienia i są błędne".

Projekt rządowy zakładał, że o użyciu sił zbrojnych za granicą decyduje Rada Ministrów po zasięgnięciu opinii prezydenta. Projekt prezydencki, który do Sejmu wpłynął tego samego dnia, głosił, że polski kontyngent wojskowy byłby wysyłany za granicę na mocy postanowienia prezydenta, wydanego na wniosek Rady Ministrów.

Ostatecznie Sejm uchwalił (Senat nie wniósł poprawek), że o użyciu polskich jednostek wojskowych poza granicami kraju postanawia prezydent na wniosek Rady Ministrów, a jego decyzja wymaga kontrasygnaty premiera. Według ministra ON, polska jednostka ma chronić ludność cywilną Kuwejt przed skutkami użycia broni chemicznej przez Irak. Zdaniem Onyszkiewicza, koszt wysłania polskich żołnierzy wyniesie ok. 4 mln zł i środki te trzeba będzie znaleźć w budżecie MON. (PAP)

W wyborach samorządowych ROP wyklucza współpracę z SLD, UW i UP

22.2. Warszawa - Ruch Odbudowy Polski Jana Olszewskiego wykluczył możliwość współpracy w wyborach samorządowych z SLD, UP i UW. Potencjalnych sojuszników ROP będzie szukał wśród ugrupowań prawicowych i ludowych - postanowił II Kongres ROP, który zakończył obrady w nocy z soboty na niedzielę.

ROP nie widzi też perspektywy bliskiej współpracy z AWS. O zawieraniu koalicji wyborczych będą decydowały władze okręgowe partii - zdecydowali jednogłośnie działacze ROP. Wybrany ponownie na przewodniczącego ROP Jan Olszewski podkreślił, że w AWS nadal nie jest znany jednoznaczny stosunek do reformy samorządowej. Przy zawieraniu sojuszy to rzecz kluczowa - powiedział Olszewski w niedzielę dziennikarzom. ROP rozważa podjęcie akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum, które poprzedziłoby reformę samorządową - podobnie jak robi to PSL.

Otwierając Kongres Olszewski deklarował, że ROP będzie działał na własny rachunek. Ani razu nie wspomniał o AWS, ani o innych ugrupowaniach politycznych. Na konferencji prasowej podkreślił, że ROP jest jedną z liczniejszych partii, a po prawej stronie "może nawet największą". W Kongresie wzięło udział 650 delegatów. Według Olszewskiego ROP liczy ponad 15 tys. aktywnych działaczy. Pytani o współpracę z Narodowo-Katolickim ROP Antoniego Macierewicza współpracownicy Olszewskiego odpowiadają, że nie ma takiej partii.

Stosunek Ruchu do AWS określają inne uchwały - krytyczne wobec dokonania koalicji i jej rządu. ROP jest zaniepokojony, że "prowadzone są działania sprzyjające rodzimemu i zagranicznemu kapitałowi spekulacyjnemu". Za polityczny błąd ROP uznał przyjęcie "budżetu poprzedniej koalicji" - niekorzystnego dla rolnictwa i przedsiębiorczości. Ponadto ROP zażądał - w obliczu integracji Polski z NATO i UE - "oczyszczenia z rosyjskich wpływów armii i służb specjalnych" oraz powrotu do tzw. "opcji zero" ROP będzie się domagać od AWS, aby koalicja realizowała program, który przyniósł tej formacji zwycięstwo - zapowiedział Olszewski.

Kongres zmienił statut ROP - zarząd partii będzie wybierała teraz Rada Naczelna; będzie miała również prawo do odwoływania jego członków. Do Rady weszli m.in. dotychczasowi liderzy ROP: senator Zbigniew Romaszewski, posłowie Dariusz Grabowski i Wojciech Włodarczyk, Andrzej Kierulo. Według Olszewskiego Rada będzie jednak zdecydowanie odmłodzona. W jej skład weszli bowiem działacze młodzieżówki ROP (PAP)

Zakończyła się akcja poszukiwawcza ofiar wypadku śmigłowca Mi-2 na jeziorze Śniardwy

21.2. Suwałki - W sobotę przed południem zakończyła się 7-dniowa akcja poszukiwania ofiar wypadku śmigłowca Mi-2, do którego doszło w ubiegłą niedzielę na jeziorze Śniardwy. Ekipy poszukiwawcze odnalazły zwłoki Rosjanina, ostatniej, siódmej ofiary katastrofy - poinformował st. kpt Dariusz Siwicki, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego PSP w Suwałkach. Ciało znaleziono ok. 80 metrów od miejsca, w którym śmigłowiec runął do wody. Ostatniego dnia akcji w poszukiwaniach na dnie jeziora brało udział 17 pletwonurków-strażaków z województw suwalskiego i olsztyńskiego. Łącznie w akcji brało udział 70 strażaków. Współpracowali z nimi ratownicy WOPR oraz miejscowi rybacy, których pomoc okazała się bardzo potrzebna zwłaszcza w pierwszych dniach poszukiwań. Śmigłowiec z 8 osobami na pokładzie (7 uczestnikami wycieczki z Kaliningradu oraz polskim pilotem) wystartował w ubiegłą niedzielę po południu z ławoski koło Hotelu Gołębiowski w Mikołajkach. Spadł do jeziora po 10 minutach lotu w trudnych warunkach atmosferycznych (była gęsta mgła), ok. 2 km od miejscowości Głodowo (woj. suwalskie). Z katastrofy ocalał tylko 39-letni Rosjanin, który opuścił już szpital w Pisz. W śróde z dna jeziora wyłowiono wrak Mi-2. W akcji uczestniczył specjalny dźwig ze Stacji Ratownictwa Wodnego w Okartowie. Śmigłowiec ma złamany ogon, co może świadczyć o tym, że tuż przed wypadkiem maszyna przechoziła.

Okoliczności wypadku bada specjalna komisja oraz Prokuratura Rejonowa w Giżycku (PAP)



Albania/Szturm na posterunek policji

22.02. Tirana - Kilkunastu ciężko uzbrojonych napastników przysięgło w niedzielę szturm na posterunek policji w położonym na północy Albanii mieście Szkodra i uwolniło 35 oczekujących na proces aresztantów.

W kilka godzin po ataku lokalna telewizja poinformowała, że w mieście rozlegały się jeszcze strzały.

Jednakże minister spraw wewnętrznych Albanii Neritan Ceka zapewnił, że "sytuacja w mieście jest pod kontrolą" i oskarżył sąsiednią Jugosławię o podejmowanie prób destabilizacji sytuacji w Albanii - podała hiszpańska agencja EFE.

W ubiegłym miesiącu około 20 zbuntowanych policjantów zaatakowało ten sam komisariat po tym, jak ich dwóch kolegów zostało aresztowanych za to, iż żądali rezygnacji szefa miejscowej policji.

Sri Lanka/Bitwa na morzu. Co najmniej 67 zabitych

23.02. Kolombo - Co najmniej 47 żołnierzy i marynarzy zginęło i najprawdopodobniej zginęło po ataku tamilijskich rebeliantów na dwa okręty lankijskiej marynarki wojennej, przeprowadzonym w nocy z niedzieli na poniedziałek u północnego wybrzeża Sri Lanki. Straty po stronie rebeliantów wyniosły co najmniej 20 zabitych. Rebelianci z organizacji Tygrysy-Wyzwoliciele Tamilijskiego Ilamu (LTTE) przeprowadzili samobójczy atak łodziami wypełnionymi materiałami wybuchowymi. Okręty Pabbatha i Valmapuri stanęły w płomieniach i zaczęły tonąć. 58 żołnierzy i marynarzy zostało uratowanych, a 47 najprawdopodobniej zginęło - poinformowali przedstawiciele lankijskiej marynarki.

Według źródeł wojskowych, składający się z 12 jednostek konwój lankijskiej marynarki zaatakowało ponad 20 łodzi tamilijskich separatystów. W trakcie starcia z okrętami eskortującymi konwój 8 łodzi należących do LTTE zostało zniszczonych. LTTE od 1983 r. walczy o autonomię północno-wschodnich rejonów Sri Lanki, gdzie Tamilowie, w przeciwieństwie do syngalskiej reszty kraju, stanowią zdecydowaną większość. Według strony rządowej, w wojnie domowej zginęło już ponad 50 tysięcy ludzi. Jednakże według innych źródeł, liczba ta jest większa.

Algieria/19 zabitych w zasadzce

22.02. Algier - Algierskie dzienniki "Al Watan", "Liberte" i "Al-Chabar" informują w niedzielę, że 19 osób zginęło i 7 zostało rannych w zasadzce urządzanej w piątek po południu na drodze w pobliżu miasta Dzidzel, we wschodniej Algierii. Gazety pisze, że bomba o dużej sile wybuchu w momencie przejazdu drogą grupy osób, które zostały następnie ostrzelane przez napastników ukrytych po obu stronach szosy, prowadzącej z Zama Mansuri do Bettechy.

Geremek nie chce innych figur ani trójkątów poza weimarskim

21.02. Bruksela - Minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek daje wyraźnie do zrozumienia w opublikowanym w sobotę wywiadzie dla brukselskiego "Le Soir", że nie życzy sobie ani poszerzenia francusko-niemiecko-polskiego Trójkąta Weimarskiego o Ukrainę, ani dublowania go trójkątem Francja-Niemcy-Rosja.

"Trójkąt nie jest figurą rozciągłą. Ma trzy kąty i wszystkie trzy są zajęte" - mówi szef polskiej dyplomacji pytany przez Pola Mathila (Lepolda Ungera) o możliwość "przedłużenia Trójkąta (Weimarskiego) aż do Kijowa". Zastrzega, że niezależnie od tego "stosunki z Ukrainą powinny być priorytetem w polskiej polityce". Według Geremka ani Francuzi, ani Niemcy nie chcą tworzyć stałego trójkąta Paryż-Bonn-Moskwa, lecz co najwyżej zgadzają się na "spotkanie w celu konsultacji". Taki dialog jest dlań do przyjęcia. "Ale nie rozumiałbym, gdyby chodziło o strukturę polityczną" - mówi polski minister i dodaje: "Gdy poruszam ten temat, widzę pewne zażenowanie u moich kolegów. Nie znalazłem jeszcze ani wśród Francuzów, ani wśród Niemców, +współspansora+ tego pomysłu".

Pytany, czy Polska nie wykazała nadmiaru gorliwości w poparciu USA w sprawie irackiej, szef polski minister zauważa, że "nie można domagać się korzyści płynących z członkostwa obszaru solidarności, nie dostarczając dowodu własnej zdolności wnoszenia aktywnego wkładu w tę solidarność. Zresztą ostatni

sondaż wykazuje, że wyraźna większość Polaków opowiada się za udziałem naszych żołnierzy w operacji przeciwko Irakowi i w ogóle w misjach NATO" - podkreśla.

Po rozmowach w Waszyngtonie Geremek widzi w podejściu niektórych polityków amerykańskich nowy argument "pochodzenia rosyjskiego", a mianowicie - że przystąpienie do NATO Polski, Czech i Węgier powinno nie tyle zapoczątkować, co zamknąć proces poszerzenia sojuszu. "My będziemy zawsze zwolennikami otwartych drzwi, aby nie zabijać nadziei krajów, z którymi jesteśmy związani geograficznie i losami" - zaznacza szef polskiej dyplomacji.

Znów przytacza też porównanie Polski wchodzącej do NATO z koniem trojańskim - obrazowy sposób, w jaki podsumował pytania zadane mu przez członków parlamentu belgijskiego na spotkaniu poprzedzającym debatę nad ratyfikacją poszerzenia sojuszu. Geremek odrzuca obawy, że Polska, wchodząc do NATO z tajnymi służbami ukształtowanymi w czasach sowieckich, zagraża jego spójności: "Struktury odziedziczone po epoce sowieckiej są zdemontowane" - zapewnia.

Co do obaw, że będziemy wasalem USA, "Polska popiera amerykańską obecność w Europie, ale jest gotowa uczestniczyć we wszelkich wysiłkach zmierzających do stworzenia silnej tożsamości europejskiej" - twierdzi Geremek.

Jacek Safuta (PAP)

Wałęsa o sankcjach na Kubę, zagrożeniu ze strony Rosji i zachodnim liberalizmie

20.02. Waszyngton - Na spotkaniu w waszyngtońskim Klubie Prasy w piątek, Lech Wałęsa dał do zrozumienia, że jest przeciwny sankcjom nałożonym przez USA na Kubę, poparł natomiast politykę USA wobec Iraku i kontynuował swoją krytykę wyzbytego z wartości duchowych zachodniego liberalizmu. Żartem stwierdził też, że chciałby zostać prezydentem USA - kiedy Stany Zjednoczone połączą się ze Stanami Zjednoczonymi Europy (na przywódce których był prezydent RP zgłosił swą kandydaturę już dawno).

Zapytany czy USA powinny znieść embargo na Kubę, Wałęsa przypomniał sankcje amerykańskie nałożone na Polskę po wprowadzeniu stanu wojennego i oślawione powiedzenie J. Urbana: "Rząd się wyżywi". "To samo odnosi się do Kuby" - powiedział. "Co się stanie, jeżeli naród kubański, wycieńczony sankcjami, nie będzie miał potem sił zerwać się do walki? Sankcje czasem pomagają, ale nie zawsze. Raz zdają egzamin, innym razem nie. Tu nie można się kierować emocjami".

Były prezydent podkreślił, że w sprawie embargo "potrzeba mniej polityki, a więcej praktycznych rozwiązań". Wypowiedział się za szeroką wymianą turystyczną między USA a Kubą pod rządami Fidela Castro. Wyraził też przekonanie, że niedawna wizyta papieża na zapoczątkuje proces przemian zmierzający do likwidacji komunizmu - ale może on być długi, gdyż w Polsce na przykład od pierwszego pielgrzymki Jana Pawła II do obalenia komunistycznego reżimu upłynęło 10 lat. Tymczasem - zaproponował Wałęsa - Castro powinien "pobierać opłaty za zwiedzanie Kuby, muzeum-skansemu komunizmu". "To dobry interes" - dodał.

Swoje wystąpienie w klubie Wałęsa zaczął od podziękowań dla narodu amerykańskiego za pomoc Solidarności w walce z komunizmem. Kulturowo zasugerował, że zasługi USA są na tym

polu większe, niż to się na ogół uważa, i że jego własne są zawyżone. "Wy daliście 99 centów, ja tylko jednego, a powiedziałem, że dałem dolara" - oświadczył. Podobnie jak na czwartkowym spotkaniu ze studentami, były prezydent wyraził poparcie dla polityki USA wobec Iraku. "Saddam musi się poddać międzynarodowej kontroli" - powiedział. "Co się stanie, jeśli na przykład wyprodukuje atomowego szczeniaka? Na pustyni to możliwe".

Polska pozostanie więc solidarna ze Stanami Zjednoczonymi. Jesteśmy gotowi stanąć u boku Ameryki" - oświadczył. Słowa te zebrani przyjęli owacją.

Wałęsa zwrócił uwagę, że w sprawie Iraku "wiele państw zachowuje się jak panienka: 'i chciałabym, i boję się' - nie popierając użycia siły wobec Bagdadu, mimo deklaracji, że 'Husajn musi przestrzegać rezolucji ONZ'". "A przecież nie można częściowo zająć w ciążę" - powiedział laureat pokojowej nagrody Nobla. Były prezydent RP zaznaczył, że nie można pozostawiać USA samych, kiedy stoją na straży bezpieczeństwa międzynarodowego i praw człowieka.

"Potrzeba nowej międzynarodowej solidarności. Kiedy ona się pojawi, nie będziemy mieli problemów takich jak z Irakiem czy była Jugosławia". Zapytany czy Rosja może się stać, jego zdaniem, zagrożeniem dla pokoju, Wałęsa odpowiedział, że jeśli Rosja nawet teraz, będąc w złej sytuacji, "straszy i szantażuje", to kiedy jej sytuacja się poprawi - "zaząda Waszyngtonu". "Pomóżmy Rosji, ale nie przez pobłażanie" - oświadczył, dodając, że nie można Rosji pozwolić na odbudowę imperium.

Były przywódca Solidarności powtórzył też swoją diagnozę kryzysu wartości w świecie liberalizmu, który - jak powiedział -

"jest za oparciem świata tylko na prawach i obowiązkach". Wyraził pogląd, że "prawo bez ducha i wartości" doprowadza do sytuacji, w której tylko prawo, a w ostatecznym rozrachunku represja karna regulują ludzkie zachowania. Wałęsa użył tu metafory samolotu, którym - jak w okresie epidemii zamachów terrorystycznych w powietrzu - podróżują sami ochroniarze, mający zapobiegać porwanom maszyny.

Polski gość wielokrotnie uzmiażdżał swoje wypowiedzi anegdotami i dowcipami, nagradzanymi śmiechem i oklaskami. Proszony o refleksje nad swoją porażką wyborczą w 1995 roku, odpowiedział m.in.: że planuje zostanie prezydentem "Stanów Zjednoczonych Europy", a potem i samych Stanów Zjednoczonych - kiedy te zjednoczą się z Europą. "Chyba mnie wybieriecie?...". Zapytał. "A ponieważ te Stany zjednoczą się potem z Azją, więc będę miał roboty na sto lat" - dodał.

(PAP)

Włochy/Po tragedii w Alpach: Włosi nalegają w sprawie jurysdykcji

19.2. Rzym - Rząd włoski zwrócił się do władz USA, aby zrezygnowały z przysługującej im jurysdykcji w kwestii dochodzeń dotyczących niedawnej katastrofy kolejki linowej w Alpach włoskich, w której straciło życie 20 osób. Minister sprawiedliwości Giovanni Maria Flick zapowiedział tę inicjatywę rządu, odpowiadając w czwartek w Izbie Deputowanych na interpelację w sprawie katastrofy spowodowanej przez amerykański samolot wojskowy, który lećca zbyt nisko przeciął skrzydłem linę kolejki.

Flick wyjaśnił, że o skierowaniu do USA wniosku o przekazanie całej sprawy włoskiemu wymiarowi sprawiedliwości zadecydowały wyjątkowe rozmiary wypadku oraz wstrząs, jaki przeżywa w związku z tym włoskie społeczeństwo, które żąda, aby proces winnych odbył się we Włoszech.

Dodatkowym motywem przytoczonym przez ministra jest ewentualna konieczność przesłuchania w sprawie włoskich świadków lub ewentualnych współwinnych z terenu Włoch.

Włoskie ministerstwo sprawiedliwości chce, aby Richard Ashby, Chandler Seagraves, Joseph Schweitzer i William Raney, czterej członkowie załogi amerykańskiego samolotu wojskowego, odpowiadali przed włoskim sądem. Prokuratura w Trento (rejon, gdzie wydarzyła się katastrofa) oskarża ich o "zawinienie zabójstwo" i "zamach na bezpieczeństwo transportu, który spowodował zainicjowaną katastrofę". Prokuratura w Trento umieściła na liście oskarżonych również innego amerykańskiego wojskowego, kapitana Briana Thayera, któremu zarzuca się "złożenie fałszywego zeznania" oraz dowódcę eskadry Richarda Muegge. (PAP)

Włochy Nowa ustawa w sprawie imigrantów

20.2. Rzym - Włoski Senat zatwierdził przyjętą w listopadzie ub.r. przez Izbę Deputowanych nową ustawę o imigrantach. Nowe przepisy dają większe uprawnienia imigrantom, którzy uregulowali swą sytuację we Włoszech, a jednocześnie pozwalają na szybsze i skuteczniejsze wydalanie z Włoch nielegalnych przybyszów. Wg ustawy, wszystkie osoby przekraczające nielegalnie granicę Włoch będą natychmiast odesyłane do swoich krajów. Obokrajowcy zatrzymani na terytorium Włoch bez wymaganych dokumentów będą przymusowo odtawiani na granicę. Ustanowiono wysokie kary dla osób zajmujących się nielegalnym przetrztem obcokrajowców do Włoch: od 3 do 15 lat więzienia.

Imigranci przebywający dotychczas we Włoszech bez wymaganych zezwoleń będą mogli pozostać pod warunkiem przedstawienia zaświadczeń o pracy lub nauce. Osoby, które przebywają we Włoszech od ponad 5 lat będą mogły wystąpić o kartę pobytuową otwierającą drogę do bezpłatnych świadczeń lekarskich.

Na mocy ustawy rząd będzie rocznie podejmował decyzję o przewidywanej liczbie imigrantów, którym udzieli się zgody na pobyt i pracę we Włoszech.

Wg danych włoskiej Caritas, we Włoszech mieszka 1,2 mln imigrantów posiadających zezwolenie na pobyt. Liczba imigrantów nielegalnych szacowana jest na ok. 1 mln. 40 procent imigrantów pochodzi z Europy, w tym większość z Europy Środkowo-wschodniej (głównie kraje B. Jugosławii i Albanii), 30 proc. z Afryki, 18 proc. z Azji, 14 proc. z obu Ameryk. Najliczniejszymi społecznościami imigrantów we Włoszech są Marokańczycy (ok. 120 tys.), Albańczycy (ok. 64 tys.), Filipińczycy (ok. 57 tys.) i Amerykanie (ok. 55 tys.). Najwięcej imigrantów (połowa ogólnej liczby) mieszka na północy Włoch.

Waldemar Janiec (PAP)

Irak

ONZ i Irak osiągnęli porozumienie

22.2. Bagdad - Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan osiągnął w niedzielę wieczorem porozumienie z przywódcami irackimi dotyczące spornej kwestii dopuszczenia inspektorów ONZ do tzw. obiektów prezydenckich, na co od kilku tygodni nie zgadzały się władze w Bagdadzie. Potwierdził to oficjalnie rzecznik Annana, Fred Eckhard. "Mamy porozumienie, mamy tekst" - powiedział Eckhard, po czym dodał: "Oczekujemy, że tekst będzie do przyjęcia dla wszystkich 15 członków Rady Bezpieczeństwa", tj. także dla Stanów Zjednoczonych. Według źródeł dyplomatycznych, w niedzielę udało się rozwiązać główny problem sporny, związany z żądaniem Iraku, aby ustalić jakiś limit czasowy dla inspekcji w ośmiu tzw. obiektach prezydenckich.

Porozumienie zdaje się zapobiegać groźbie organizowanej przez USA operacji wojskowej przeciwko Irakowi, która miałaby nastąpić w odpowiedzi na niedopuszczanie przez Bagdad do przeszukania obiektów, w których mogłyby być ukryta broń masowego rażenia lub sprzęt i materiały do jej produkcji.

USA odniosły się do informacji o porozumieniu w Bagdadzie z wyraźną powściągliwością. Wprawdzie rzecznik Białego Domu powitał je z zadowoleniem, ale sekretarz stanu pani Madeleine Albright oświadczyła w niedzielę wieczorem, że Stany Zjednoczone mogą same uderzyć na Irak, jeśli okaże się, że porozumienie zawarte przez Kofiego Annana "naraża na szwank amerykańskie interesy narodowe".

Po czterech rundach rozmów z wicepremierem Tarekiem Azizem i jednej z Saddamem Husajnem, Kofi Annan osiągnął porozumienie w niedzielę popołudniu "we wszystkich kluczowych sprawach" podczas drugiego, trzygodzinnego spotkania z prezydentem Iraku w Pałacu Republiki - jednym z obiektów, o które toczył się spór.

Wieczorem Annan spotkał się jeszcze raz z Azizem i uzgodnił z nim ostateczny tekst porozumienia.

Gdy wieczorna rozmowa z Azizem jeszcze trwała, rzecznik Annana, Fred Eckhard, oświadczył, że sekretarz generalny ONZ "uważa, że to, co uzyskano, mieści się w ramach ustaleń, jakie otrzymał (od Rady Bezpieczeństwa) przed opuszczeniem Nowego Jorku". Eckhard powiedział też, że Annan "konsultował się (z Bagdadu) z wszystkimi stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa". "Nie odczytywał im tekstu. Konsultował się z nimi" - dodał.

Porozumienie ma być podpisane w poniedziałek w



gmachu irackiego ministerstwa spraw zagranicznych. Jego urzędnicy już rozpoczęli przygotowania do ceremonii. Odbędzie się w jednej z głównych sal ministerstwa, tak aby można było jej nadać szczególnie uroczysty charakter.

Przedstawiciel ONZ powiedział, że ONZ ogłosi szczegóły porozumienia dopiero gdy Annan przedstawi je Radzie Bezpieczeństwa.

Oczekuje się, że sekretarz generalny ONZ opuści Bagdad w poniedziałek po południu.

Oprócz USA, również W. Brytania odniosła się do porozumienia nader ostrożnie. Prezydent Bill Clinton przeprowadził w niedzielę wieczorem piętnastominutową rozmowę telefoniczną z premierem W. Brytanii Tony Blair. Ustalono, że "nie ma mowy o żadnych kompromisach", tj. o żadnych odstępstwach od rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Większość sojuszników USA w świecie arabskim, a także Francja, Rosja i Chiny sprzeciwiły się użyciu siły przeciwko Irakowi.

Kofi Annan po podpisaniu porozumienia uda się do Nowego Jorku, gdzie tekst uzgodniony z Irakiem musi być jeszcze zaakceptowany przez piętnastu członków Rady Bezpieczeństwa. Oczekuje się, że z Bagdadu wyleci w poniedziałek po południu do Paryża, stamtąd przybędzie do Nowego Jorku na pokładzie naddźwiękowego samolotu pasażerskiego Concorde i sprawozdanie ze swej misji zda Radzie Bezpieczeństwa we wtorek po południu.

Reakcje na porozumienie Annana z Husajnem - sygnały

Waszyngton - Prezydent USA Bill Clinton i premier Wielkiej Brytanii Tony Blair, którzy przeprowadzili w niedzielę wieczorem piętnastominutową rozmowę telefoniczną, z dużą powściągliwością odnieśli się do porozumienia osiągniętego przez sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana z przywódcami irackimi. Uzgodnili, że nie ma mowy o żadnych ustępstwach wobec Bagdadu.

London - Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Robin Cook podkreślił, że misja sekretarza generalnego ONZ przyniesie skutek dopiero wówczas, gdy "w rezultacie rozmów przeprowadzonych przez Annana Irak w pełni zastosuje się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ".

Paryż - Podobnie jak USA i Wielka Brytania, Francja ostrożnie odniosła się do porozumienia. W wydanym oświadczeniu ministerstwo spraw zagranicznych Francji wyraziło nadzieję, że "porozumienie spełni oczekiwania". Równocześnie francuski MSZ zaznaczył, że od początku kryzysu Francja opowiadała się za dyplomatycznym rozwiązaniem.

Jerozolima - Premier Izraela Benjamin Netanjahu stwierdził, że nawet jeśli dojdzie do pokojowego rozwiązania kryzysu irackiego, to Izraelowi będą nadal zagrażały "radykalne reżimy" bliskowschodnie. Doradca premiera Netanjahu - Dawid Bar-Illan podkreślił, że reżim Saddama Husajna musi zostać pozbawiony broni masowego zniszczenia. Rząd izraelski postanowił, że nie tylko będzie kontynuował dystrybucję masek przeciwgazowych, ale rozdzieli również antybiotyki chroniące przed skutkami ataków biologicznych. W najbliższych dniach w aptekach izraelskich pojawi się doxylina, która będzie sprzedawana po symbolicznej cenie.

Miasto Gaza - Przywódca palestyński Jaser Arafat z zadowoleniem przyjął porozumienie osiągnięte przez Kofiego Annana w Bagdadzie. Równocześnie wyraził nadzieję, że pozwoli ono wyeliminować groźbę wojny (PAP)

USA/Niekompetencja CIA przyczyną klęski w Zatoce Świń na Kubie

22.02. Waszyngton - Centralna Agencja Wywiadowcza USA przyznała, że fiasko inwazji w 1961 roku w Zatoce Świń na Kubie było rezultatem "ogromnych błędów" popełnionych przez CIA - wynika z tajnego raportu, ujawnionego w niedzielę.

CIA przyznaje, że jej własna arogancja, ignorancja i niekompetencja spowodowały klęskę inwazyjnych oddziałów kubańskich uchodźców - podaje raport opublikowany przez "New York Times". Celem tej operacji sprzed 37 lat było obalenie Fidela Castro.

150-stronicowy dokument był przez ponad 36 lat utrzymywany w tajemnicy przez CIA. Dopiero w minionym tygodniu został przekazany Narodowemu Archiwum ds. Bezpieczeństwa, które ujawniło raport.

W dokumencie zawarta jest konkluzja, że tajna operacja, zorganizowana przez CIA przeciwko reżimowi Castro w kwietniu 1961 roku, była wręcz "absurdalnym i tragicznym" przedsięwzięciem - cytuje dziennik CIA szkolą oddziały desantowe uchodźców kubańskich, które weszły do walki z rewolucyjnymi jednostkami Kuby w rejonie Zatoki Świń.

Oddziały inwazyjne zostały szybko rozbite przez siły Kuby, a fiasko operacji stało się "upokorzeniem" dla

Stanów Zjednoczonych.

Ówczesne kierownictwo Centralnej Agencji Wywiadowczej nie potrafiło zbyt poważnie tego krytycznego raportu, przygotowanego przez generalnego inspektora CIA Lymana Kirkpatricka, uznając że kierował się on "złośliwością". "CIA wdrożyła plan inwazji dokładnie nie uświadamiając sobie co mogło się zdarzyć" - odnotowuje "New York Times".

Raport Kirkpatricka, opracowany po klęsce w Zatoce Świń, podkreśla, że prezydent John Kennedy - który sprawował swój urząd zaledwie od trzech miesięcy, kiedy doszło do inwazji na wyspę - nie znał szczegółowych planów operacyjnych, ponieważ nie udostępniła mu ich Centralna Agencja Wywiadowcza. W dokumencie zwraca się uwagę, że wiele spraw dotyczących operacji nie było dopracowanych, lub zostały rozstrzygnięte zaledwie 11 godzin przed podjęciem inwazji. Wątpliwości budziła kwestia zapewnienia wsparcia lotniczego dla desantu w Zatoce Świń.

Dziennik nowojorski pisze, że ten dokument dotyczący klęski w Zatoce Świń, wykazuje, iż Agencja popełniła błąd nie informując prezydenta Kennedy'ego, że sukces operacji mógł być wątpliwy i nie zalecając szefowi państwa jej anulowania. (PAP)

Brytania/11 rannych w zamachu w Ulsterze



21.02. Londyn - 11 osób zostało odwiezionych do szpitala, w tym kilku policjantów, w następstwie zamachu dokonanego w piątek wieczorem na posterunek policji w miejscowości Moira w Ulsterze. Bomba, która wybuchła tuż przed północą była umieszczona w bagażniku samochodowym. Zamach poprzedziło ostrzeżenie telefoniczne.

Dowódca północnoirlandzkiej policji (RUC) Ronnie Flanagan nazwał zamach "tchórzliwym aktem". Do zamachu dokonanego w zaledwie kilka godzin po wykluczeniu Sinn Fein na pewien czas z wielostronnych rozmów pokojowych okrągłego stołu - jak dotąd nikt się nie przyznał. Sinn Fein nie będzie uczestniczyć w sześciu sesjach. Powodem są podejrzenia, że Irlandzka Armia Republikańska w ub. tygodniu w Belfaście dokonała dwóch zabójstw protestanckich lojalistów. Sinn Fein uchodzi za polityczne skrzydło IRA, choć od pewnego czasu twierdzi, że jest samodzielną organizacją. Obawy, iż wykluczenie Sinn Fein może doprowadzić do nowej akcji terroru ze strony IRA wyrażane były od pewnego czasu.

Posel Jeffrey Donaldson z ramienia największej partii ulsterskich

lojalistów UUP oświadczył, że jeśli za atak odpowiedzialna jest IRA, to wówczas "Mo Mowlam (brytyjska minister ds. Irlandii Północnej) będzie musiała całkiem wykluczyć Sinn Fein z rozmów okrągłego stołu". "IRA wysadziła proces pokojowy w powietrze" - dodał Donaldson. Jego zdaniem nie ulega wątpliwości, że zamachu dokonała IRA "ponieważ lojaliści nie podkładają bomb pod posterunki policji". Z ramienia Demokratycznej Partii Unionistycznej, jej rzecznik Ian Paisley junior wyraził przekonanie, że rzeczywistym celem zamachu były pobliskie koszary armii brytyjskiej w Lisburn, jednak plany te zostały zaniechane z powodu silnej ochrony koszar.

Flanagan ze swej strony przestrzegą przed przypisywaniem odpowiedzialności któremuś ugrupowaniu uważając, że jest na to za wcześnie, choć nie ma wątpliwości, że "zamach jest dziełem republikanekskich ekstremistów". Mo Mowlam zezwalając na powrót Sinn Fein do stołu obrad po 9 marca ostrzegła, że jest to dla niej "ostatnia szansa", zaś powrót Sinn Fein do wielostronnych rozmów "uzależniony jest od dobrego zachowania IRA" - oświadczyła Mowlam.

Andrzej Świdlicki (PAP)

Gruzja

Prezydent Szewardnadze oskarża Moskwę

23.02. Tbilisi - Prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze obarczył Moskwę odpowiedzialnością za niedawny zamach na jego życie i dokonane w miniony czwartek porwanie czterech obserwatorów ONZ, z których jeden został w niedzielę uwolniony.

"Nie twierdzą, że prezydent Rosji Borys Jelcyn jest zamieszany w atak, ale w Moskwie są siły, które są zdolne poświęcić nawet własnego prezydenta" - powiedział Szewardnadze. Podkreślił on, że celem terrorystycznych akcji jest odstraszenie zagranicznych inwestorów i niedopuszczenie, by przez terytorium Gruzji przebiegał euroazjatycki rurociąg.

Prezydent Szewardnadze powiedział, że gotów jest spotkać się z politycznymi przeciwnikami tak, jak sobie tego życzą porywacze, którzy po uwolnieniu urugwajskiego kapitana przetrzymują jeszcze w zachodniogruzińskiej wiosce Dżichaszkari trzech dyplomatów ONZ, drugiego Urugwajczyka, Szweda i Czecha oraz kilkoro Gruzinów. Jak podkreślił Szewardnadze, "gotowi jesteśmy do dialogu, ale pod warunkiem, że zakładnicy zostaną uwolnieni".

Porywacze, których jest około 20, żądają uwolnienia 7 podejrzanych, aresztowanych po dokonaniu 9 lutego nieudanym zamachu na Eduarda Szewardnadzego. Sami siebie nazywają "zwolennikami prawowitej władzy", czyli nie żyjącego od trzech lat Zwiada Gamsachurdii, prezydenta Gruzji w latach 1991-92. (PAP)

Włoskie Mezzogiorno aktywizuje działalność eksportową

19.02 Rzym - ICE, włoski Instytut Handlu Zagranicznego ogłosił w czwartek dane, z których wynika, że włoskie Mezzogiorno, czyli najbardziej południowa część kraju, stało się w ciągu ostatnich 5 lat regionem niebywałego rozwoju produkcji eksportowej. Powstało w tym czasie 6 500 przedsiębiorstw nastawionych na eksport swych wyrobów. Znacznie tańsza na południu niż na północy Włoch siła robocza sprawiła, że z 8 500 przedsiębiorstw eksportowych utworzonych od 1992 r. w całej Italii, ponad dwie trzecie działa w Mezzogiorno. Dane ICE wskazują, że cztery główne ośrodki produkcji eksportowej na południu kraju, tj. Kampania, Pulia, Abruzja i Molise, zwiększyły swój eksport od 1995 roku o 24 procent. Wartość eksportu z rejonu samej Abruzji wynosi 4 miliardy dolarów rocznie w porównaniu z 1,3 miliarda dolarów w 1985 r.)

RPO w obronie najuboższych

19.2. Warszawa - Konieczne jest stworzenie rozwiązań prawnych, które zapewnią najuboższemu obywatelowi ochronę przed skutkami podwyżek cen energii elektrycznej, ciepłej i gazu - zwrócił uwagę rzecznik praw obywatelskich prof. Adam Zieliński w piśmie do premiera Jerzego Buzka. Ze skarg obywateli - pisze ombudsman - wynika, że podejmowane próby uzyskania pomocy finansowej na gruncie obowiązujących przepisów okazują się bezskuteczne. Zainteresowani uzyskaniem dodatku mieszkaniowego zostają odesłani do pomocy społecznej, która z kolei proponuje im wystąpienie o dodatek mieszkaniowy. Zgodnie z obowiązującym prawem, otrzymanie świadczenia z pomocy społecznej jest uzależnione od dochodu na osobę w rodzinie - a zatem samo pogorszenie warunków życiowych wskutek podwyżek nie jest podstawą do przyznania świadczenia. Z kolei wydatki na energię i gaz nie są uwzględniane przy obliczaniu dodatków mieszkaniowych.

Monopolistyczne praktyki radio-taxi

21.2. Bydgoszcz - Wszystkie korporacje radio-taxi w Bydgoszczy stosowały praktyki monopolistyczne, posługując się wspólnie ustaloną taryfą - stwierdziła miejscowa delegatura Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Taksówkarzom zakazano podejmowania podobnych działań w przyszłości. W lutym ubr. bydgoscy taksówkarze wprowadzili jednolite stawki za przejazdy, kończąc okres bezprawnej walki o klienta. Wcześniej wiele firm woziło pasażerów na granicy opłacalności, prześcigając się w stosowaniu różnych ulg dla zachęty. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta - po zmuszeniu i długotrwałym postępowaniu - dowiódł, że wprowadzenie przez 10 korporacji równych cen w tym samym czasie było wynikiem zмовy. Nie uzasadniały tego ani podwyżki podatku, ani cen paliwa. Dyrektor delegatury UOKiK Andrzej Chajęcki przypisał, że utworzenie 6 stosownych praktyk monopolistycznych obecnie nie ma dla konsumentów żadnych praktycznych skutków. Nie można twierdzić, że firmy na tym zarobiły, ani też ustalić, komu należałoby zwrócić nieprawnie pobrane pieniądze. (PAP)

Budżet na 1998 r. tylko z niewielkimi poprawkami

18.2. Warszawa - Po przyjęciu przez Sejm w czwartek wieczorem czterech spośród jedenastu poprawek zgłoszonych przez Senat, budżet na 1998 r., czeka już tylko na podpis prezydenta. Mimo dokonania przez parlament stosunkowo niewielkich przesunień w budżetowych wydatkach i dochodach, ostateczny kształt ustawy budżetowej nie różni się od wersji, przedstawionej przez rząd. Podstawowe wskaźniki budżetowe nie zmieniają się.

- wydatki mają wynieść 143,4 mld zł,
- dochody przewidziane są na 129 mld zł

- deficyt budżetowy wyniesie więc 14,4 mld zł i stanowić będzie 2,8 proc. produktu krajowego brutto. Ten sam deficyt liczony tradycyjnie, tzn. łącznie z wpływami z prywatyzacji byłby mniejszy o 6,7 mld zł, wyniósłby zatem 7,7 mld zł, co stanowiłoby 1,5 proc. PKB.

Przewidywana w budżecie tegoroczna inflacja, mierzona wskaźnikiem porównującym grudzień 1997 do grudnia 1998 r. ma wynieść 9,5 proc., a średnioroczna 11 proc.

Projekt budżetu, opracowany przez poprzedni rząd, został uzupełniony dwoma autopoprawkami obecnego rządu. Pierwsza z nich wprowadzała korektę zarówno w dochodach jak i wydatkach, podnosząc pierwsze z nich o 2,3 mld zł, drugie - o 2 mld zł. Drugą autopoprawkę rząd przekazał Sejmowi, po skutecznym wezwaniu prezydenta wobec zmiany waloryzacji rent i emerytur mundurowych, co wymagało dokonania przesunięć w wydatkach i dochodach budżetu na ok. 340 mln zł.

Najwięcej, bo 24,3 mld zł, będzie przeznaczane z tegorocznego budżetu na pozycję, określoną w ustawie jako "finanse". Chodzi o wydatki związane z obsługą długu publicznego oraz o pieniądze potrzebne na gwarancje i poręczenia kredytowe. Następna duża pozycja to ubezpieczenia społeczne - 23 mld zł i ochrona zdrowia - 19 mld zł. Wydatki na opiekę społeczną to 10,8 mld zł, na obronę narodową - 8,3 mld

zł, na oświatę i wychowanie - 6,3 mld zł.

Dochody budżetu w największej części zasilą podatki. Ma to być 116,3 mld zł, a więc ok. 88,5 proc. całości wpływów.

Z podatków pośrednich (VAT, akcyza) wpłynie 68,7 mld zł (ok. 53 proc.), z podatku od osób fizycznych - 33,4 mld zł (ok. 26 proc. i od osób prawnych - 14,1 mld zł (9,5 proc.).

Na inne dochody - łącznie 12,7 mld zł - złożą się m.in. wpływy z cel w wysokości 7,3 mld zł oraz dochody z jednostek budżetowych w wysokości 3,1 mld zł.

W tegorocznym budżecie spore ciecica obejmują rolnictwo, które nominalnie otrzymuje o 14 proc.

mniej niż w ub. r. (wydatki w 1997 r. na rolnictwo - 2,2 mld zł, w 1998 r. - 1,9 mld zł) oraz dotacje do nierentownych przedsiębiorstw, które są o ponad połowę mniejsze niż w 1997 r. (w ubr. było to 132 mln zł, w tym - 59 mln zł).

Płace w gospodarce narodowej wzrosną w br. realnie (z uwzględnieniem inflacji) o ok. 2 proc., a świadczenia (renty i emerytury) o 1,5 proc. Średnia płaca będzie więc wynosiła 1195 zł miesięcznie, a przeciętna miesięczna renta i emerytura ok. 729 zł.

Średnioroczny kurs złotego w stosunku do dolara ukształtuje się na poziomie ok. 3,76. (PAP)

Gospodarcze skutki fenomenu klimatycznego w Peru

23.02. Lima - Prezydent Peru Alberto Fujimori poinformował w niedzielę, że rząd wydał do tej pory 470 milionów dolarów w zakresie prewencji i pilnej pomocy w związku z nękającym kraj fenomenem klimatycznym "El Nino" (czy. ninio), powodującym ofiary w ludziach i spustoszenia materialne.

Fujimori zapewnił jednak, że gospodarka kraju pozostaje "bardzo solidna" i podkreślił, iż rządząca ekipa wystąpi o międzynarodowe kredyty tylko w "niezbędnym" zakresie, by rozwiązać problemy spowodowane kataklizmem pogodowym.

Peru jest jednym z południowoamerykańskich krajów szczególnie dotkniętych niszczycielskim fenomenem. Ulewę, powodzie i obsunięcia ziemi spowodowały śmierć około 200 ludzi, a ponad 200 tysięcy mieszkańców straciło dach nad głową.

Wcześniej, w środę w minionym tygodniu, Izba Handlowa podała w Limie, że straty spowodowane w kraju przez "El Nino" oszacowano na 2,5 mld. dolarów.

Przewodniczący Izby Hugo Sologuren, poinformował, że są to wstępne szacunki, ponieważ jest jeszcze zbyt wcześnie, by określić wszystkie szkody wyrządzone przez tę anomalię pogodową, która dotknęła głównie tereny północnego wybrzeża i górskie obszary Peru. Również Sologuren zapewnił, że gospodarka kraju nie ucierpi poważnie z powodu klęsk żywiołowych. Nie dotknęły one bowiem takich sektorów gospodarczych, jak górnictwo.

Izba Handlowa zwróciła się jednakże do rządu peruwiańskiego o pozyskanie średnio - i długoterminowych pożyczek zagranicznych. Zjawisko "El Nino" wywołane jest przez ciepły prąd podwyższający temperaturę wody wzdłuż pacyficznych wybrzeży Ameryki Łacińskiej. Jego objawami w tym regionie są ulewne deszcze i wichury. Największe nasilenie zazwyczaj następuje w grudniu, ale meteorolodzy przewidują, że obecnie fenomen będzie oddziaływał aż do czerwca. (PAP)

USA

Najwyższy deficyt handlowy od 9 lat

19.2. Waszyngton - Deficyt handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych był w ubiegłym roku najwyższy od 9 lat i wynosił 113,75 miliarda dolarów. Był on o 2,4 proc. wyższy niż w roku 1996, kiedy to przewaga importu na eksportem wyniosła 111,04 miliarda dolarów.

Po raz ostatni wyższy deficyt handlowy zanotowały Stany Zjednoczone w 1988 roku - 115,9 miliarda dolarów. Największa część ubiegłorocznego amerykańskiego deficytu, bo prawie połowa, przypada na handel z Japonią, która osiągnęła w wymianie z USA w 1997 roku nadwyżkę w wysokości 55,7 mld dol. (w 1996 r. 47,6 mld dol., w 1995 r. 59,1 mld dol.). Gonią ją Chiny, w wymianie z którymi Stany Zjednoczone osiągnęły deficyt w wysokości 49,7 mld dol., o 10 mld dolarów wyższy niż w 1996 roku.

Znacznym deficyt notują USA także w wymianie z krajami OPEC - łącznie 20,5 mld dol., z Niemcami - 18,6 mld dol., Kanadą - 16,6 mld dol., Meksykiem - 14,5 mld dol., i Tajwanem - 12,2 mld dol. Nadwyżkę po stronie USA wykazuje bilans wymiany dwustronnej m.in. z Brazylią - 6,3 mld dol., Hongkongiem - 4,8 mld dol., W. Brytanią - 3,8 mld dol., Koreą Płd. - 1,9 mld dol.

Ubiegłoroczna nierównowaga w handlu była

spowodowana w znacznej części aprecjacją dolara wobec walut partnerów handlowych USA. Waluta amerykańska zyskała w ciągu roku na wartości około 16 procent względem marki niemieckiej (1,82 DM za dolara w czwartek w porównaniu z 1,5683 DM przed rokiem) oraz około 8 procent względem jena (126 jenów za dolara obecnie i 116 przed rokiem).

Wyniki całego roku pogorszyły się w grudniu, kiedy to deficyt miesięczny wzrósł aż o 24 procent w porównaniu z listopadem, z 8,7 mld dol. do 10,8 mld dol. Tak znaczna nierównowaga była zaskoczeniem dla ekspertów z Wall Street, którzy przewidywali deficyt grudniowy na nie zmienionym w porównaniu z listopadem poziomie 8,7 mld dol.

Stany Zjednoczone ogólnie biorąc notują deficyt w wymianie towarów, natomiast nadwyżki w wymianie usług, przy czym nierównowaga i w jednej i drugiej dziedzinie pogłębia się. Ministerstwo Handlu USA, które opublikowało w czwartek dane na temat bilansu handlowego, sprecyzowało, że w wymianie towarowej USA osiągnęły w 1997 roku rekordowy deficyt 198,94 mld dolarów, a w wymianie usług również rekordową nadwyżkę 85,19 mld dol. (PAP)

Kryzys azjatycki zmusił Japonię do otwarcia się na świat

21.02. Tokio - Kryzys azjatycki dokonał tego, czego nie mogły dokonać wieloletnie zabiegi Stanów Zjednoczonych ani siedmioletnia stagnacja w gospodarce Japonia wydaje się nareszcie otwierać szerzej drzwi dla międzynarodowej konkurencji przystępując do porządkowania gospodarki wewnętrznej - stwierdziła agencja AP w sobotę rano.

Oznakami tego mają być m.in.: 1. zaproponowanie przez rząd premiera Ryutaro Hashimoto osłabienia kontroli rządowej nad gospodarką, przy czym zlikwidowaniu ulegnie wielu przepisów, z których część przynajmniej została zaprojektowana jako środki stymulujące rozwój gospodarki; 2. zezwolenie wydane przez parlament bankom i firmom brokerskim na komasację złych długów i sprzedawanie ich jako papierów wartościowych i ewentualność parlamentarnej zgody na użycie środków publicznych do skupowania ich w celu ożywienia chylącego się ku upadkowi rynku nieruchomości; 3. pospieszne wydanie na początku ubiegłego tygodnia przez parlament zgody na pomoc w wysokości 260 mld USD dla kulejącego systemu bankowego; 4. obniżenie o 16 mld USD podatku dochodowego, co miało na celu zachęcenie konsumentów do zwiększenia wydatków; 5. zniesienie restrykcji na papiery wartościowe, dające szefom funduszy emerytalnych i rentowych wolnej ręki w inwestowaniu środków i złamanie monopolu bankowego na wymianę obcych walut.

Przypuszcza się, że zmniejszenie państwowej kontroli nad systemem finansowym pozwoli na rozwinięcie się wolnej konkurencji na drugim pod względem wielkości na świecie rynku usług finansowych - stwierdziła AP.

USA: kosztowna wojna z Irakiem

20.2. Waszyngton - W razie wojny z Irakiem, działania sił powietrznych będą kosztować Stany Zjednoczone 150 milionów dolarów dziennie - uważa Donald Ratajczak z Ośrodka Prognoz Ekonomicznych Uniwersytetu Stanowego w Georgii. Gdyby jednak konfrontacja objęła również akcje militarne na lądzie, wydatki wyniosłyby nawet miliard dolarów w skali dnia - powiedział w piątek amerykański naukowiec. Jego zdaniem, takie sumy będą musiały mieć wpływ na budżet federalny. Mało prawdopodobna jest w takiej sytuacji nadwyżka budżetowa - dodał Ratajczak. Uważa on, że tak kosztowny konflikt poza tym spowoduje wyższe stopy procentowych. W opinii ekonomisty, w odróżnieniu od 1991 roku, kiedy Stany Zjednoczone "miały silnych sojuszników, którzy praktycznie płacili za amerykańskich żołnierzy tym razem wygląda to na nasz show" - stwierdził. Jednakże Ratajczak przypuszcza, że nie należy oczekiwać "szoku naftowego". Na rynku jest bowiem dużo taniego surowca, którego cena nie powinna się zmienić nawet gdyby doszło do zbrojnego konfliktu. (PAP)

Rosja i Japonia podpisały układ o rybołówstwie wokół Kuryłów

21.2. Moskwa PAP/Reuters - Rosja i Japonia podpisały w sobotę "przełomowy" układ, dający japońskim rybakom dostęp do wód wokół Wysp Kurylskich - które od pół wieku stanowią przedmiot sporu między Moskwą a Tokio. Porozumienie, zawarte w pierwszym dniu trzydniowej wizyty japońskiego ministra spraw zagranicznych Keizo Obuchiego w Moskwie, jest najnowszą oznaką ocieplenia wzajemnych stosunków. Obie strony mają nadzieję, że proces ten doprowadzi do zawarcia układu pokojowego, kończącego formalnie drugą wojnę światową.

Moskwa ma nadzieję na zwiększenie japońskich inwestycji, ale prezydent Borys Jelcyn jest świadom ryzyka nacjonalistycznej wrzawy, która wybuchłaby po uznaniu roszczeń Tokio i zwróceniu czterech wysp, zajętych przez Armię Radziecką w końcowych dniach wojny.

Obuchi i pierwszy wicepremier Rosji Borys Niemcow podpisali układ, zezwalający Japończykom na połowy w wodach wokół wysp, nazywanych przez Tokio Terytoriami Północnymi. Traktat powinien wykluczyć dotychczasowe starcia między statkami rybackimi i rosyjską strażą wybrzeża.

"Porozumienie to zezwoli japońskim statkom na bezpieczne połowy wokół czterech północnych wysp" - powiedział dziennikarzom Obuchi. Jeden z przedstawicieli władz Japonii nazwał to "wielkim przełomem". "Dobra wola okazana zarówno przez Japonię, jak i Rosję jest prawdopodobnie głównym osiągnięciem procesu negocjacyjnego" - oświadczył Niemcow.

Rozmowy Obuchiego skupiały się przede wszystkim na współpracy gospodarczej i w dziedzinie bezpieczeństwa, torując drogę do nieformalnego spotkania w Japonii Borysa Jelcyna z japońskim premierem Ryutaro Hashimoto. Szczegółowy planowany na połowę kwietnia w japońskim kurorcie nadmorskim, ma nawiązać do serdecznych stosunków osobistych

obu polityków, jakie zademonstrowali na podobnym nieformalnym spotkaniu w Krasnojarsku na Syberii w listopadzie ub.r.

"Kluczowym zagadnieniem jest utrzymanie tempa z Krasnojarska" - oświadczył dziennikarzom w sobotę Kyoji Komachi, zastępca szefa misji w ambasadzie Japonii w Moskwie. Dodał następnie: "Musimy zapewnić kontynuowanie porozumień krasnojarskich na wszystkich frontach." W Krasnojarsku Jelcyn i Hashimoto odrzucili ścisły protokół, byli ubrani w stroje wycieczkowe i poszli na ryby. Zgodzili się, że trzeba ożywić długo zaniedbywane kontakty gospodarcze i do roku 2000 przygotować traktat pokojowy, oficjalnie kończący stan wojny.

Japonia jest powściągliwa w kwestii inwestycji w Rosji twierdząc, iż Moskwa musi najpierw zwrócić słabo załudnione wyspy, ale w ubiegłym roku Hashimoto zasygnalizował bardziej elastyczne podejście. Tokio pomogło Moskwie w przyłączeniu się do forum współpracy gospodarczej Azja-Pacyfik (APEC) i dało jasno do zrozumienia, że uważa Rosję za kluczowego partnera w regionie dalekowschodnim. Oczekuje się, że w trakcie wizyty Obuchi poruszy także kwestię udziału Japonii w eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego na Syberii i Sachalinie.

Obuchi ma się w niedzielę spotkać z szefem rosyjskiej dyplomacji Jewgienijem Primakowem. Oczekuje się, że ich rozmowy dotyczyć będą kryzysu irackiego, jak również stosunków dwustronnych. Z premierem Wiktorem Czernomyrdinem i potem z Jelcynem Obuchi spotka się w poniedziałek.

Komachi zwrócił uwagę na niski jak na razie poziom handlu między Japonią a Rosją. Łączne obroty wynoszą zaledwie 5 mld dolarów rocznie, podczas gdy wartość handlu japońsko-chińskiego sięga 60 mld. Zdaniem Komachiego, japońskich inwestorów nadal zniechęca zawily rosyjski system podatkowy. /PAP/

Wyrównanie podatków w UE niezbędne po euro - Juncker

22.02. Hamburg - Państwa Unii Europejskiej muszą zharmonizować prawo podatkowe i przeprowadzić dalszą reformę podatkową, by utrzymać prosperity po wprowadzeniu jednolitej waluty euro - oświadczył w niedzielę w wywiadzie dla prasy niemieckiej premier Luksemburga Jean-Claude Juncker, który w poprzedniej kadencji przewodniczył Radzie Europejskiej. W wywiadzie dla "Bild am Sonntag" Juncker podkreślił, że dopiero zrównanie stóp podatkowych zniechęci do przetrzymywania kapitałów z krajów o wysokich podatkach do krajów o niższych.

"Jesteśmy za harmonizacją podatków na szerokiej płaszczyźnie" - podkreślił w odpowiedzi na pytanie o ucieczkę miliardów marek z Niemiec do banków w sąsiednim Luksemburgu, w celu uniknięcia wyższego opodatkowania.

"Nie może być jednak tak, że na

przykład wyspy na Kanale La Manche przostaną całą podatkową, a kapitał z Luksemburga po prostu tam odpynie" - zastrzegł się. Podkreślił, że Luksemburg może zmienić swe przepisy tylko wtedy, jeśli kraje UE wspólnie zdecydują się zapłacić podatkowe luki prawne. Juncker ocenił jednocześnie, że euro, które wejdzie do obiegu 1 stycznia przyszłego roku, nie spowoduje na krótszą metę zmniejszenia bezrobocia. "Niemniej bez wprowadzenia euro bezrobocie już wkrótce wzrosłoby jeszcze bardziej" - podkreślił.

Juncker powiedział także, że spodziewa się po 1999 roku nowego porozumienia w sprawie wpływów do budżetu Wspólnoty, tak by Niemcy nie dostarczały w przyszłości aż 60 procent tych środków. "Będzie sprawiedliwiej, co oznacza, że niemieccy podatnicy będą płacić mniej" - zapowiedział. (PAP)

Spadek cen ropy naftowej po porozumieniu z Irakiem

23.02. Singapur - Informacje o porozumieniu, wynegocjowanym w niedzielę w Bagdadzie przez sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana, spowodowały natychmiastowy spadek cen ropy naftowej na azjatyckim rynku - informuje agencja Reuters w poniedziałek z Singapuru. W poniedziałek rano cena baryłki ropy naftowej na azjatyckim rynku wynosiła 15,71 dol. i była o 53 centy niższa niż na rynku nowojorskim w poniedziałek.

Cena spadła natychmiast po ogłoszeniu przez rzecznika sekretarza generalnego ONZ porozumienia z Irakiem, mogącego w praktyce zdecydować o wstrzymaniu amerykańskiego ataku na Bagdad.

Jeśli tendencje spadkowe na rynku ropy naftowej utrzymają się, zdaniem ekspertów singapurskich, cena baryłki jeszcze w poniedziałek może spaść aż do 15,45 dol., co oznaczać będzie najniższy poziom od 46 miesięcy. (PAP)

ONZ da zgodę Irakowi na eksport ropy za 5,3 mld dol.

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła w piątek rezolucję zezwalającą Irakowi na sprzedaż za granicę w ciągu sześciu miesięcy ropy o wartości 5,3 mld dolarów, w celu umożliwienia zakupów produktów humanitarnych dla ludności - podał Reuters, opierając się na wypowiedziach dyplomatów. Zgodą ta znacznie wykracza poza dotychczasowe ustalenia.

"Współautorzy rezolucji w sprawie programu żywności za ropę nadadzą jej końcową formę dziś po południu, a formalnie zostanie ona przegłosowana przez Radę jutro" - powiedział dziennikarzom w czwartek około południa czasu nowojorskiego sir John Weston, ambasador Wielkiej Brytanii przy ONZ.

Dyplomaci cytowani przez Reutersa twierdzą, iż później w ciągu dnia do rezolucji mogą być wprowadzone jeszcze pewne zmiany. Podkreślają, że rezolucja powinna być przyjęta jeszcze przed przybyciem do Bagdadu sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana. Pozwoliłoby to zademonstrować narodowi irackiemu dobrą wolę Rady Bezpieczeństwa i jej uczulenie na sprawy humanitarne Irakijczyków. Irak poinformował ONZ, iż jest w stanie wyeksportować w ciągu sześciu miesięcy ropę o wartości najwyżej 4 miliardów dolarów. Obecny plan, zainicjowany przed rokiem, pozwala Bagdadowi sprzedać za granicę w ciągu pół roku ropę o wartości 2 mld dolarów. Nawet jeśli nowa rezolucja zostanie przyjęta, będzie mogła wejść w życie

dopiero w dzień po przekazaniu przez Annana Radzie Bezpieczeństwa informacji o zaakceptowaniu przez niego przedstawionego przez stronę iracką planu rozdzielu dostaw humanitarnych, uzyskanych ze sprzedaży ropy. Dokładnie w tym momencie wygaśnie obecny program na sumę 2 mld dolarów, a zacznie obowiązywać nowy, rozszerzony.

Celem nowego programu jest zapewnienie bezpośrednich korzyści ludności irackiej, której część jest niedożywiona i cierpi wiele niedostatków, w związku z wprowadzeniem przez ONZ w 1990 roku embarga na sprzedaż ropy irackiej, będącego odpowiedzią na najazd Iraku na Kuwejt. (PAP)

Komu akcje litewskiego przemysłu paliwowego?

20.02. Wilno - Amerykańska firma Williams International Company zawarła przed kilkoma dniami wstępną umowę z ministerstwem gospodarki Litwy o inwestycjach w przemyśle paliwowym, zgodnie z którą może kupić maksimum 33 proc. akcji terminalu naftowego w Butyndze, a także zainwestować w rafinerię w Możejkach i przedsiębiorstwo Naftoteikis. Wszystkie te trzy państwowe firmy mają być w tym roku sprywatyzowane. Litwa postawiła jednak surowy warunek: akcje kupione przez zagranicznych inwestorów nie mogą być potem sprzedane bez jej wiedzy. Rząd litewski chce, by państwo zachowało na początku 34 proc. akcji strategicznych obiektów przemysłu paliwowego. Resztę po połowie mogłyby kupić firmy ze Wschodu i z Zachodu - podał dziennik "Verslo Zinios". Jednak niemiecka firma Preussag Anlagenbau, wyposażająca zbiorniki naftowe terminalu w Butyndze, już nabyła 21 proc. akcji tego przedsiębiorstwa. Williams Int. mógłby więc na początek kupić tylko ok. 12 proc. akcji Butyni.

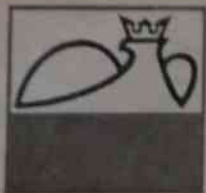
Przed tygodniem na Litwie przebywała delegacja rosyjskiej grupy finansowej "Nikoil" oraz jej partnerzy z banków szwajcarskich i szwedzkich, również zainteresowani inwestycjami w przemyśle przetwórczym ropy naftowej. "Nikoil" występuje jako pośrednik "Lukoilu" i właściciel 16 proc. jego akcji. Gdyby transakcja się powiodła, "Lukoil" dostarczyłby Litwie w zamian za możliwość nabycia pakietu akcji przemysłu przetwórstwa ropy naftowej 4 mln ton tego surowca rocznie.

Według "Verslo Zinios", inwestycjami na Litwie interesował się też nowy rosyjski gigant naftowy "Juksin".

Barbara Machnicka (PAP)

NOTOWANIA-KANTORY-KURSY WALUT KURSY WALUT - notowania kantorowe z 24 lutego

KANTORY - godz. 13:00	USD kupno sp.	DEM kupno sp.	GBP kupno sp.
Białystok			
ul. Lipowa 16	3,52 3,55	1,93 1,95	5,72 5,77
Bielsko-Biała			
ul. Barlickiego 5	3,52 3,56	1,94 1,96	5,76 5,81
Cieszyn			
ul. Głęboka 7	3,53 3,55	1,94 1,95	5,75 5,85
Katowice - POD CZWARTYM PERONEM			
Dworzec PKP	3,54 3,57	1,95 1,97	5,72 5,82
Kraków			
ul. Wielopole 3	3,52 3,55	1,94 1,95	5,77 5,82
Łódź			
ul. Kościuszki 22	3,54 3,58	1,94 1,97	5,72 5,82
Poznań			
ul. Głogowska 21	3,54 3,56	1,94 1,96	5,79 5,82
Szczecin - JUPITER AS			
Al. Wyzwolenia 3	3,48 3,58	1,91 1,98	5,75 5,90
Świecko PZMot	3,50 3,56	1,90 1,96	
Terespol - KOMPENSA			
ul. Warszawski Most	3,34 3,56	1,83 1,98	
Zgorzelec - PLUS			
ul. Daszyńskiego 77	3,54 3,56	1,94 1,96	5,75 5,85
WARSZAWA			
KRUPA & KRUPA	3,52 3,58	1,93 1,98	5,76 5,85
ul. Emilii Plater (przejście podziemne)	3,55 3,56	1,95 1,96	5,80 5,82
MANHATTAN			
Al. Jana Pawła II 45A	3,55 3,56	1,95 1,96	5,80 5,82
MARYMONT			
ul. Słowackiego 45	3,52 3,57	1,94 1,98	5,77 5,82
MAX			
Hala Targowa MarcPolu			
PKO BP /hotel Marriott/	3,49 3,63	1,92 1,99	5,72 5,95
Al. Jerozolimskie 65/79			
Hotel WARSZAWA			
Pl. Powst. Warszawy 9	3,53 3,57	1,94 1,97	5,75 5,82



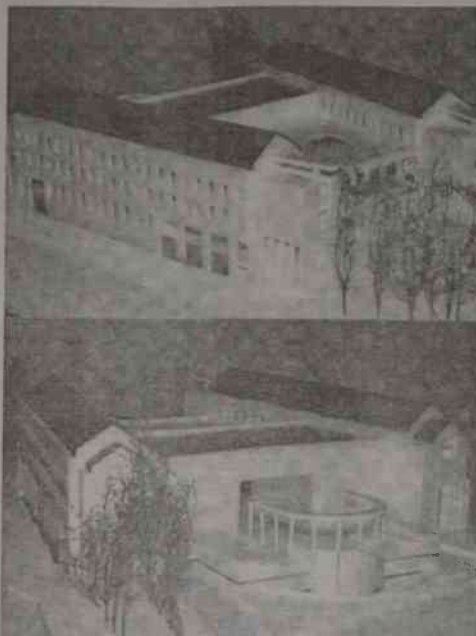
DOM POLSKI W WILNIE

Przelom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych stanowi dla Europy punkt zwrotny w dziejach. Polska jako pierwsza odzyskała po latach własną tożsamość, runął Mur Berliński, wielkie - jak się wydawało - mocarstwo na wschodzie rozpadło się, a kraje nadbałtyckie odzyskały niepodległość.

Wraz z wolnością, wróciła stłamszona wcześniej świadomość narodowa ich obywateli - Litwinów, Łotyszów i Estończyków. Możliwość działania zyskały również mniejszości narodowe. Mieszkający od lat na terenach republik nadbałtyckich Polacy mogli teraz podnieść głowy i upomnieć się o swoje prawa - prawa przysługujące dotychczas mniejszościom tylko w cywilizowanej części Europy. Zachodnioeuropejski standard stał się wschodnioeuropejską nowością.

Pojawiły się nowe organizacje, a wraz z nimi nowe pomysły. Lokalne władze nie zawsze jednak odnosiły się do nich ze zrozumieniem. Na przykład na Litwie, gdy latem 1992 roku, polskie MSZ skierowało do władz żądanie zwrotu zagarniętego polskiego majątku (budynek stacji harcerskiej, teatr na Pohulance, budynek, w którym obecnie mieści się Ambasada USA), stanowisko rządu było jednoznacznie negatywne. Jego zmiana następowała powoli - najpierw jesienią 1992 r. po wyborach parlamentarnych, później po wyborach prezydenckich 16 lutego 1993 r. gdy powstał rząd Adolfa Szeleviciusa. Wpłynęli na to między innymi ówczesny ambasador RP na Litwie Jan Widacki oraz prezes ZPL Jan Gabriel Mincewicz. Również podczas rozmowy premierów Waldemara Pawłaka i Adolfa Szeleviciusa, która miała miejsce 22 grudnia 1993 r. próbowano stworzyć sprzyjający klimat dla idei utworzenia centrum polskiej mniejszości narodowej.

W roku 1994 prezes Związku Polaków na Litwie Ryszard Maciejkiński po raz pierwszy zwrócił się do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z prośbą o pomoc we wniesieniu w Wilnie budynku dla organizacji polskich, wtedy też po raz pierwszy padły słowa „Dom Polski w Wilnie”. Rok 1995 był przełomowy - wniosą starania ZPL przyniosły pierwszą propozycję ewentualnej lokalizacji: placu u zbiegu ulic Naugarduko (Nowogrodzkiej) i Kauno (Kowieńskiej). Jak zwykle, znaleźli się malkomenci, twierdzący, iż to „peryferia, miejsce dobre na magazyn”. Jednak przyszłość i fakty (usytuowane pomiędzy lotniskiem, dworcem kolejowym i



Centrum oraz to, że skala zaprojektowanego budynku zmieni wyraz architektoniczny całego placu) potwierdziły trafność tego wyboru.

7 czerwca 1995 roku rząd Republiki Litewskiej wydał podpisane przez Premiera oraz Ministra do spraw reform samorządowych postanowienie nr 791 „O wynajęciu parceli dla Związku Polaków na Litwie”. 22 września tego roku na posiedzeniu Prezydium Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, w obecności marszałków Adama Struzika i Zofii Kuratowskiej, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” prof. Andrzeja Stelmachowskiego oraz Szefa Kancelarii Senatu min. Wojciecha Sawickiego zapadła ostateczna decyzja o budowie w Wilnie Domu Polskiego dla wszystkich organizacji polskich, którym jest bliska idea zbliżenia z Macierzą.

Następne dwa lata należały do projektantów, planistów, inżynierów. Spierając się, ucieleśniano ideę Domu. Wykonano dobrą robotę. Politycy, prezesi i zarządy wytyczali kierunki, technicy ubierali je w treść, a Dział Inwestycji Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” miał w związku z tym wiele pracy, ale i satysfakcji. Przyjemnie jest bowiem pracować ze świadomością, że bierze się udział w tworzeniu dzieła, którego skala przewyższa wszystko, co dotychczas „Wspólnota Polska” osiągnęła w tej dziedzinie.

Na mającym około 5200 m kw. placu u zbiegu ulic Nowogrodzkiej, Kowieńskiej i Smoleńskiej, powstanie obiekt o powierzchni 5563 m kw. i kubaturze 31721 m sześciennych. Z konieczności (kształt działki, sąsiednia zabudowa oraz wola władz urbanistycznych) będzie to trapezowaty w rzucie, trójczołnowy budynek. Część środkowa, widowiskowo-wystawiennicza, pozwoli zrealizować prawie każde zamierzenie kulturalne, dwa boczne, leżące wzdłuż ulic skrzydła zawierać będą - lewe na parterze restaurację z zapleczem, na I i II piętrze hotel; prawe: na parterze sklepy i punkty usługowe, na I piętrze pokoje biurowe dla polskich organizacji na Litwie, natomiast na drugim biura dla polskiego (z założenia) biznesu, co powinno w istotny sposób, po pierwsze obniżyć koszty utrzymania obiektu dzięki dochodom wynajmu, po drugie - w pozytywnym tego słowa znaczeniu - wzmocnić ruch finansowy i handlowy w tym rejonie miasta. Program funkcjonalny domu, jeszcze rok temu o wiele bogatszy, ze względu na zmniejszenie funduszy inwestycyjnych m.in. przez tegoroczną powódź został ograniczony np. o pięćdziesiąt podziemnych garaży oraz niepełne wykorzystanie poddaszy obu bocznych skrzydeł.

18 listopada 1997 r. w obecności prof. Andrzeja Stelmachowskiego oraz dyrektora generalnego Poniewierskiego Zjednoczenia Budowlanego - zwycięzcy przetargu na prace budowlane - p. Antanasa Pavalkisa podpisano przy Krakowskim Przedmieściu umowę o prace budowlane w Domu Polskim w Wilnie.

Wiosną przyszłego roku, po zakończeniu prac przygotowawczych, zostanie wmurowany kamień węgielny natomiast za 30 miesięcy Dom Polski w Wilnie zostanie otwarty/

Bogusław Szablowski

Artykuł ukazał się w biuletynie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” nr 1/98

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

DOBRY I ZŁY OWOC

„Jezus powiedział uczniom przypowieść: Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony będzie jak jego nauczyciel. Czemu to widzisz drzewę w oku swego brata, a belki w swoim oku nie dostrzegasz? Jak możesz mówić swemu bratu: bracie pozwól, że usunę drzewce, które jest w twoim oku - gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obludniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzyś, ażeby usunąć drzewce z oka twego brata. Nie jest dobrym drzewem to, które wydaje zły owoc, ani złym drzewem to, które wydaje dobry owoc. Po owocach bowiem poznaje się każde drzewo: nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbca wydobywa dobro. Bo z obfitości serca mówią jego usta.”

Łk 6, 39-45

W każdym człowieku jest dobro, każdy bowiem ma serce, jednak nie wszyscy chcą się tym dobrem dzielić. Lecz również w każdym człowieku kryje się ta ciemniejsza strona spowodowana grzechem pierworodnym, który nazywamy pychą. Od ludzkiej woli zależy wzrost dobra, lub pychy. Ci, którzy opowiedzieli się za Jezusem Chrystusem mają wielką szansę, aby ich serca stały się dobrym skarbem, z którego będą wydobywać dobro, gdyż sam Zbawiciel świata będzie to, że serca kształtował i czuwał nad nimi. On sam stara się światłem tych serc prowadzić je prostą drogą oczyszczenia. Im bardziej człowiek stara się oczyszczać z pychy i egoizmu, tym bardziej

wzrasta w nim miłość do Boga i bliźnich, tym bardziej jego serce staje się świątynią Ducha Świętego. Taki człowiek będzie przynosił dobre owoce, gdyż jego życie będzie świadectwem obecności Boga i Jego miłości. Nie będzie on niewidomy, który prowadzi innych niewidomych. Ponieważ sam dał się wcześniej prowadzić przez swego Nauczyciela, stał się przez to taki jak Mistrz. Również jego słowa nie będą ranić innych. Nie będzie nikogo sądził i oskarżał wywyższając siebie, gdyż bardzo dobrze będzie sobie zdawał sprawę, kim jest tak naprawdę i jaki powinien być dla braci. Taki człowiek żyje w prawdzie, ponieważ przebywa z Tym, który jest Prawdą. Jego

życie będzie pełne miłości do wszystkich, albowiem zależało mu na nauce dobra i miłości w szkole Jezusa Chrystusa. Moc tej miłości sprawia, że będzie on umiał przebaczać każdemu, niosąc w pokorze serca miłosierdzie, którego sam doświadczył w swego Pana.

Jezus Chrystus widział co się działo w kraju, w którym żył. Wielu uważało się za wielkich nauczycieli powołując się również na Pana Boga.

Zbawiciel znał prawdę, dlatego mówiąc o niewidomych, chciał, aby weszli oni na drogę prawdy, aby zechcieli żyć w świetle, a światłem była Jego nauka. Jakże często dziś ludzie dają posłuch ślepych przewodnikom, którzy żyjąc w kłamstwie prowadzą ludzi do zguby, cierpienia, nieszczęścia. Tych niewidomych przewodników jest wielu wśród polityków, pisarzy, redaktorów, właścicieli mass mediów, biznesmenów, aktorów, piosenkarzy, itd. Tak zwana współczesna „kultura” - kreowana przez ludzi tego świata, którzy z Prawdą, czyli Jezusem Chrystusem często nie mają nic wspólnego - nie tylko, że nie jest światłem dla ludzkich serc, lecz pogłębia jeszcze ich ciemność zatrzymując człowieka w świecie pozornego spokoju i szczęścia. To są ci niewidomi, którzy prowadzą niewidomych. Jaki będzie efekt, łatwo można przewidzieć. Młodym nie daje się wzorców prawdy, dla wielu jedyną prawdą jest pieniądź, sukces i biznes. Nie należy się więc dziwić, że w ludzkich sercach rodzi się dziki egoizm, który niszczy propagatorów kłamstwa jak i tych, którzy jemu ulegli. Kiedyż człowiek zrozumie, że jedynym światłem umysłów i serc jest Boży

Syn? Dać się prowadzić tylko przez ten świat - to inaczej szukać własnej zguby, własnego nieszczęścia! Wielu w to nie wierzy - uważa, gdy doświadczą skutków swoich wyborów i życia w kłamstwie. Młodzież bez ideałów, bez prawdy, bez nauki Jezusa Chrystusa stanie się postrachem nie tylko dla własnych rodziców, ale i dla społeczeństw i narodów. Póki czas, otworzmy oczy i szukajmy ratunku u Boskiego Mistrza i Jego Matki. Brak nauki Jezusa Chrystusa w życiu ludzi sprawia, że stają się oni dla siebie coraz gorsi. Oskarżają się klóć, prowadzą spory, nie potrafią przebaczać. Widzą drzewy w innych, a sami żyją w jeszcze większym grzechu i kłamstwie. Chcą innych poprawiać i naprawiać wytykając im zło, grzech a sami nie są lepsi. To właśnie ci z ową belką pychy w oku, która zasłania im prawdę o sobie, i którzy uważają, że są wyrocznią dla innych, a oni są jedynie ślepyimi przewodnikami. Bogu chodzi o czynny dobro, a nie tylko o słowa. „Dobre drzewo rodzi dobre owoce”. Tylko ci, którzy trwają w Bogu mogą takie owoce przynosić. Jezus powiedział o tym już dawno: „Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwał. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 4-7). Bez Jezusa nie można czynić prawdziwego dobra, nie stworzy się prawdziwie sprawiedliwych systemów i praw, które pomogłyby rozwinąć ludzkie serce i nauczyć miłości. Powrót do Ewangelii jest wieczną radością i wiecznym szczęściem w niebie.

Eumenio



Symbol Rethimnonu

MIASTO NIEKŁAMANEJ GOŚCINNOŚCI

W starym portowym mieście Kreta - Rethimnonie - pełne jest kontrastów. Lata minione stykają się ze współczesnością. Zabytkowe weneckie domy otaczają nowoczesne hotele. Wybudowane kilkadziesiąt lat temu senne nabrzeża, graniczą z głośnymi nocnymi klubami. W niektórych uliczkach wydaje się, jakby czas stanął w miejscu, natomiast inne tętnią życiem, pełne samochodów i handlowego gwaru.

Rethimnon może być dumne ze swej uroczej scenarii, zauważalnej zwłaszcza w najstarszej części miasta. Podobnie jak Hania, Iraklion czy Ayios Nikolaos, okolica ta poszczycić się może niepowtarzalnym w żadnym innym miejscu wyspy, ponadczasowym charakterem. Sprawiają to pozostałości po weneckich wpływach, a także po okupacji tureckiej, po których miasto odziedziczyło ozdobne kamieniczki, strzeliste, zdobiące meczety minarety, zabytkowe fontanny, kamienne ozdoby, potężne umocnienia portowe. Można tutaj miło spędzić czas, wędrując pośród zabytkowych uliczek, z których każda kryje w sobie inną niespodziankę - efektowny szczegół starej architektury czy po prostu coś ciekawego, przykuwającego uwagę dociekliwych gości miasta.

Współczesne zabudowania Rethimnonu stoją w miejscu osady, istniejącej tutaj w czasach późnominojskich. Najwięcej jednak zabytków zostało po prawie 1000-letnim panowaniu Bizancjum. Na początku XII wieku miastem zawiądnęli Wenecjanie, którzy pozostawiali tutaj przez lat czterysta, do czasu, kiedy wyparli ich stąd Turcy. Choć okupacja turecka trwała o połowę krócej niż wenecka, odcisnęła ona trwałe piętno zwłaszcza na tutejszej architekturze. Greckie kościoły zamienione zostały w meczety, do których dobudowano wieże minaretów. W domach wymieniano okna i wejścia, nadając miastu możliwe jak najbardziej islamski wygląd. Dookoła wybrzeża zakładano nowe lokale, w których gromadzili się, rządzący miastem, muzułmańscy Turcy, aby plotkować, popijać słodką kawę i palić nargile - fajkę z haszyszem lub tytoniem. Panowanie przybyszów z Azji, kojarzy się jako czas największego upadku, wielkiej niesprawiedliwości i okrucieństwa. Nowi władcy nie dbali ani o rolnictwo ani o handel - dwa najważniejsze źródła utrzymania wyspiarzy. Przechodzenie miejscowej ludności z chrześcijaństwa na islam nie odbywało się bez krwawych

Filoxenia czyli młodość do obcych jest tutaj niemal obowiązkiem. Nie dziwnym więc, kiedy wędrując po zacienionych weneckich zaułkach Rethimnonu, starsza kobieta, obierając jabłko na schodach swego domu, wyciągnie do nas rękę z owocem. Im biedniejszy przechodzień, tym silniejsze poczucie konieczności udzielenia bezinteresownej pomocy. Obdarowani muszą pamiętać o jednej bardzo ważnej zasadzie - zakazie rewanżu. Jeśli dobrze nie znamy sympatycznego Greka, łatwo możemy go obrazić, próbując na siłę odwzajemnić się za okazane nam względy. Najlepszym wyjściem z tej sytuacji będzie uśmiech i... podarowanie mu paru informacji ze świata, nieominając przy okazji tematów o nas samych; skąd przyjechaliśmy, ile osób liczy nasza rodzina i jak nam się podoba Grecja, a w szczególności Kreta (nie zapominając dodać kilku komplementów pod adresem Rethimnonu).

Podczas pobytu w tej okolicy nie można ograniczyć się do bez troskiego leżakowania na ulokowanej w samym centrum miasta, piaszczystej, otoczonej wysokimi palmami, plaży. Choć miejsce to zachęca do pozostania i oddania się błogiemu leniuchowaniu, trzeba udać się na spacer po zabytkowych uliczkach Rethimnonu. Nie musimy iść daleko - tuż obok starej dzielnicy portowej odnajdziemy najciekawszą, pełną uroku część miasta, wypełnioną meczetami i minaretami, tureckimi inskrypcjami, weneckimi budowlami, eleganckimi fontannami. Do zwiedzenia zobowiązuje potężna forteca, uważana za największy zamek, jaki kiedykolwiek wybudowali Wenecjanie. Wzniesiona w XVI wieku, miała strzec mieszkańców Rethimnonu przed pirackimi napadami. Jej ogromne rozmiary pozwalają przypuszczać, że zadaniem twierdzy było między innymi udzielenie schronienia na tutejszym dziedzińcu całej zagrożonej ludności miasta. I tak najprawdopodobniej było.

Wewnątrz budowli przetrwały do naszych czasów pozostałości po arsenalach, pomieszczeniach gospodarczych, lokalach, mieszkaniach przeznaczonych dla oficerów. Pośrodku stoi, nakryty kopułą, gmach, pierwotnie będący kościołem, zamienionym później na meczet. Choć nie wszystkie zabytki są utrzymane w dobrym stanie, zwiedzaniu twierdzy towarzyszy

tajemnicza, magnetyzująca atmosfera, wyczuwalna zwłaszcza, kiedy potężne mury podziwiane są w barwach zachodzących promieni słonecznych.

Tuż obok budowli, za jej murami znajduje się Muzeum Archeologiczne, zajmujące były gmach więzienia i tureckiego garnizonu. Tutejsza kolekcja nie jest najbardziej interesująca i wartościowa, ale zawsze są to dodatkowe atrakcje Rethimnonu.

Wędrując wąskimi uliczkami, wypełnionymi starymi domami z ozdobnymi kamiennymi wejściami i żelaznymi balkonami, krzywymi sklepikami po suficie zapelnionymi turystycznymi pamiątkami, mijamy niewielkie place ze stolikami, gdzie obok lokalnych kawiarni umieszczono hałaśliwe bary typu fast-food. Rdzenni mieszkańcy z zażenowaniem przyglądają się cudzoziemskim gościom, absolutnie nie pojmując, coż lepszego ma w sobie hamburger od *tiropity* czy *spanakopity*.

Niezaprzeczalnie jedną z najciekawszych atrakcji Rethimnonu jest uczestnictwo we wspaniałym Festiwalu Wina, odbywającym się w połowie lipca. Impreza ta ma miejsce w przestronnych ogrodach publicznych, których bujna i zadbana zieleni oferuje doskonale ocienione, idealne do odpoczynku miejsca. Festiwal, zaczynający się po zachodzie słońca, przyciąga tłumy zarówno lokalnych mieszkańców jak i przyjezdnych gości. Oprócz napoju Dionizosa, króluje tutaj kreteńska muzyka i beztroskie tańce. Wino leje się strumieniami i każdy może napić się do woli. Nie ma żadnego limitu - wystarczy zakupić jedynie bilet wstępu na festiwal i przynieść ze sobą szklankę lub inne naczynie. Można również na miejscu zakupić pamiątkowy kieliszek, który będzie nam przypominał tę wyjątkową, upalną letnią noc.

k.j.



Szklanka czegoś orzeźwiającego na powitanie

zająć. Wielu wiernych straciło życie, stawiając opór innowiercom, próbującym zniszczyć ich religię. W Rethimnonie do dziś pamięta się o bestialskim mordzie w 1821 roku, kiedy Grecja kontynentalna przystąpiła do walki o niepodległość. Turcy zabili wówczas większą część osób, deklarujących swą przynależność do prawosławia. Upragniona wolność przyszła jednak znacznie później, bo dopiero w 1913 roku.

Obecnie miejscowość ta słynie nie tylko ze znanych w Europie nadmorskich kurortów, ale także z ciepła i serdeczności swoich obywateli. Gościnność bowiem wyróżnia spośród innych greckich społeczności nie tylko mieszkańców Rethimnonu, ale wszystkich Kreteńczyków.

Minaret w zabytkowej części miasta



Finanse to dla rodziców mur nie do przeskoczenia

Tydzień temu przedstawiliśmy Państwu wywiad z Panią Zaleską, wicedyrektor szkoły polskiej w Atenach. Ponieważ zależy nam na udostępnieniu stron naszej gazety wszystkim zainteresowanym, poprosiliśmy o rozmowę jednego z nauczycieli, pana Sławomira Bagińskiego, nauczyciela fizyki. Bardzo serdecznie prosimy samych Rodziców o wszelkie głosy – tak krytyczne, jak popierające działalność szkoły. Zależy nam na tym, aby polska szkoła w Atenach była powodem do dumy a taki stan osiągnąć możemy jedynie poprzez szczerą i otwartą dyskusję na jej temat.

- Jak nauczyciele polskiej szkoły odczuli legalizację tej placówki?

- Wydaje mi się, że nie nastąpiła jakaś znacząca zmiana w podejściu do pracy u samych nauczycieli. Obowiązkiem każdego nauczyciela jest praca wychowawcza i praca dydaktyczna, a jego wypełnianie nie jest zależne od tego, w jakiej placówce nauczyciel pracuje i w jakich warunkach. Przedtem warunki naszej pracy były o wiele gorsze w porównaniu z budynkiem, w którym obecnie szkoła się mieści. Poza tym poczuliśmy się wreszcie docenieni jako nauczyciele, od nas przede wszystkim zależy klasyfikacja uczniów.

- Wiadomo skądinąd, że wielu rodziców nie ma do szkoły zaufania. Jak Pan myśli, dlaczego tak się dzieje?

- Wydaje mi się, że główną barierą między szkołą a rodzicami są sprawy finansowe. Rodzice chcą kontrolować sprawy finansowe szkoły i to jest mur nie do przeskoczenia. Część rodziców nie interesuje się poziomem nauczania i wynikami ich dzieci, większy nacisk kładąc na to, gdzie idą ich pieniądze.

- Jak wyglądają Pana kontakty z rodzicami? Czy łatwo się z nimi porozumieć? Czy czuje Pan, że obdarzyli Pana zaufaniem i czy Pan ma poczucie, że może na nich polegać?

- Ogólnie rzecz biorąc, jest trudno. Jak już wspomniałem, podstawowy problem to finanse szkoły. Zebrania organizowane są co miesiąc i już na pierwszym z nich rodzice chcieli wiedzieć, jak szczegółowo rozwiązane są sprawy finansowe szkoły, na co są wydawane i wpłacane przez nich pieniądze, ile zarabiają nauczyciele, jak wygląda zabezpieczenie finansowe szkoły. Dlatego trudno jest się porozumieć z rodzicami, ponieważ chcą decydować o sprawach finansowych. Ostatnio organizowałem zabawę karnawałową dla mojej klasy. Poprosiłem rodziców na zebranie, poświęcone tej zabawie i... prócz trójki klasowej nie zjawili się nikt z rodziców.

- Czyli rodzicom nie zależy na tym, żeby dzieci miały opiekę podczas balu noworocznego?

- Rodzice byli obecni na zabawie, ale nie udzielali się specjalnie przy tej organizacji.

- Może to po prostu tak wygląda, że rodzice nie mają wolnego czasu albo nie mogą przeskoczyć pewnych terminów?

- Tak, ale nauczyciel też ma swoje życie rodzinne...

- Jak układa się, wg Pana, współpraca Rady Pedagogicznej z Radą Rodziców?

- Jeśli chodzi o tego typu współpracę, to chyba tylko na poziomie Rady – Dyrekcja ponieważ do tej pory nie było bezpośredniego spotkania Rady Pedagogicznej z Radą Rodziców.

- Jaki jest, Pana zdaniem, ogólny poziom nauczania w szkole i czy te dzieci w ogóle chcą się uczyć?

- Uważam, że poziom nauczania jest dobry. Oczywiście trafiają do nas dzieci z różnych rejonów Polski i poziom ich przygotowania jest bardzo zróżnicowany. Z doświadczenia wiem, że przychodzą dzieci z piątkami, czwórkami na świadectwie ale oceny te w najmniejszym stopniu nie odpowiadają ich wiedzy i stopniowi opanowania materiału, przewidzianego w programie. Niektóre dzieci nie odpowiadają podstawowym wymaganiom, stawianym przez naszą szkołę, co mówię z pozycji nauczyciela fizyki. Po drugie: system egzaminacyjny, obowiązujący do tej pory, zdecydowanie wpłynął na obniżenie poziomu nauczania. Wpłynął bardzo niekorzystnie na chęć dzieci do nauki, przy takim systemie bardzo łatwo było przejść z klasy do klasy. System ten powodował, że dzieci nie pracowały systematycznie przez cały rok.

- Uważa Pan, że egzaminy końcowe obniżają poziom nauczania?

- Tak. Po prostu nie ma mobilizacji do nauki, nie ma pracy systematycznej, większość dzieci liczyła na to, że zdała tak czy inaczej, takim czy innym sposobem. Nasze oceny, wypracowania przez nauczycieli szkoły polskiej w Atenach,



jeszcze przed dwoma laty, nie były w ogóle brane pod uwagę. Liczyły się tylko oceny uzyskane na egzaminie. Punktem odniesienia nie był stan wiedzy ucznia ale egzamin końcowy.

- Czy nauczyciele, między sobą, w pokoju nauczycielskim, dużo rozmawiają o swoich uczniach?

- Nie mamy czasu. Oprócz zajęć dydaktycznych obowiązują nas dyżury na przerwach. My na dobrą sprawę, nie mamy czasu na osobiste kontakty między nauczycielami, na prywatne rozmowy. Chyba, że poza szkołą. Czas pracy w szkole jest wypełniony pracą do ostatniej minuty.

- Jak wygląda w naszej szkole nauka w liceum i kiedy będzie w liceum pierwsza matura?

- Pierwsza matura w przyszłym roku. W tej chwili mamy klasy od pierwszej do trzeciej i w przyszłym roku obecna klasa trzecia zdać będzie maturę.

- Czy jest wielu kandydatów do szkoły średniej?

- Pierwsza klasa licealna liczy ok. dziesięciu uczniów. I jest to maksymalna liczba.

- To znaczy, że na ok. 40-ucniów, kończących szkołę podstawową, egzamin do liceum zdaje co czwarty. Jak Pan myśli, co się dzieje z dziećmi, które nie idą do liceum? Gdzie kontynuują naukę?

- Podejrzewam, że w ogóle nie kontynuują nauki. Najczęściej podejmują pracę zarobkową. Niestety, takie są realia tego środowiska, tutaj, w Atenach. Słyszałem, że zdarza się, że podejmują kursy zawodowe, np. fryzjerskie lub też – pracują fizycznie jako pracownicy niewykwalifikowani.

- Jaki jest status pracowniczy nauczyciela w polskiej szkole w Atenach?

- To jest sprawa bardzo skomplikowana. Nas nie obowiązują Karta Nauczyciela. Jesteśmy zatrudnieni na zupełnie innych zasadach, niż nauczyciele w kraju.

- Na lepszych czy na gorszych?

- Na gorszych. Jeśli chodzi o sprawy finansowe – lepszych, ale jeśli chodzi o przywileje, nie dotyczy nas np. opieka socjalna, związana z Kartą Nauczyciela.

- Czyli czucie się Państwo zagrożeni, jeśli chodzi o miejsce pracy?

- Do tej pory umowy były podpisywane na okres wstępny – do końca roku szkolnego. Następnie umowy pani dyrektor podpisywała z osobami, które spełniały określone wymagania, z nauczycielami, na których może polegać w przyszłym roku. Będą to jednak umowy okresowe.

- Jak wygląda sprawa ubezpieczenia nauczycieli w oficjalnej, państwowej placówce na terenie Grecji?

- W Polsce mamy opłacane składki w ZUS-ie. Od tamtej strony jesteśmy zabezpieczeni. Niestety, to ubezpieczenie nie rozciąga się na teren Grecji. Mamy możliwość ubezpieczenia się w prywatnej firmie ubezpieczeniowej.

- Jakże Pan ma obowiązki, jako nauczyciel w polskiej szkole?

- Zasadniczym obowiązkiem, o czym już wspomniałem jest praca dydaktyczna, pedagogiczna i wychowawcza.

- Czy może mi Pan powiedzieć, jaką pensję Pan dostaje co miesiąc?

- Niestety, nie mogę udzielić odpowiedzi na to pytanie. Taką informację może pani uzyskać w MEN. Muszę jednocześnie stwierdzić, że stawka godzinowa jest atrakcyjna. Jest ona jednak uzależniona od ilości godzin efektywnie przepracowanych. Jeżeli np. jest strajk komunikacji i szkoła jest zamknięta, nauczyciele za te dni nie dostają wynagrodzenia. Świąta, ferie, inne dni, wolne od pracy, nie są płatne. Absencja, związana z chorobą nauczyciela – także.

- W takim razie, proszę mi powiedzieć, jakie Pan, jako pracownik polskiej placówki oświatowej w Atenach, ma prawa?

- Prawo do pracy.

- Chciałabym usłyszeć teraz od Pana pobożne życzenia dotyczące pracy szkoły polskiej w przyszłości...

- Wydaje mi się, że to, co do tej pory osiągnęliśmy, że mamy teraz jedną, legalną, dużą szkołę – to jest bardzo duży krok naprzód. Wynajęcie nowego budynku i zaadaptowanie go na potrzeby szkoły to jest bardzo duże udogodnienie tak dla nauczycieli jak i dla dzieci. Niewątpliwie wpłynie to korzystnie na poziom kształcenia dzieci a także na środowisko, w którym się obracają. Oczywiście to są początki. Ja na przykład – nie mam pracowni fizycznej, nie mogę przeprowadzać doświadczeń i – siłą rzeczy – zajęcia lekcyjne są czysto teoretyczne.

W następnych latach będziemy się starali to nadrobić. Polonistki, np. skarżą się, że nie mają lektur i słowników.

- Jak Pan, ze swego punktu widzenia, ocenia pomoc rodzicom podczas przeprowadzki?

- Pomoc rodzicom była bardzo widoczna i wydawalna. Przez wiele dni malowali, remontowali szkołę. Mamy sprzątały klasy, adoptowały do potrzeb budynku szkolnego. Tak rodzice, jak nauczyciele, kosztom swojego wolnego czasu, spędzili tu wiele godzin i dzięki nim wygląda on tak, jak wygląda.

- Czyli nie jest tak źle z tą współpracą między rodzicami a szkołą?

- Wydaje mi się, że środowisko trochę się obudziło. Że szkoła jest takim punktem, wokół którego środowisko polskie może się skonsolidować, że była zapalnikiem, motorem powodującym, że rodzice i szkoła poczuili się razem.

- Bo coś takiego jest bardzo potrzebne...

- Oczywiście ale – jak już wcześniej wspomniałem – ogniskiem zapalnym są sprawy finansowe.

- Czy Pan widzi jakieś wyjście pozwalające zlikwidować ten mur nieufności, jaki istnieje?

- Wydaje mi się, że rodzice powinni zmienić swoje nastawienie, ponieważ nikt tak naprawdę nie ma pretensji do pani dyrektora o to, na co wydaje pieniądze. Fakt, że w Polsce rodzice nie płacą za szkołę państwową.

- Jak wygląda sytuacja nauczycieli polskich w tej chwili, kiedy wszyscy starają się o Zielone Kartę?

- Nasza sytuacja jest bardzo niepewna. Według przepisów, każda osoba, starająca się o prawo pobytu, musi być ubezpieczona w greckiej, państwowej firmie ubezpieczeniowej. My opłacamy składki w Polsce, składki te jednak nie są ważne w Grecji. Prawdopodobnie została podpisana umowa między ZUS m a I.K.A., ale nie wiemy nic pewnego. Może dojść do takiej sytuacji, że rodzice zalegalizują tutaj swój pobyt, a nie będzie miał kto uczyć ich dzieci.

- Czy Państwo wiecie, kto dba o państwa interesy w tej, konkretnej sytuacji?

- Otrzymaaliśmy od pana ambasadora obietnicę poparcia dla naszych starań.

- Na czym polega poparcie pana ambasadora, czy Państwo wiecie konkretnie?

- Pan ambasador obiecał udzielenie wszelkiej pomocy w zalegalizowaniu naszego pobytu.

- Musimy więc być dobrej myśli. Dziękuję Panu bardzo za rozmowę.

Rozmawiała Jolanta Różycka - Paskou

W Brytania

Śmierć gen. Sikorskiego wynikiem "zaniedbań"?

Zdaniem Witolda Leitgebera, podczas drugiej wojny światowej kierownika Referatu Prasowego, a następnie członka Kwatery Polskich Sił Zbrojnych w W. Brytanii, Brytyjczycy winni są "zaniedbań, jeśli chodzi o okoliczności katastrofy w Gibraltarze", w której 4 lipca 1943 r. zginął gen. Władysław Sikorski - premier i Wódz Naczelny Polskich Sił Zbrojnych.

Te "zaniedbania są jedną z możliwych hipotez tłumaczących dlaczego dokumenty odnoszące się do tej katastrofy nie zostały odtajnione przez Brytyjczyków mimo upływu ponad 50 lat" - mówi Leitgeber. Inne znane hipotezy zakładają, że Sikorski jest ofiarą Stalina, albo że winę za jego śmierć ponosi Churchill.

Leitgeber, który wystąpił na specjalnym zebraniu zorganizowanym przez krąg starszołharcerski, powiedział PAP, że teza Jana Nowaka Jeziorańskiego, iż rzeczywistym powodem nieodtajnienia przez Brytyjczyków akt nt. okoliczności katastrofy gibraltarskiej jest niejasna rola odegrana w czasie gibraltarskiej katastrofy przez Kima Philby'ego - jednego z najbardziej zasłużonych radzieckich szpiegów czasów zimnej wojny zatrudnionego w brytyjskim wywiadzie - "jest jedną z wielu możliwych". W czasie katastrofy w Gibraltarze Philby był szefem brytyjskiej operacji wywiadowczej na Hiszpanię. Przez KGB został zwerbowany jeszcze w latach 30. w czasie studiów w Cambridge. Do Moskwy zbiegł dopiero w 1963 r.

Ze swej strony Leitgeber zwraca uwagę na inne okoliczności, które towarzyszą śmierci gen. Sikorskiego. Przy obsłudze technicznej samolotów pracowali robotnicy z Hiszpanii, którzy nie byli na stałe zakwaterowani w Gibraltarze. W czasie wizyty gen. Sikorskiego w Gibraltarze przebywał tam również ambasador ZSRR w Londynie, Iwan Majski, a gubernator brytyjski robił wszystko, by nie dopuścić do spotkania między nimi. "Dlaczego wizyta Majskiego w Gibraltarze przypadła w tym samym czasie, co gen. Sikorskiego?" - pyta Leitgeber.

Oficjalnie ogłoszona przyczyna katastrofy - "zablokowanie sterów wysokościowych" w samolocie typu Liberator, nie przekonuje Leitgebera, który zauważa, że "nigdy przedtem nie odnotowano przypadku zablokowania się sterów w Liberatorze". Dziwi go też, że w chwili katastrofy czeski pilot miał na sobie kamizelkę, "gdyż na ogół pilot nie wchodzi do kabiny w kamizelce ratunkowej".

Wraz z gen. Sikorskim zginęła jego córka, której ciała nigdy nie odnaleziono, i pięciu Brytyjczyków, w tym dwu posłów.

"Gen. Sikorski był niewygodny dla Moskwy, która po zerwaniu stosunków z rządem RP w Londynie na tle sprawy Katynia w kwietniu 1943 r. przystąpiła do jawnego montowania alternatywnego wojska (dywizji kościuszkowskiej) i rządu (Związek Patriotów Polskich)". Polityczne korzyści ze śmierci gen. Sikorskiego odniósł Stalin, choć Leitgeber przestrzega przed pochopnymi wnioskami. Przypomina, że na życie gen. Sikorskiego już wcześniej organizowano zamachy, z czego do jednego, w czasie lotu generała z Kanady do Stanów Zjednoczonych w listopadzie 1942 r. nie doszło dlatego, że zamachowiec w ostatniej chwili rozmyślił się.

Ta próba zamachu, wiązana z nazwiskiem płk. Bohdana Kleczyńskiego, który miał być zastępcą atla-

che wojskowego RP w Waszyngtonie, została zatuszowana. Leitgeber nie wyklucza, że mogła być dziełem grupy oficerów opozycyjnych w stosunku do gen. Sikorskiego.

"Sikorski to jedna z najbardziej tragicznych postaci w historii: był niesłusznie atakowany za wyrzeczenie się kresów wschodnich w pakcie Sikorski - Majski. Postrzegany jako antypisudczyk, był niepopularny wśród części kadry oficerskiej, a przez brytyjskich aliantów był oskarżany o antysowieckość" - mówi Leitgeber. "Mało znanym historycznym faktem jest to, że był ostatnim generałem, który opuszczał Francję po jej upadku w 1940

r." - powiedział organizator spotkania Olgierd Petrykowski.

Zapytany przez PAP czy podziela stanowisko Jana Nowaka Jeziorańskiego iż rząd polski powinien domagać się od Brytyjczyków odtajnienia akt nt. katastrofy gibraltarskiej, Leitgeber odpowiedział, że "w kontekście stosunków polsko - brytyjskich jest to sprawa delikatna, także i obecnie". Leitgeber nie jest przekonany, czy rząd polski "ma podstawy prawne, by występować z takim wnioskiem. Osobną sprawą jest forma, którą taki ewentualny wniosek mógłby przybrać, i jego możliwe polityczne skutki".

Andrzej Świdlicki (PAP)

Ofiara śmiertelna wypadku drogowego w UE kosztuje 1 mln ECU

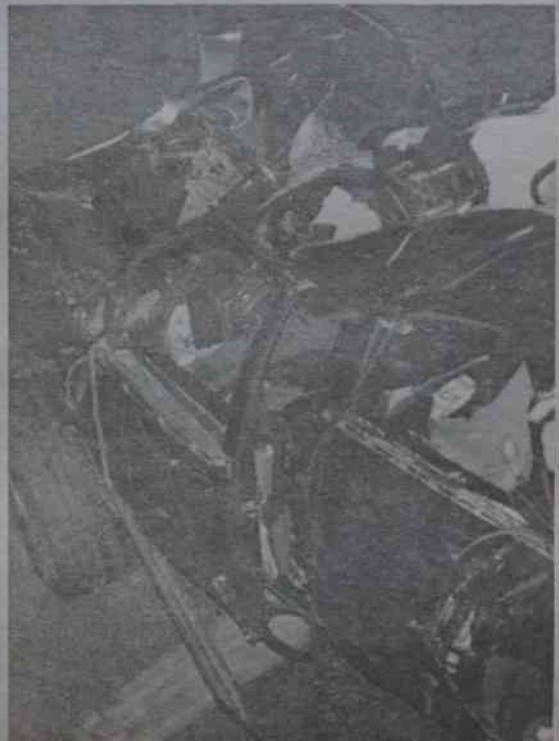
Każda spośród corocznych 45 000 śmiertelnych ofiar wypadków drogowych w Unii Europejskiej kosztuje społeczeństwo 1 mln ECU (prawie 4 mln złotych) - obliczył unijny komisarz ds. transportu Neil Kinnock. Wezwał on w czwartek do wzmożonych wysiłków dla poprawy bezpieczeństwa, które małym kosztem mogłyby obniżyć liczbę ofiar nawet o połowę.

Przemawiając do uczestników seminarium we francuskim Zgromadzeniu Narodowym w Paryżu, Kinnock powiedział, że prócz zabitych, 1,6 mln osób doznaje co roku w wypadkach drogowych na tyle poważnych obrażeń, że wymaga leczenia szpitalnego. Oznacza to, że prędzej czy później 1 osoba na 80 obywateli UE straci życie w wypadku drogowym, a 1 na 3 będzie hospitalizowana w wyniku takiego wypadku - ostrzegł komisarz w wystąpieniu, którego tekst udostępniono w Brukseli.

Podzielił materialne koszty wypadków na bezpośrednie - sumy wydawane na pomoc medyczną, działania policji i innych służb ratowniczych oraz wartość zniszczonych pojazdów i obiektów - oraz pośrednie, czyli to, czego nie wytwarzają zabici i ranni. Te pierwsze sięgają rocznie w Unii 15 mld ECU (57,5 mld złotych), a te drugie - aż 30 mld ECU (115 mld zł). Razem jest to 45 mld ECU - po milionie na każdą ofiarę śmiertelną - podsumował Kinnock.

Według niego, gdyby podnieść częstotliwość zapinania pasów na przednich siedzeniach samochodów do 95 proc., a na tylnych do 80 proc., liczba ofiar śmiertelnych wśród użytkowników samochodów obniżyłaby się o 15 proc. Wiele istnień ludzkich można by uratować, egzekwując nieprzekraczanie przez kierowców granicy 0,5 promila alkoholu we krwi - powiedział Kinnock.

O kolejne 15 proc. można by ją zredukować, gdyby wszystkie samochody doprowadzić do najwyższego standardu bezpieczeństwa w danej kategorii pojazdów, a o dalsze 7 proc. - gdyby ograniczyć się do modeli "przyjaznych przechodniom". Powszechne stosowanie przednich i tylnych świateł pozwoliłoby ograniczyć liczbę ofiar śmiertelnych o



kolejne 5 proc. To ostatnie, podobnie jak zapinanie pasów i wstrzemięźliwość w piciu alkoholu, praktycznie nic nie kosztuje - podkreślił unijny komisarz - choć wymaga dodatkowej edukacji, szkolenia i surowego egzekwowania.

Jacek Safuta (PAP)

informator KA

FRYZJER DAMSKI
MAŁGORZATA
WSZYSTKIE
USŁUGI
ul. ALKAMENEOS 103
Równoległa do M. Voda.
Stacja metra Atiki
82 51 870
godz. 12.00

Fryzjerstwo damskie
TEL: 48 35 331
JOLANTA
tel. 093 86 54 69
Przystępne ceny
Wszystkie usługi
(w tym henna) Z dojazdem do klienta
CZYNNIE CODZIENNIE
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY
ZAPRASZAMY

NAJLEPIEJSZY POLSKI ZAKŁAD FRYZJERSTWA W ATENACH
Usługi Fryzjerskie
Damsko - Męskie z gwarancją
ELŻBIETA
Wykonywane usługi:
- Modne strzyżenie
- Trwała klasyczna
- Trwała modna, KWASNA
- Farbowanie włosów
- Kosmetyka włosów
- Uczesania ślubne
- Pasemka - Henna
- Bolejaż
PRZYJMUJEMY OKAZJONALNIE
Posiadamy dyplom grecki,
włoski i polski oraz firmy:
"Wella", "L'Oréal". Łatwy dojazd
ZAPRASZA MYŚLI
tel. kom. 093 24 86 37 w razie potrzeby

damsko męskie usługi fryzjerskie
tel. 093 68 94 05
Kypseli 12
dzwonek "A" schodami w dół
Zapraszamy

czynne codziennie oprócz czwartku od 17.00-21.00
dojazd trolejbusami 2, 4, 9.
MONIKA
uczestnia ślubne i komunijne
modne strzyżenie
kosmetyka włosów
trwałe ondulacje
przebraży używamy środków firmy L'ORÉAL
do ślubów

USŁUGI FRYZJERSTWO
damsko męskie **Edyta**
Tel: 72 37 287
UCZESANIA ŚLUBNE
z dojazdem do klienta

Usługi fryzjerskie
DAMSKO - MĘSKIE
Dorota
tel. 093 68 47 71
Czynne codziennie w godz. 17.00-21.00
KIPSELI 12 "na dwonku Dorota"
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9.

Fryzjerstwo damsko-męskie
Usługi w zakresie:
strzyżenie modne i klasyczne,
trwała pasemka, farbowanie
balayage, kosmetyka włosów
uczestnia ślubne
Przyjmujemy codziennie od wtorku do soboty w godz. 16.00-20.00
Thision, ul. PULOPULU 20
34 69 314
Tłaki o stacji metra Thision - Thision drugą stacją od Omonii

UL. ORFANIDOU 8: AND PATISIA
20 15 689 45 16 574
82 33 494
"DREAM" NAILS
CENTRUM KOSMETYCZNE
Zakład od beauty room
kierown. w Grecji i innych krajach
Po zakończeniu kursu - DYPLOM.
Pomagamy znaleźć pracę
jako wykwalifikowane kosmetyczki
12 lat pracy w branży i doświadczenia
kosmetyczki, manicurzystki, pedicurzystki
kosmetyczka, manicurzystka, pedicurzystka
CZYSZCZENIE
TWARZY
DŁUGOŚĆ
CENA

Nie tylko radzą

Związek „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji” stara się ułatwić proces legalizacji Polakom mieszkającym w Atenach. Jest to bardzo potrzebna inicjatywa, może początek czegoś więcej.

Władze wzywają nielegalnych emigrantów do rejestracji. Jednak ze wszystkich stron dochodzą nas głosy o uciążliwości procesu oraz o braku organizacji w poszczególnych instytucjach. Czy zdążymy?



Przepisy a rzeczywistość

W minionym tygodniu minister pracy Miltiadis Papajoannu ostrzegał nielegalnych emigrantów przebywających w Grecji, przypominając, że muszą się zarejestrować i rozpocząć procedurę legalizacji. Przypomniał, że zgodnie z Dekretami Prezydenckimi tylko ci, którzy zarejestrują się przed dniem 31 maja 1998 i jak każą przepisy, doniosą do biur OAED wymagane dokumenty będą mogli pozostać spokojni i nie obawiać się deportacji. Wystąpienie to jednak nappełniło gorzkim pesymizmem wszystkich tych, którzy wystali się po parę dni w kolejkach pod biurami OAED i już zarejestrowali, lecz na przykład w szpitalu powiedziano im, że na wymagane badania mają się zgłosić w lipcu.

Ktoś za ministerialnym stołem miał dużo dobrej woli, przygotował przepisy, rozestano odpowiednie instrukcje po odpowiednich instytucjach. Przyszły stamtąd zapewnienia, że wszyscy są gotowi. Wybiła godzina realizacji i okazało się, że tak naprawdę aparat administracyjny wcale nie był gotowy. Ciągłe zdarzają się strajki w poszczególnych biurach Organizacji Zatrudnienia, emigrantom odmawiają usług poszczególne komisariaty, szpitale żądają często badań, których nie przewidują zalecenia, a pracownicy państwowych firm ubezpieczeniowych żądają od nielegalnego emigranta szeregu niemożliwych do uzyskania zaświadczeń. Obcokrajowcom udziela się informacji, które okazują się odległe od rzeczywistości, a więc są zdezorientowani w równym stopniu, jak i sami urzędnicy.

Nikogo specjalnie to nie dziwi. Rzeczywistość – postanowiono – jest taka jaka jest i nie należy się nią zbyt wiele przejmować. Rzeczywistość – a w niej i nieszczęsny emigrant, który pragnie postępować prawidłowo i zgodnie z przepisami kraju. A więc obcokrajowcom musi sobie teraz dać radę w gąszczu znaków zapytania.

Emigrant spotyka się na co dzień z sytuacjami świadczącymi o względności wszelkich zapewnień, pomimo wszelkniejszych oświadczeń z różnych ministerstw, w niektórych szpitalach próbuje się cudzoziemcom jedynie badania odpłatnie. Poszczególne urzędy nagle żądają

dodatkowych zaświadczeń, albo równie niespodziewanie z nich rezygnują.

Paradoksalnie, sytuacja ta najbardziej uderza w tych emigrantów, którzy mieli największe szanse na „Zielone Karty”, ponieważ przebywają w Grecji od dłuższego czasu, posiadają stałą pracę, są potrzebni. To przecież oni tracą dniówki stojąc w niekończących się kolejkach. Ci, którzy pracy jeszcze nie mają, bądź w ogóle dotąd jej nie szukali, nie mają nic do stracenia, nawet jeśli będą nocować pod biurami OAED w oczekiwaniu na termin przyjęcia przez urzędnika. Tak się więc dzieje, że to oni pierwsi składają dokumenty na „Białą Kartę”. Do końca roku będą bezpieczni, a o to, co stanie się z nimi później będą się martwić w nowym roku. Czy o to jednak chodziło państwu greckiemu? Na pewno nie.

To dlatego ciągle trwają dyskusje nad wprowadzeniem usprawnień w kolejnych etapach zdobywania „Białej” i „Zielonej Karty”, tak, aby grupy obcokrajowców, którzy zapuścili tu swoje korzenie, mogły zdecydować się łatwiej na legalizację pobytu.

Greckie władze pragną w jakiś sposób ułatwić legalizację tym, którzy w Grecji są lubiani, którzy pracują dla dobra kraju, którzy żyją tak jak ich sąsiedzi Grecy. Ale nie jest to łatwe. Przecież nie można podzielić obcokrajowców na „lepszych i gorszych”. Nie można też zmieniać treści Dekretów, czy podstawowych ustanowień.

Zorganizowanym jest łatwiej

Jeśli dla państwowych urzędów proces legalizacji okazuje się nagle zadaniem ponad siły, to jest pewne, że ucierpi na tym samotny, ciagle „nielegalny” cudzoziemiec, zdany tylko na dobrą wolę i humor urzędnika. Jedyną formą obrony jest współdziałanie w grupie, wspólne przeciwdziałanie problemom, wspólne zgłaszanie różnych zjawisk i wzajemna pomoc.

Dla Polaków żyjących w Atenach bezpłatną pomoc w legalizacji oferuje związek „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji”. Od tygodnia, Związek, w porozumieniu z odpowiedzialnymi instytucjami jest obecny podczas rejestracji polskich obywateli. Członkowie związku nie tylko udzielają wszelkich niezbędnych informacji, ale także współpracują w zakresie kierowania Polaków do biur

OAED i wspólnie z pracownikami biur zatrudnienia organizują przebieg rejestracji. Dzięki temu wielu Polaków może, nie tracąc dniówek, szybko spełnić podstawowe wymagania Dekretów Prezydenckich. Jak wiedzą już ci, którzy rejestrowali się wcześniej, jest to ogromne ułatwienie, zwłaszcza dla mieszkających w rejonach, gdzie żyje wielu cudzoziemców. Pozwala to uniknąć kolejki (takiej, jak przy biurze OAED przy ul. Pireos) w oczekiwaniu na karteczkę z datą zgłoszenia się do rejestracji na określony termin. Takie karteczki, jak wiemy, czasami nawet nie były uwzględniane przez urzędników, skutkiem czego obcokrajowiec po raz drugi czekał godzinami w długiej kolejce, rwetesie i bałaganie...

Biura informacyjne – rusza praca „pełną parą”

„Kurier Ateński” odwiedził w dniach 20 – 22 lutego biura informacyjne, w których pracują społecznie działacze związku „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji”, aby zorientować się, jak przebiega zbieranie dokumentów, procedura legalizacji wśród naszych rodaków. Istnieją w stolicy dwa biura informacyjne „Solidarność”. Jedno z nich, to owoc wysiłku Związku „Solidarność PP w G” i „Kuriera Ateńskiego”. Działło ono już od wielu tygodni przy ul. Politechniki 3A i pracują tam członkowie związku w wyznaczonych godzinach. Drugie biuro – mieszczące się przy ul. Smyris 28 powstało nieco później, dzięki przychylności i pomocy greckiego Kościoła Katolickiego, Katolickiego Ośrodka Kulturalnego KEO (z opiekunem ojcem Sebastianem na czele), a także dzięki poświęcającemu cały swój czas emigrantom adwokatowi – panu Dimitrisowi Lewandisowi – sekretarzowi organizacji SOS-Rasizm, członkowi Komisji ds. Cudzoziemców przy Radzie Miejskiej Aten, osobom ze Związku Rodziców i Związku Nauczycieli Szkoły Polskiej oraz oczywiście działaczom związku „Solidarność PP w G”.

„Grupą Panowie, grupy nikt nie ruszy!”

W obu biurach panował w dniach naszych odwiedzin ruch. Jak nam powiedzieli pracujący tam ochotniczo działacze, obecnie zainteresowanie legalizacją wśród Polaków znacznie wzrosło. W biurze przy ul. Politechniki codziennie pojawia się teraz od 50 – 100 osób. Największa liczba Polaków odwiedza to biuro pod koniec tygodnia. Zławsza teraz, kiedy „pantoflową pocztą” rozeszła się po Atenach wiadomość, że dzięki związkowi można zaoszczędzić cenniny czas potrzebny na stanie w długich kolejkach i dokonać rejestracji razem z grupą, coraz więcej Polaków tam właśnie szuka porady. „Na samym początku, kiedy biuro zostało otwarte, przychodziło niewiele osób. Głównie, aby zdobyć informacje. Teraz przychodzi bardzo dużo ludzi już nie tylko, aby zasięgnąć porady, ale przede wszystkim, aby uzyskać pomoc przy składaniu papierów i móc zarejestrować się w grupie.” – mówi pan Alfred Potoczek, właśnie pełniący swoje dyżury. W biurze przy kościele polskim na ul. Smyris, otwartym w dni robocze po południu, jest także wiele gości – „codziennie coraz więcej” – jak mówi pan Krzysztof Hartman, którego zastaliśmy tam, kiedy wraz z innymi członkami Związku wyjaśniał zebranym osobom, jak wypełniać podania o „Białą Kartę”.

Zasłużyć na dobrą opinię

Związkowcy – choć dla nich pomoc przy legalizacji oznacza przede wszystkim długie godziny poza domem, a czasami nawet opuszczanie dni roboczych – cieszą się ogromnie z osiągniętych dla Polaków ułatwień. To dla nich satysfakcja. „Mamy coraz większe możliwości załatwiania różnych spraw, które zgłaszają nam ludzie.” – mówi reporterom pan Józef Marchewka, wiceprzewodniczący Związku. Przypomina, że jeszcze niedawno Związek przede wszystkim informował Polaków o decyzjach greckich władz, teraz zaś władze pilnie słuchają zgłaszanych przez nich uwag, można więc wskazywać na różne problemy i prosić o ich rozwiązanie. „Jesteśmy zadowoleni z efektów naszej pracy i z tego, że zdobyliśmy sobie zaufanie greckich instytucji. Chcielibyśmy swoją działalnością potwierdzić opinię Ministerstwa Pracy, że Polacy są dobrze zorganizowani.” – powiada „solidarnościowcy”. Teraz czeka ich wiele dalszej pracy. Podchodzą do tych zadań z entuzjazmem i z ambicją, by wykazać się w pracy dla innych. Mówią, że często ludzie z niedowierzaniem przyglądają się im, kiedy słyszą, że tu za usługę nie płaci. Bezinteresowność, to zjawisko dziwne wśród Polaków w Grecji – gdzie handluje się powszechnie nawet miejscami pracy i adresami wolnych mieszkań do wynajęcia. Tymczasem „legalizacja ze Związkiem” kosztuje tylko tyle, co niezbędne znaczki skarbowe na dokumenty. Ale ten rodzaj pracy, to z pewnością nie tylko radość płynąca z niesienia pomocy. To także konieczność ciągłego

znajdowania nowych rozwiązań, poszukiwania pomocnych dloni. Są urzędy, które chętnie oferują ułatwienia, są i inne, gdzie pracownicy obawiają się okazywania przychylności obcym i zasłaniają przepisami.

W minionym tygodniu Związkowi, jak mówił nam pan przewodniczący Mieczysław Rój, udawało się we współpracy z kilkoma biurami OAED pomóc w sprawnym uzyskaniu dowodu rejestracji ponad 40 osobom. Obecnie trzeba na nie czekać około 7 – 8 dni od złożenia dokumentów.

To dobrze, że zobaczyliśmy w biurach nowe, młode twarze pomocników. Związkowcom potrzebna będzie pomoc, bo ponad 300 nowych osób czeka na zarejestrowanie „ze związkiem”. Zaufanie zobowiązuje. Trzeba szybko i sprawnie pomóc wszystkim.

Co trzeba zabrać ze sobą?

Zgłaszających się do biur informacyjnych w celu dokonania grupowej rejestracji informuje się, że mają przyjąć z paszportem, z fotokopią paszportu (także strony, na której widnieją znaczki graniczne świadczące o dacie wjazdu na teren Grecji) podpisaną przez pracownika komisariatu policji, z sześcioma zdjęciami i z oświadczeniem ipeftini diloni tu nomu 105.

Pod okiem wyszkolonej osoby wypełniają oni podanie o „Białą Kartę”, formularz i wszystkie inne dokumenty, których nie potrafili wypełnić sami. Umawiają się na określoną datę i do biura OAED idą grupami po 13 – 15 osób. PO kilku dniach otrzymują zaświadczenia o dokonaniu rejestracji.

Osoby, które pragną pomocy Związku w zakresie szybkiego uzyskania zaświadczenia o niekaralności wydawanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości, proszone są o przyniesienie ze sobą podbitej na posterunku policji fotokopii zaświadczenia o dokonaniu rejestracji, podbitej na posterunku policji fotokopii paszportu (także stron zawierających pieczątki graniczne z datą wjazdu do Grecji); oraz dodatkowo dwóch zdjęć.

Pamiętajmy, że przy składaniu dokumentów trzeba będzie uiścić 500 drachm za znaczki skarbowe.

Z jakimi problemami przychodzą Polacy?

„Największy problem polega na tym, że ludzie nie mogą w żaden sposób udowodnić wieloletniego pobytu w Grecji. Nie mają starych paszportów, czy innych wymaganych dokumentów, chociaż prawie połowa wśród zgłaszających się osób mieszka w Grecji przez wiele lat.” – mówi pan Potoczek w biurze przy ul. Politechniki. Problemem nr 1 jest także tragiczna sytuacja w szpitalach, które nie nadążają z badaniami, nierzadko żądają badań ponadprogramowych, lub przyjmują badania płatne, czasem odmawiają wykonywania usług na rzecz emigrantów poszczególnych urzędów - „bo za dużo pracy”.

Pytamy o zdanie przybyłych tu po pomoc Polaków. „Niestety, nie mogliśmy sprowadzić potrzebnych nam z Polski dokumentów poprzez Ambasadę RP – powiedziano nam, że to bardzo długo trwa. Ceny za taką usługę są bardzo

pomocą „Solidarności”. Tu możemy też zgłosić się po południu a nie w ciągu dnia.” – dodają.

Co myślą o procesie legalizacji? – „Jeżeli chodzi o sam skomplikowany przebieg rejestracji, to uważam, że jest to bardzo wielki błąd. Bardzo dużo chodzenia i załatwiania spraw. Jeżeli zaś chodzi o biura Związku – jest bardzo dobra myśl i uważam, że to bardzo ważne, że nam pomagają w tym zakresie.” – mówi pani, która zgłosiła się po pomoc w rejestracji. – Czy Państwo oczekiwali na możliwość legalizacji? Jak ją sobie Państwo wyobrażali? – „Jestem już w Grecji 8 lat. Już nawet nie oczekiwałem, że w ogóle będzie legalizacja. Od sześciu lat mówiono, że dostaniemy pozwolenia na pobyt, ale nic się nie działo.” – Jak Państwo myślą – czy życie cudzoziemca będzie teraz łatwiejsze? – „Myślę, że będzie gorzej, bo Grecy nie będą nas teraz zatrudniać.” – mówi nam Polka, a siedzący obok niej mężczyzna wyjaśnia: „Jeżeli ktoś dobrze pracował – to będzie ciągle pracował. Bez względu na to, czy się zatrudnia Greka, Polaka, Albańczyka, czy Araba – jeżeli był on dobry, będzie cały czas pracował i ciągle miał IKE.” Słowa te potwierdzają jeszcze raz opinię, że nowa sytuacja nie jest dla wszystkich jednakowo pomyślna – na pewno o wiele trudniejsza jest dla kobiet podejmujących pracę w charakterze pomocy domowej.

Dlaczego ta właśnie inicjatywa interesuje nas najbardziej? Dlaczego zamiast niej nie przedstawiamy Państwu prawników, którzy obiecują, że za 50 tysięcy drachm „załatwią Zieloną Kartę” od ręki i bez Waszego udziału? Czy „Przyjaciół – rodaków”, którzy za jedyne 5 tysięcy zdobędą nam każdy dokument? Ponieważ inicjatywa związku „Solidarność Polaków

współpracę z innymi, ważnymi instytucjami, pomagającymi ludziom w potrzebie: Ministerstwem Pracy i innymi ministerstwami, Kościołem Katolickim w Grecji, greckimi związkami zawodowymi, instytucjami kulturalnymi, z prawnikami pomagającymi cudzoziemcom, z wieloma grupami ludzi dobrej woli, którzy znani są jako osoby uczciwe i warte zaufania. W dwóch otwartych niedawno biurach pojawiają się osoby, które dotąd były wyizolowane, samotne i nie miały się do kogo zwrócić o pomoc, czy też normalnie po ludzku porozmawiać o swoich problemach. Na reporterach

Tak właśnie tworzy się tzw. „środowisko” – spotykając się i dyskutując nad tym, jak sobie pomóc. Bez czyhania na okazję do zarobku, bez wzajemnych podejrzeń. Myśląc o tym, jak wspólnie zaradzić wspólnej biedzie. To nie powinno być jednorazowe przedsięwzięcie, lecz początek prężnej polonii.

Red.

Fot. Katarzyna Jakielaszek, A.M.L.

Jak przebiegają badania dla cudzoziemców w szpitalach ateńskich

Początkowo każdy zarejestrowany emigrant dowiadywał się w OAED, do jakiego szpitala powinien się zgłosić. Potem okazało się, że sprawa jest bardziej skomplikowana.

Jak pisał anglojęzyczny dziennik „Athens News” dnia 21.02, już cztery wielkie szpitale: KAT, Agia Heleni, Jeniko Kratiko i Aleksandras przestały umawiać emigrantów na badania do „Białej Karty”. Nie mają możliwości przebadania większej liczby emigrantów od tej jaka się dotąd zgłaszała. W tych szpitalach wydano terminy do badań już do końca maja i nie przyjmują już więcej cudzoziemców.

W szpitalach takich, jak Jeniko Kratiko czy Askipijo emigranci dostali terminy zgłoszeń nawet na koniec czerwca. Lepsza sytuacja panuje podobno w szpitalu Ewangielismos, gdzie przyjęto dodatkowych lekarzy. Czy można więc wybrać sobie samemu szpital, w którym wykonamy badania?

Skoro nie można w rejonie zamieszkania – trzeba się udać tam, gdzie jeszcze umówić się jeszcze da.

Jakie badania nas oczekują?

Cóż, w każdym szpitalu, jak się okazuje, zrozumiano dyrektywę z ministerstwa inaczej.

W większości szpitali, jak Askipijo, Ewangielismo, czy Ippokratio, zgodnie z instrukcją, przed spotkaniem z lekarzem ogólnym należy wykonać jedynie prześwietlenie klatki piersiowej. Lekarz może postanowić, że wyglądamy zdrowo i na tym się sprawa zakończy – do ręki dostaniemy upragnione świadectwo zdrowia.

W innych placówkach jednak, przed wizytą z lekarzem ogólnym trzeba jednak było wykonać badania (poza obowiązkowym prześwietleniem) test na HIV, żółtaczkę zakaźną i choroby weneryczne. Tak było podobno m.in. szpitalach Jeniko Kratiko, Laiko czy Aleksandras.

Najwięcej świadectw zdrowia – ponad tysiąc wydał w Atenach jak dotąd szpital Aleksandras.

W jakie dni przyjmują poszczególne szpitale pacjentów?

KAT przyjmuje w poniedziałki i czwartki, Agia Eleni w czwartki i piątki, Aleksandras od poniedziałku do piątku, chyba, że szpital ma ostry dyżur, Askipijo we wtorki, środy i piątki, jeśli szpital nie ma dyżuru, Jeniko Kratiko, Ewangielismos, Ippokratio i Laiko od poniedziałku do piątku.

Red.



wysokie.” – „Najwięcej trudności sprawia wyczekiwanie pod biurami OAED i pod Ministerstwem Sprawiedliwości przy ul. Messogion. Ludzie tracą bardzo dużo dniówek na załatwianie tych właśnie spraw, które my załatwiamy z

Pracujących w Grecji” jest wyjątkowa. Naszym zdaniem może się stać zaczątkiem sprawnego rozwiązywania problemów całej naszej wspólnoty. Przy okazji pomocy rodakom podczas procesu legalizacji, grupa ta nawiązała

GARNITUR

– NIE TYLKO DLA MĘŻCZYZNY!



Elegancja to rezygnacja z przepychu. Każdy, kto nosi czerni, rezygnuje nawet z koloru. Czerni to czysta elegancja.

Daleko odeszliśmy od mody unisex, która męskie ciuchy wsadzała do kobiecej garderoby bez żadnych poprawek. Teraz męskie stroje dla dam są tak sfeminizowane, jakby przeszły kurację hormonalną. Za to mężczyźni bez żenady zaczynają się przebierać w damskie stroje. Znany z pewnością przez wszystkich piosenkarz Prince, nosi marynarki w stylu Chanel oraz mocno damskie makijaże. To nie moda dla transwestytów, tylko zacieranie gatunków, istotny trend we

współczesnej cywilizacji, w której kobiety za wszelką cenę chcą wsadzić facetów w swoje role i kanony estetyczne. Ale nie rwiemy szat. Wszak panowie w czasach baroku i rokoka nosili długie fryzowane peruki, lśniące pantalone i buty na obcasach. Póki czas pożywiamy się męską modą, zanim zniknie z niej garnitur. Jako strój wieczorowy wywalczył sobie równe prawa z małą czarną, dotąd panującą niepodzielnie na terytorium wieczorowym. Wizytowe smokingi, garnitury i fraki panoszą się w kolekcjach projektantów mody na obu półkulach. Wirtuozem i seniorem garnituru jest Yves Saint Lagerfeld, który jeszcze w latach 60. wylansował damski smoking, na owe czasy strój zawrotnie rewolucyjny. Duże kolekcje garniturów przedstawia jak zwykle Giorgio Armani, mistrz marynarki, i Calvin Klein, artysta stylu minimalistycznego. Dopasowane cienkie marynarki nosi się na gołe ciało, na wieczorowe body lub gorset. W żadnym wypadku na bluzkę koszulową! Spodnie są najczęściej szerokie, z wysoką talią, z mankietem lub bez. Bywają także wąskie cygaretki, zapinane na boku lub z tyłu co nadaje im damski złagodzony charakter. Clou wszystkiego są tkaniny. Mowy nie ma o ciężkich męskich materiałach ubraniowych.

Współczesne ubrania szyte są głównie z tworzyw sztucznych. Od tego nie ma ucieczki. Sztuczne tkaniny mają jednak dużo zalet i plusów. Materiały, z których uszyte są garnitury wieczorowe, są najczęściej wagi piórkowej, miękkie, lejące i lśniące. W takim garniturze kobieta będzie wyglądać z pewnością bardzo elegancko przez cały wieczór. Na dzień chodzimy częściej w garniturach szytych z cieniutkiej welenki lub z dodatkami włókien sztucznych, lub z dżerseju. Wieczorem możemy założyć także garnitur z bardziej klasycznego, ale równie modnego aksamitu.



Idealna alternatywa dla wieczorowej sukni: smoking nosi się na gołe ciało. Do tego pasują wąskie spodnie, których nogawki z boku wykończone są satynowymi lampasami.

Garnitur z tkaniny przypominającej niebo usiane gwiazdami. Idealna kreacja na wieczór. Z ciemności wylaniają się tylko mżące światłem punkciki.



Granatowy garnitur – marynarka o prostym kroju, spodnie dopasowane, całość uszyta z klasycznego atlasu.

Długi żakiet, zapinany jednorzędowo z asymetrycznym kołnierzykiem, luźne spodnie całość w białym – kolorze, który odświeży i odmłodzi zabieganą współczesną kobietę. Pod spodem koszula w tym samym kolorze o gładkim desenie.



Elegancki garnitur: dopasowany żakiet ze stójką z prostymi, szerokimi spodniami.

SKRZYPCE I TAM - TAMY !

Nie można sobie już chyba wyobrazić polskiej sceny muzycznej bez JUSTYNY STECZKOWSKIEJ. Zawsze na czarno. Raz drapieżna, raz liryczna. Jej piosenki łączą rockową chropawość z aktorstwem. Śpiewa w czterech oktawach. Jej debiutancka płyta „Dziewczyna szamana” stała się wydarzeniem na polskim rynku fonograficznym.

„Kiedy moi rówieśnicy zachwycali się Perfectem i Maanamem, ja uczyłam się harmonii i kontrapunktu. Nie miałam zielonego pojęcia o rocku.”



malarstwa, filmu. Wypracowała sobie oryginalny styl, czego z pewnością nie da się ukryć. Zawiera on częściowo również i obce wpływy. Wszyscy mają jakiś autorytet. Dla Justyny jest nim wybitny artysta polskiej sceny muzycznej Czesław Niemen. Artysta, który (chyba wszyscy się tutaj zgodzą), zawsze śpiewał i wyglądał jakoś inaczej. Dawniej może wzbudzał sensację, ale swoją muzyką wyprzedzał na pewno innych. Z ekscentryka przedzierzgnął się w wyrocznię.

Niewielu jest ludzi śpiewających przez dwadzieścia, trzydzieści lat i wciąż robiących to świetnie, wyglądających dobrze. To na pewno najlepszy przykład sprawdzianu na osobowość. Podobnie jest zresztą z klasykami ciągle funkcjonującymi w muzyce klasycznej. Tych jest paru, bo inni mieli po prostu mniej siły i talentu. Albo mniejszą charyzmę.

Wróćmy do naszej młodej gwiazdy, również bardzo interesującej jednostki, mającej zaszczerpane zdolności i miłość do muzyki. Justyna już od najmłodszych lat słuchała i uczyła się muzyki poważnej. Studiowała zasady muzyczne: harmonię, kontrapunkt, zapis nutowy itp. Dziś komponuje łatwo i z pełną świadomością. Chóry nauczyły ją prowadzenia współbrzmień głosowych, znajomości brzmień instrumentów akustycznych, swobody w ich doborze.

W wielu swoich wywiadach Justyna Steczkowska podkreśla, że nigdy nie myślała o graniu dla sławy. Muzyka była od zawsze jej chlebem powszednim. Już jako małe dziecko grała na flecie, skrzypcach, fortepianie i śpiewała. Robiła to przy tym zawsze z wielką przyjemnością. Najważniejszym dla gwiazdy jest to, że robi to co kocha, a zarobione pieniądze starczą jej na utrzymanie.

Szansę na promocję dały Justynie Steczkowskiej udział w koncertach w Sopocie, Dublinie i Opolu, które były początkiem jej kariery. Tam - wiadomo - młodzi piosenkarze mają możliwość

pokazania się szerszej publiczności. Oprócz zwykłych widzów wiadomym jest, że przyjeżdżają również ludzie, którzy decydują o tym co dalej stanie się z artystą, czy podpisze kontrakt, czy nie. Justyna miała to szczęście, że w Opolu znalazła bardzo dobrego producenta, Grzegorza Ciechowskiego.

Jako mała dziewczynka śpiewała na różnych koncertach wraz ze swoją rodziną. Już w dzieciństwie została wprowadzona na scenę bezstresowo. Teraz z pewnością dzięki temu lepiej radzi sobie z treścią, a na scenie zachowuje się bardzo swobodnie i pewnie. Nigdy nie okazuje zdenerwowania, zawsze jest skupiona i radosna.

Na najbliższą przyszłość planuje nagranie nowej płyty. Na razie gotowe są tylko dwie piosenki. Krążek ten ma być

utrzymany w klimacie „Dziewczyna szamana”. Jej plany sięgają również i dalszej przyszłości.

Justyna uwielbia brzmienie orkiestr symfonicznych. Za kilka lat zamierza zebrać wszystkie ulubione melodie swojego życia, piosenki, utwory instrumentalne i zaśpiewać je na żywo z dużymi orkiestrami symfonicznymi. Ma być to kilka koncertów w filharmoniach, które wyrażą na nie chęć.

Piosenki Steczkowskiej mają niezwykle oryginalne teksty. Pisze dla niej przyjaciółka - Ewa Omernik.

Napisała ona wszystkie teksty na płycie „Dziewczyna szamana”.

Pozazawodowymi plany artystki wiążą się z założeniem rodziny, urodzeniem dziecka. Rodzina w jej życiu zajmuje bardzo ważne miejsce i odgrywa dużą rolę.



Inni mówią o niej, że jest melancholijnie uśmiechnięta. Sama Justyna mówi o sobie, że jest lekko frywolną, wesołą dziewczyną. A z drugiej strony taką, która ma w sobie siłę i - choć nie jest niedostępna - potrafi powiedzieć nie. A jaka jest na prawdę Justyna Steczkowska? Z pewnością wiele odpowiedzi na to pytanie dostarczyła jej poprzednia płyta „Naga”, która zawiera kilka uroczych kompozycji.

Justyna Steczkowska swoją karierę rozpoczęła od Boskiego Buenos z repertuaru Maanamu. Umieściła ją na swojej debiutanckiej płycie. Ten utwór - legenda - nie tylko Korze przyniósł szczęście. Dzięki niemu Kora wygrała festiwal w Opolu. Dzięki tej piosence również Justyna odniosła zwycięstwo w programie „Szansa na sukces”.

Swoją osobowość i talent piosenkarka „szlifowała” już od najmłodszych lat poprzez przeżywanie sztuki: muzyki,

informator KA

BIURO POŚREDNICTWA PRACY
prace dla kobiet i mężczyzn
Syntagma, ul. VOKURESTYJU 3
tel. 32 41 144 - 32 52 096
Ofertujemy prace dochodzące z mieszkaniem w Atenach i poza Atenami. Zapraszamy codziennie.

tel. 20 15 588-2514100-8233694-85 16 574
ANGIELSKI
dla 12-letnich i dorosłych
W osiem miesięcy
nauczysz się łatwo i szybko
języka angielskiego
który stanie się prosty
jak Twój język ojczysty

BIURO PODRÓŻY
CITY OF ATHENS
Oferuje najtańsze bilety do:
- Kanady - Polski
- wszystkich krajów świata
OMONIA, EFPOLIDOS 2
(boczna od Athinas)
Tel. 32 47 477 32 47 557

lekarz med. specjalista
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
SZYMAŃSKA MAŁGORZATA
gabinet - dzielnica Ambelokipi
ul. SINOPI 3/2, 1p. (dzwonek APARTAMENT 2)
dojazd: koniec ul. Aleksandras na prawo
ul. Vas. Sofijas, 1 - wsza na lewo Mesogion -
1 - wsza na prawo SINOPI.
Godz. przyjęć: każdy piątek 10.00-21.00
tel. w godz. przyjęć: 777 50 77
lub każdego innego dnia po tel. uzgodnieniu wizyty
tel. 0294 75836 lub tel. kom. 094 424091

Biuro Pośrednictwa Pracy
A. B. C.
Adres: MARNI 32, IIp., pokój 24
Tel. 5231048, 5231994, 5230566
MOWIMY PO POLSKU - PRACUJEMY
NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PŁACE
ZNAJDZIESZ TYLKO U NAS !!!
Ofertujemy prace:
z mieszkaniem i dojazdami, w hotelach,
restauracjach, szpitalach, bankach,
w Atenach i poza Atenami.

ANGIELSKI Z "KURIEREM"

LESSON 61

PLURAL NUMBER - LICZBA MNOGA

INDEFINITE ARTICLE - PRZEDIMEK NIEOKREŚLONY

DEFINITE ARTICLE - PRZEDIMEK OKREŚLONY

Na dzisiejszej lekcji przypomnijmy sobie jeszcze raz (zgodnie z życzeniem Państwa) jak tworzymy liczbę mnogą rzeczowników, gdzie stawia się przedimki nieokreślone „a”, „an” oraz przedimek określony „the”.

Generalnie liczbę mnogą rzeczowników tworzy się przez dodanie litery -s na końcu rzeczownika:
A BOY - BOYS (e boj - bojs) - chłopiec, chłopcy
A GIRL - GIRLS (e gerl - gerls) - dziewczyna, dziewczęta
A BOOK - BOOKS (e buk - buks) - książka, książki
A BIKE - BIKES (e bajk - bajks) - rower, rowery

Czasami, kiedy rzeczownik kończy się na -s, -ss, -ch, -x, -o dodajemy w liczbie mnogiej -es:

A DRESS - DRESSES (e dres - dresys) - sukienka, sukienki
A BOX - BOXES (e boks - boksy) - pudełko, pudełka
A TOMATO - TOMATOES (tomejtou - tomejtous) - pomidor, pomidory

Rzeczowniki, które kończą się na -y, -a, i przed tymi literami występuje spółgłoska, wówczas w liczbie mnogiej wyrzucamy -y, a piszemy -ies:
A LADY - LADIES (e lejdi - lejdis) - pani, panie

Niektóre rzeczowniki, które kończą się na -f lub -fe, w liczbie mnogiej dostają końcówkę -ves:

A SHELF - SHELVES (e szelf - szelfs) - półka, półki
A KNIFE - KNIVES (e najf - najfs) - nóż, noże
A WIFE - WIVES (e tajf - tajfs) - żona, żony
A WOLF - WOLVES (e wulf - wulfs) - wilk, wilki

Poza tym występują jeszcze tzw. rzeczowniki nieregularne, których forma w liczbie mnogiej jest zupełnie odmienna:

A MAN - MEN (e men - men) - mężczyzna, mężczyźni
A WOMAN - WOMEN (e lumen - timen) - kobieta, kobiety
A FOOT - FEET (e fut - fit) - stopa, stopy
A GOOSE - GEES (e gus - gis) - gęś, gęsi
A TOOTH - TEETH (e tut - tit) - ząb, zęby
A SHEEP - SHEEP (e szip - szip) - owca, owce
A LOUSE - LICE (e lous - lajs) - wesz, weszki
A DEER - DEER (e dir - dir) - jelen, jelenie
A MOUSE - MICE (e maus - majs) -

mysz, myszy

AN OX - OXEN (en ouks - ouksen) - wół, woły
A CHILD - CHILDREN (e czajld - czildren) - dziecko, dzieci

A teraz przejdźmy do przedimków nieokreślonych „a” i „an”:

Zasadniczo stawiamy je przed rzeczownikami w liczbie pojedynczej, oprócz rzeczowników własnych, tzn. nazw ulic, miast, imion, nazwisk itp. Pamiętać należy, że przedimek „an” stawiamy tylko przed rzeczownikami zaczynającymi się na spółgłoskę, np.:

A BOY (e boj) - chłopiec
A GIRL (e gerl) - dziewczyna
A HOUSE (e haus) - dom

A przedimek „an” stawiamy przed rzeczownikami zaczynającymi się na samogłoskę, np.:

AN ORANGE (en orendż) - pomarańcza
AN APPLE (en epl) - jabłko
AN EYE (en aj) - oko
AN UMBRELLA (en ambrela) - parasol

Jeśli przed rzeczownikami wystąpi przymiotnik, to wówczas przedimek przybiera formę zgodnie z pierwszą literą danego przymiotnika - jeśli jest to samogłoska to stawiamy „an”, jeśli spółgłoska - „a”. Przedimek umieszczamy nie przed samym rzeczownikiem, ale przed przymiotnikiem i rzeczownikiem, np.:

AN OLD LADY (en ould lejdy) - starsza pani
A NICE HOUSE (e najs haus) - ładny dom
A BROKEN ARM (e brouken arm) - złamane ramię
AN ORANGE DRESS (en orendż dress) - pomarańczowa sukienka
A BIG AIRPORT (e big eaport) - duże lotnisko

Przejdźmy teraz do przedimka określonego „the”. Stawiamy go przed rzeczownikami zarówno w liczbie pojedynczej jak i mnogiej, zarówno przed rzeczownikami zaczynającymi się na samogłoskę jak i spółgłoskę, z tym, że przed danymi bliżej znanymi, określonymi rzeczownikami, które możemy na przykład wskazać lub które mamy na myśli (chodzi o wszystkie te rzeczowniki, o które można zapytać co?, kto? które? itd.):

THE FLOWERS IN THE PICTURE ARE NICE.
 (de flaters in de pikcer ar najs)
 Kwiaty (te konkretne) na obrazku (tym danym) są ładne.

THEY ARE CHILDREN.

(dej ar czildren)

To są dzieci

THE CHILDREN ARE PLAYING FOOTBALL.

(de czildren ar plejng futbol)

Te (konkretne) dzieci grają w piłkę nożną

Przedimek „the” stawiamy również przed rzeczami, które są jedyne, jedyne na świecie czy we wszechświecie, np.:

THE EARTH (de ert) - ziemia (planeta)

THE SUN (de san) - słońce

THE MOON (de mun) - księżyc

THE SEA (de si) - morze

THE SKY (de skaj) - niebo

THE STARS (de stars) - gwiazdy

Stawiamy go również przed nazwami mórz, oceanów, gór, pustyni, państw czy wysp, złożonych z kilku innych państw czy stanów:

THE ATLANTIC (de atlantik) - Atlantyk

THE UNITED STATES (de junajtd stejts) - Stany Zjednoczone

THE AMAZON (de amazon) - Amazonka

THE ALPS (de alps) - Alpy

THE SAHARA (de sahara) - Sahara

Przedimka „the” nie stawiamy przed nazwami państw i miast, imionami, posiłkami (dinner, breakfast), grammi (football) oraz przed słowami:

HOUSE (houm) - dom, **WORK** (tork) - praca, **SCHOOL** (skul) - szkoła, **CHURCH** (czercz) - kościół, **BED** (bed) - łóżko, **HOSPITAL** (hospital) - szpital, **PRISON** (prizyn) - więzienie, o ile słowa te pełnią swą rolę zgodnie z przeznaczeniem, np.:

I GO TO SCHOOL.

(aj gou tu skul)

Idę do szkoły (bo jestem uczniem i tam się uczę)

MARY IS IN HOSPITAL.

(mery is in hospital)

Maria jest w szpitalu (bo jest chora)

ale

HER MOTHER VISITS HER IN THE HOSPITAL.

(her mader wizits her in de hospital)

Jej matka odwiedza ją w szpitalu (jest tylko odwiedzająca, nie pacjentką, a więc dla Marii mamy szpital nie pełni swej roli zgodnie z przeznaczeniem, dlatego stawiamy „the”)

Również nie stawiamy go, jeśli mówimy o czym generalnie, a więc:

MOTHERS (maders) - matki, a nie **THE MOTHERS**

MOTHERS LOVE THEIR CHILDREN.

(maders low der czildren)

Matki kochają swoje dzieci.

Nie stawiamy również przed słowami:

THIS (dys) - to, **THAT** (dat) - tamto, **THESE** (dyz) - te,

THOSE (douz) - tamte

Tyle na dzisiaj.

Przyjemnej nauki!

Teresa Sitek

Lektor języka angielskiego

Tydzień

Z

Kurierem
Ateńskim

57 dzień

Luty

26

CZWARTEK
THURSDAY

Aleksandra, Mirosława

urodził się Witold Rowiński - dyrygent, 1802 urodził się Victor Hugo, francuski poeta, dramaturg, powieściopisarz (zm. 1885)

58 dzień

Luty

27

PIĄTEK
FRIDAY

Anastazji, Juliana

urodziła się Elizabeth Taylor - aktorka amerykańska, 1873 urodził się Enrico Caruso, włoski śpiewak operowy, „król tenorów” (zm. 1921)

59 dzień

Luty

28

SOBOTA
SATURDAY

Hilarego, Romana

urodził się Juliusz Ligot - poeta, 1923 urodził się Roman Kłosowski, aktor

60 dzień

Marzec

1

NIEDZIELA
SUNDAY

Antoniego, Feliksa

urodził się Ernest Bryll - poeta, autor sztuk scenicznych i tłumacz, 1935 urodził się Ernest Bryll, poeta, prozaik, dramaturg

61 dzień

Marzec

2

PONIEDZIAŁEK
MONDAY

Heleny, Henryka

urodził się Tadeusz Fangier - poeta, krytyk i tłumacz, 1824 urodził się Bedřich Smetana, kompozytor, najwybitniejszy czeski twórca operowy (zm. 1884)

62 dzień

Marzec

3

WTOREK
TUESDAY

Kunegundy, Maryny

urodziła się Maria Nurowska - prozaik, autorka utworów dla młodzieży, 1847 urodził się Alexander Graham Bell, amerykański fizyk, wynalazca telefonu (zm. 1922)

63 dzień

Marzec

4

ŚRODA
WEDNESDAY

Kazimierza, Lucjana

urodził się Karol Estreicher - historyk, bibliograf, 1678 urodził się Antonio Vivaldi, włoski skrzypek i kompozytor (zm. 1742)

ŻYCZENIA
IMIENINOWE
SKŁADA
REDAKCJA

informator KA

GINEKOLOG
Adj. dr med. Georgios Kotulas
POŁOŻNIK
były ordynator Oddz. Ginekologicznej
Polskiego Akademii Medycznej w Lublinie

poniedziałki w godz.
środki 18.00-20.00
czwartki

Armelaki, ul. Mesogion 6, III p.
tel. gab. 77 96 143
tel. dom. 80 29 871
tel. kom. 093 330 989

Adres:

LEKARZ GINEKOLOG-POŁOŻNIK
SIDERIS APOSTOLIS

przyjmuje: WTOREK w godz. 18.00-20.00
(bez wcześniejszego umówienia spotkania)

PONIEDZIAŁEK RANO - Tylko po
NIEDZIELA RANO - wcześniejszym
SOBOTA RANO - uzgodnieniu wizyty

Tel. kom. 094 535785 Tel: 64 27 600
adres: ul. ALEKSANDRAS 194 III p.

Lekarz - Ginekolog
Nikos Prokopiju

ul. Aristofanos 31, HALANDRI
68 16 386 - 68 15 032

Szpital "Mitera" tel: 68 69 000
tel. kom.: 094335105

bardzo tanio dla Polaków
dzwonić we wszystkie dni o każdej porze

JANIS HATZIARSENIS
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
lek. med. i med. ogóln. i ginek.

Absolwent Współpracownik
A. M. we Wrocławiu Kliniki Ginekologicznej

GABINET: KUKAKI
ul. MATROZU 15
tel. 92 19 755

tel. dom. 99 56 458
tel. kom. 094 45 77 92

LEKARZ DENTYSTA
Panagiotopoulos Markos

Asystent Akademii Medycznej w Krakowie
Specjalista protetyk

przyjmuje codziennie od godz. 10.00 do 19.00
na ul. KIFISIAS 131, I p.

tel. 69 21 916
tel. kom. 094 844666

LEKARZ STOMATOLOG
Aleksandra Kotula - Pachigianni

Absolwent Akademii Medycznej w Warszawie

HALANDRI, PI. DOURU
ul. IRODOU ATTIKOU 1

tel. gab. 68 59 155 - tel. dom. 61 39 547
tel. kom. 094 58 22 56

przyjmuje codziennie 17.30-20.30
WTOREK - CZWARTEK 11.30-13.30

adres: ul. A6 przystanek obok Muzeum Narodowego i aut. 450

Lekarz-Chirurg-Dentysta
JOANNA DUWRY

przyjmuje codziennie od
poniedziałku do soboty
w godz. 13.00-21.00

adres: IOANNOU SOUTSOU 3. II p.
na wysokości
63 ALEKSANDRAS STR.

Tel. 64 49 925

LEKARZ - DENTYSTA
Petros Kotulas

Przyjmuje
codziennie
od 16.00-20.00

AMBELOKIPI
ul. Mesogion 6, III p.
tel. gab. 74 87 608
tel. dom. 61 41 866
tel. kom. 094 64 20 75

(po telefonicznym
uzgodnieniu wizyty)

BARAN (21.03-20.04)



Masz ogromną ochotę wyjechać gdzieś i odpocząć od tego wszystkiego i od wszystkich. Nawet jeśli nie jest to na razie możliwe, pomyśl o nadchodzących wolnych dniach i przejrzyj dokładnie swoje możliwości. Niewykluczone, że kilka ofert poważnie Cię zainteresuje. Czy nie chciałbyś mieć chwili wakacji? Być może, będziesz musiał dokonać wyboru pomiędzy swoim życiem osobistym a zawodowym. Twoja obecność i zaangażowanie wydają się być niezbędne i tu i tu, decyzja należy jednak tylko do Ciebie. Rozważ dokładnie wszelkie za i przeciw i pamiętaj, że nie zdołasz zrobić wszystkiego. Co ma dla Ciebie tak naprawdę zasadnicze znaczenie? Szczęśliwy dzień: sobota

Przychylny znak: Ryby

BYK (21.04-21.05)



Ktoś może wyprowadzić Cię jakimś głupim żartem z równowagi. Wywoływanie awantur nie leży w Twoim interesie, musisz jednak obronić swego honoru i to nie przebiegając w środkach. Inaczej stracisz cały autorytet, jakim cieszysz się wśród swoich znajomych i będziesz musiał ciężko pracować nad odzyskaniem należnej Ci pozycji. Koniecznie znajdź chwilę czasu na odpoczynek. Jeśli chcesz, nie wychodź nawet z domu, lecz zasyj się w swoim ulubionym kąciu i pooglądaj telewizję lub poczytaj dobrą książkę. Odrzuć od siebie wszystkie kłopoty i problemy. Na ich rozwiązanie przyjdzie jeszcze czas.

Szczęśliwy dzień: środa

Przychylny znak: Waga

BŁIŹNIĘTA (22.05-21.06)

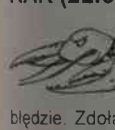


Choć powierzone Ci zadanie wydaje się przekraczać Twoje siły, poradź sobie z nim nadspodziewanie łatwo i szybko. Taka postawa nie pozostanie zauważona i znajdzie uznanie w oczach Twoich przełożonych. Czyż nie jest to najlepszy pomysł, aby poprosić o awans? Nie wahaj się zbyt długo, gdyż taka okazja prędko się nie powtórzy. Nie pozwól, aby towarzyszący Ci zły humor uniemożliwił realizację Twoich weekendowych planów. Jeśli się szybko nie zmobilizujesz, nie uda Ci się nawet wyjść z domu, a co dopiero mówić o jakiejś dalszej wycieczce.

Szczęśliwy dzień: piątek

Przychylny znak: Koziorożec

RAK (22.06-22.07)



Jeśli myślisz że spotkanie, na które masz teraz zamiar się wybrać, przyniesie Ci odpoczynek i relaks, to jesteś w błędzie. Zdołasz tam załatwić parę spraw zawodowych i spotkasz wpływowych i chętnych do współpracy ludzi, lecz przy suto zastawionym stole zapomnisz o umiarze, tak że do domu wrócisz ociężały i wyczerpany. Może lepiej spędzić dzień z rodziną? Problemy Twoich bliskich zaczną się bowiem wysuwać w dniach najbliższych na pierwszy plan, przysłaniając życie zawodowe. Nie martw się jednak zbyt mocno zaistniałą sytuacją, gdyż ciemne chmury, które nagromadziły się nad Twoją głową, szybko rozwieją się i znów wyjdzie słońce.

Szczęśliwy dzień: środa

Przychylny znak: Ryby

LEW (23.07-23.08)



Nie popędzaj biegu wydarzeń. Spokojem i cierpliwością załatwisz dużo więcej niż nieskoordynowanymi, chaotycznymi posunięciami. Tylko nie dawaj wiary plotkom - są

najprawdopodobniej wyssane z palca i jeśli weźmiesz je sobie do serca się na nich, skompromitujesz nie tylko siebie, ale i sprawę, o którą walczysz. Jeśli nie masz wystarczających danych do podjęcia zdecydowanych kroków w realizowanej właśnie sprawie, zdaj się na swoje wyczucie sytuacji i wyobraźnię. Działając niekonwencjonalnie i z połosem masz szansę zdobyć naprawdę bardzo dużo, nie przemęczając się przy tym zbytnio.

Szczęśliwy dzień: sobota

Przychylny znak: Skorpion

PANNA (24.08-23.09)



Nie wolno Ci tak bardzo przejmować się drobnymi niepowodzeniami. To, że coś nie udało się za pierwszym razem nie oznacza jeszcze, że nie jesteś w stanie nic osiągnąć. Skoncentruj się tylko bardziej na tym, co zamierzasz zrobić i nie zajmuj się wieloma sprawami jednocześnie. Tylko spokojnym działaniem zdobędziesz to, czego pragniesz.

Będziesz miał także okazję do odbycia rozmowy z kogoś z najbliższej rodziny. Być może wyjaśnisz sobie wiele spraw, które do tej pory nie pozwalały Wam osiągnąć pełnego porozumienia i teraz już nic nie będzie stało Wam na przeszkodzie do pełnego szczęścia.

Szczęśliwy dzień: niedziela

Przychylny znak: Skorpion

WAGA (24.09-23.10)



Chyba zbyt wiele pracujesz. Czy naprawdę musisz zrobić wszystko sam? Przecież wokół Ciebie znajdują się prawdziwi fachowcy. Postaraj się nakłonić ich do współpracy, ich pomoc będzie Ci naprawdę potrzebna, o ile nie chcesz, aby realizowane obecnie przedsięwzięcie przeciągnęło się ponad miarę. Możesz mieć pretensję do wszystkich, oczywiście z wyjątkiem siebie, że nie Ci się nie udaje doprowadzić do końca. Zamiast rozpraszać się na sto różnych spraw, skoncentruj się na tym, co jest rzeczywiście ważne, gdyż postępując tak nie konsekwentnie, niczego nie zdobędziesz.

Szczęśliwy dzień: środa

Przychylny znak: Bliźnięta

SKORPION (24.10-22.11)



Pomyśl nieco bardziej poważnie o swojej przyszłości. Jeśli zechcesz, możesz obecnie opracować niezwykle trafiony plan postępowania, którego ścisła realizacja gwarantuje Ci sukces. Zadbaj też o zdrowie. W najbliższych dniach mogą dokuczać Ci przeziębienia i bóle głowy. Ale jeśli chcesz naprawdę wypocząć, nie siedź w domu. Pozostanie w swoim codziennym otoczeniu, wśród zwykłego gwaru i ruchu, na pewno nie sprzyja relaksowi. Wybierz się więc gdzieś daleko i zapomnij o wszystkim, co szare i zwyczajne. Poświęć ten dzień tylko i wyłącznie sobie.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek

Przychylny znak: Wodnik

Horoskop

STRZELEC (23.11-22.12)



Spróbuj działać teraz spokojnie i systematycznie, wywiązując się punkt po punkcie ze swoich zobowiązań. Tylko w ten sposób osiągniesz to, o co Ci chodzi i nie narazisz się na żadne nieprzyjemności ze strony przełożonych. Jeśli natomiast zechcesz złapać dwie sroki za ogon, sprawy skomplikują się nad wyraz szybko. Wpływ Księżyca może sprawić, że silniej niż zazwyczaj zaszłuchasz się w swój głos wewnętrzny i staniesz się nieco bardziej zadumany i zamyślony niż zwykle. Uważaj, gdyż będąc w takim nastroju, łatwo możesz popełnić jakiś poważny błąd, którego nie sposób później naprawić. Lepiej nie podejmuj teraz żadnych poważnych decyzji.

Szczęśliwy dzień: piątek

Przychylny znak: Wodnik

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)



Czy jesteś pewien, że niczego nie przeoczyłeś? Sprawy zaczynają się nieco komplikować i należałoby sprawdzić, czy nie ma w tym przypadku Twojej winy. Jeszcze masz czas, aby to wszystko naprawić, musisz jednak tego chcieć. Jeśli wybierasz się teraz na zakupy, nie idź sam. Masz ochotę na jakieś szaleństwo, co może skończyć się nabyciem jakieś drogiej, lecz zupełnie nie potrzebnej Ci rzeczy. Jedynie obecność kogoś, do kogo masz zaufanie, jest w stanie powstrzymać Cię przed popełnieniem jakiegos głupstwa.

Szczęśliwy dzień: niedziela

Przychylny znak: Waga

WODNIK (21.01-20.02)



Masz ogromną ochotę postawić wszystko na jedną kartę. Czy jednak warto aż tak ryzykować? Rozsądna i ostrożna polityka może zaprowadzić Cię dużo dalej niż taki akt desperacji. Postępuj tak, jak dyktuje Ci rozsądek i uważaj, by nie stracić wszystkiego za jednym zamachem. Przed Tobą trudny okres. Masz dwie drogi postępowania. Albo klócić się ze wszystkimi dookoła i siłą dochodzić swoich praw, albo w spokojnej, rzeczowej dyskusji przedstawić swe argumenty. Jeśli jednak wybierzesz ten pierwszy sposób, pamiętaj, że konflikt może być poważniejszy niż sądzisz. Czy jesteś gotowy aż na takie ryzyko?

Szczęśliwy dzień: wtorek

Przychylny znak: czwartek

RYBY (21.02-20.03)



Jeśli masz ochotę przekonać swoich współpracowników do realizacji Twego planu, lepiej odłóż to na później. Teraz raczej nie jesteś do tego zdolny i bardzo łatwo zbić Cię z tropu. Choć możesz się poczuć jak człowiek opuszczony przez wszystkich, nie martw się. To tylko chwilowy impas. Najlepiej będzie, jak zaczniesz wszystko dookoła obserwować, dzięki temu dasz się zaskoczyć nowym sytuacjom. Szybka reakcja zwiększy Twoje szanse na wyjście z operacji obronną ręką.

Szczęśliwy dzień: środa

Przychylny znak: Byk

informator KA

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
JORGOS SIROS
ANO PATISIA
ul. SARANTAPOROU 1
& PATISION 335
150m. od stacji metra Ag. Eleftherios
przyjmuje:
od poniedziałku
do piątku
w godz.
18.00-22.00
tel. gab. 21 11 007
tel. dom. 25 19 084
tel. kom. 093 35 69 76

CENTRUM
MIKROBIOLOGICZNE - GINEKOLOGICZNE
DR. Makri Athina
Mikrobiolog
wykonuje badania:
mikrobiologiczne
hematologiczne
endokrynologiczne
(hormonalne)
DR. Fotopoulos Stawros
Ginekolog - Położnik
wykonuje badania:
Test PAP
ultrasonograficzne (USG)
Adres: Neo Kosmos, Pl. IKA
ul. Machia Analatou 59
tel: 90 10 124
Dla Polak i Polaków
zniżka 30%

Lekarz Pediatra
Elisabet Pulu
absolwentka A.M. we Wrocławiu
tel. 094 943811
tel. dom. 99 564 58
wizyty po wcześniejszym uzgodnieniu
telefonicznym - lekarz mówi w j. polskim

LEKARZ - DENTYSTA
EFTHIMIADOU ELENI
Przyjmuje od poniedziałku do piątku
Prosimy dzwonić w celu uzgodnienia wizyty
tel. 93 80 567
w godz. 10.00-14.00 oraz 17.00-21.00
tel. dom. 95 17 434
KALITHEA ul. Sokrates 195 (parter)
Mówimy w j. polskim, greckim, czeskim

DERMATOLOG
Serafin Prodromidis
Estetyka twarzy
laser - upiększanie
przyjmuje codziennie
w godz. 18.00-21.00
PI. KYPSSELIS, FAIDRIADON 2, IIp.
tel. 86 22 881

Nikolas Xamis
DENTYSTA - CHIRURG
Specjalista - Protetyk
Specjalne ceny dla Polaków
Przyjmuje codziennie
w godz. 9.00-13.00; 17.00-21.00
piątek 9.00-13.00
tel. 20 29 767
20 14 913
KATO PATISJA,
ul. KAFANTZOLU 35
(KAYTANTZOLAOY) (parter)

Izabela Tomczak (IZAMIEA TOMTAK)
LEKARZ SPECJALISTA
CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
(również PLUC i SERCA)
przyjmuje w dni robocze w godz.
9.00-12.00 i 17.30-20.30
tel. 99 54 618 - 99 52 120
autobusem nr. 237 z ul. SINA (AKADIMIAS),
dojazd: wysiadamy ANO ILIUPOLI,
PL. ETNIKIS ANTISTASIS
GABINET ul. Sofokli Wenzelu 99, 1 piętro

KOSTAS ZACHARAKIS
Neurolog - Psychiatra
ul. Dimitr. Soutsou 41, Ambelokipi
Tel.: 64 55 634 kom. 094 435127
stres, depresja,
problemy alkoholowe,
psychologiczne
Wizyta po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym

Folieton

HISTORIA I POLITYKA

Jak wiem, dlaczego kozuch grzeje. Wcale nie z powodu futra. Kozuch po prostu swoje waży. Nosząc taki wazący kilogramy wełniak, napracuje się człowiek okrutnie jak ja. Baszanowicz, namęczy się – a jak się namęczy, to się poci. Znaczący – jest mu ciepło. Jak przy betoniarce. Albo przy denecie (szukałam polskiego wyrazu ale w Polsce instytucja deneki chyba nie istnieje i stąd duże bezrobocie, bezrobotni zaś przyjeżdżają do Grecji, gdzie deneka ma się całkiem dobrze i daje zarobić). Zaraz mi się skojarzyło z rycerzem średniowiecznym. W czasach, kiedy jeszcze chodziłam do szkoły podstawowej, bardzo mi było żal takiego rycerza. Taką ciężką zbroję musiał, biedaczysko dźwigać. A w dodatku musiał jeszcze robić osobom, a jak była zima, to zbroja, jako doskonały przewodnik ciepła, raczej go przed mrozem nie chroniła. Żal mi więc było rycerza, Templariusza zwłaszcza, o którym Pan Samochodzik mówił, że bogaty był bardzo. Nijak mi się te ich skarby z zamkniętym wewnątrz metalowej zbroi rycerzem zgodzić nie mogły. No i oni, ci rycerze, na gołej ziemi podobno spali. Zimy wtedy były okrutne, co wiemy z Sienkiewicza, tworzył mi się więc obraz skostniałego rycerza i współczułam mu bardzo. I nagle kozuch podpowiada mi, że niepotrzebnie rycerza załuję, boć on spocony ciągle po świecie chodził, niezależnie od temperatury, tonę żelastwa na grzbiecie dźwigając. Jedno już ustaliłam: zimno rycerzowi nie było. Nawet chciałam sprawdzić, jak to w takiej zbroi jest ale po muzeach same tylko pancerze się ostały, zawartość gdzieś się ułotniła na przestrzeni wieków i nie było kogo spytać...

Przyszło mi też do głowy, jak by taki rycerz w Grecji wyglądał. Tak w okolicy sierpnia na przykład. Chyba głupio. Nie na darmo greccy wojownicy skórzane zbroje nosili. Oni walczyć z zimnem nie musieli. Rzymianie, co to od Greków z zazdrości wszystko odgapił, też w skórzanych zbrojach chodzili i dlatego bez przeszkód cały basen Morza Śródziemnego opanowali. A wszystko z kompleksu niższości. Powiecie, że przecież rycerze blaszani aż do Jerozolimy dotarli. Ano – dotarli. Ale czy grób Zbawiciela przed niewiernymi ocalili? Nie. A wszystko przez te zbroje. Taką zbroję, nie dość, że ciężką, to jeszcze w dzień do czerwoności się rozpalala, uczulenie na cieple rycerza wywołując, a wiadomo, że wysypka w tamtych czasach bardzo niebezpieczna była i wszyscy się jej bali. W nocy zaś, kiedy normalny człowiek idzie spać, żaden muzułmanin przecież po nocy walczył nie będzie (noc się spędza w haremie a nie na polu walki) – to taki rycerz drżał. Nie wiem tylko, od czego on drżał bardziej: z zimna czy ze strachu, że rozeźlonemu na jakąś odaliskę Mamelukowi, mało będzie jednej głowy (rzeczony odaliski) i na polowanie, mimo nocy, wyruszy. Rycerz więc pozbyć się zbroi nie śmiał i drżał w jej wnętrzu, jak osika. Dodać tylko należy, że klimat w Palestynie ma to do siebie, że jak w dzień jest czterdzieści stopni, to nocą spada do zera. Wesołych świąt!

I dlatego, mimo czterech prób (a mówili, przecież mówili, żeby do trzech razy sztuka ale rycerze nie słuchali, cztery wyprawy sobie fundując, z Dzieciącią Krucjatą na deser), wojnę z wyznawcami Allacha przegrali. Od tej pory gniewają się na turbaniastych i

zostało im to po dziś dzień. Co się zrodziło w głowach zwolenników Mahometa, nasiżaraz na opak. Z czystej przekory. Nasi lubią sobie wypić, a tamci nie. Nasi mają sporą nadprodukcję trunków, której to nadprodukcji Mamelukom wciągnąć się nie da, bo oni z założenia nie piją, wprowadzając się w stan transcendentalny swoimi, sobie tylko znanymi metodami. Dlatego biały człowiek, potomek rycerza, za ocean się wybrał, co by nowych rynków zbytu dla swojej whisky szukać. Na Nowej Ziemi spotkał człowieka czerwonego a wiadomo nie od dziś, że się białe z czerwonym nie lubi. Więc biały, któremu nie udało się z Mamelukiem, podstępnie zaczął upłynniać wśród czerwonych zatrutą whisky, w efekcie czego problem braku pożywienia wśród Indian został rozwiązany. Nawet jak jednego tyłko bizona na rok ustrzelał, to i tak dla wszystkich starczy. Ponieważ z turbaniastymi się nie udało, byłiby ten grób Chrystusa w zapomnienie odesłali ale nagle okazało się, że Mameluk na ropie siedzi i ani taki głupi jak czerwony w Ameryce, za darmo oddać nie chce, chociaż sam nie przeje, choćby pękl. Rycerz poradzić Mamelukowi nie mógł, bo miał zbroję i zasady. Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Zdarzyło się, że biedny i uciskany proletariatus, postanowił wykończyć swoje własne rycerstwo, mocno już zdegenerowane. Znowo do walki stanęło czerwone z białym bo historia lubi się powtarzać. Proletariatus myślał, że jak już się do tych pałaców i banków dorwie, to zarutko bieda na całym świecie zniknie i wszyscy będą chodzić z pełnymi brzuchami. Nawet nieźle im poszło, skoro jedną szóstą świata opanowali. Zeżarli, co było do żeżarcia po paniskach i znowu widmo głodu zaczęło im w oczy zaglądać. Myśleli, myśleli, co by tu jeszcze – i wymyślili. Trzeba tu zrobić tak, żeby się klinem między właściciela haremu a potomka rycerza wciągnąć, soki z obu wycisnąć i zarabiać na waśniach. Rycerze przez ten czas zbroje odstawili do

muzeum, zajęli się wolnym sektorem, produkcją niebezpiecznych zabawek. Produkcja tychże nieprzystojne wręcz zyski przynosiła. A produkowali tego tyle, że żadne dziecko starymi już bawić się nie chciało, ciągle po nowe zaczęła wyciągać. Wyrzucone do kąta, niepotrzebne zabawki, trzeba było gdzieś upchnąć, i tu się okazało, że Mameluk, człowiek wyjątkowy, wojowniczo do świata nastawiony, nie dość, że uprzątnie graciarnię, to jeszcze za wszystko zapłaci. Brał wszystko, jak leci, bo jako właściciel ropy, nie musiał się bać ani proletariatusu, ani sflaczałego po latach rycerstwa. Proletariatus także samo co ciekawsze zabaweczki na piaszki perskie stał a Mameluk, widząc niedostatki w kieszeni proletariatusa, płacił mu nawet z okładem, przyjaźń sobie wierną i dożgonną u niego zaskarbiając. No i teraz się pokazało, że Mameluk będzie musiał zapłacić rycerzowi za to, że zapłacił proletariatusowi. Tego już było za dużo. Turbaniastus zdał sobie sprawę z faktu, że ktoś go w konia robi. Głupi jeden, nie wiedział – na lekcje do Lucky Luciano nie chodził, w pogardzie mając religię starego kontynentu – że jak już się robi interesy, to trzeba wiedzieć z kim. Niby zarabiasz na klientach ale i tak ci zabraknie, żeby opłacić ochronę. Niezależnie od tego, co tam twierdzą różnej maści ideolodzy, jest oczywiste że jest to kolejna wojna między Koranem a Biblią. Każda ze stron, jak lew broni religii swoich ojców i żadne inne przyczyny nie istnieją. A kto myśli inaczej, ten jest wróg, czyli proletariatus i cham. Tyle, że Pan Bóg jest mniej więcej ten sam i jako dobry tatuś, zdenerwuje się w końcu, pasa ściągnie i ukarze krnąbrne dzieciaki. A dzieciaki, jak to dzieciaki – znowu spojrzą. Panu w oczy ze zdziwieniem albo – jak już nie raz bywało – ze złością. Jego winą za ten cały bałagan obarczając.

Joka

Medycyna

KATAR - OSTRY NIEŻYT NOSA

Jest ostrym zapaleniem wysiękowym błony śluzowej, które często łączy się z zapaleniem pozostałych górnych dróg oddechowych. Jesień i zima to taki okres, kiedy problemy z katarą zdarzają się wielu osobom. Nieżyt błony śluzowej nosa, zatok przynosowych i oskrzeli towarzyszą często występującym w tym okresie infekcjom. Problemy te ogromnie utrudniają nam codzienność. Zaczynamy kichać, z nosa leje się nam strumieniem, mamy problem z

śluzowej nosa. Przyczyną tego może być również wdychane przez nas powietrze często zanieczyszczone bakteriami, wirusami, pyłkami toksycznymi, gazami przemysłowymi, dymem tytoniowym, a także nieleczone alergie. Te właśnie przyczyny paraliżują mechanizm śluzowo-rzęskowy, spowodowany nieustannym zluszczeniem się nabłonka migawkowego. Niezwykle ważne jest to, aby błona śluzowa dróg oddechowych miała rzęski. Drogi oddechowe nie tylko

nawilżają powietrze i zmieniają jego temperaturę, ale także oczyszczają to wdychane. Czynią to właśnie rzęski.

Wskutek przewlekłego stanu zapalnego błony śluzowej nosa, staje się ona ścięciła i wyglądzona, zmniejsza się liczba komórek rzęskowych, a komórki śluzowe przestają wydzielać śluz o właściwych parametrach. Natomiast kichanie jest wynikiem podrażnienia błony śluzowej, a głównie jej zakończeń nerwowych, w wyniku czego dochodzi do naturalnego, fizjologicznego odruchu, jakim jest kichanie. Przyczyny tego zjawiska mogą być różne: zanieczyszczenie powietrza, przeziębienie czy alergia.

Nadmiar tego kichania jest zjawiskiem patologicznym czyli chorobowym. Podstawowe znaczenie ma fakt, że stan zapalny jest sprzyjającym podłożem dla rozwoju zakażenia, powodując wieloogniskowe nawracające infekcje.

Źródło przewlekłych stanów zapalnych górnych dróg oddechowych to: poziome (trąbki słuchowe Eustachiusza i migdałki podniebienne) oraz pionowe (zatoki i migdałki gardłowe).

Najczęstszą przyczyną w każdej populacji występujących nieżytów nosa są przeziębienia czyli grypa. Innym czynnikiem, bardzo ważnym mogącem powodować nieżyty błony śluzowej nosa są alergie. Wiosną najczęściej uczulają pyłki różnych roślin od drzew, chwastów poprzez trawy i zboża. Natomiast w porze

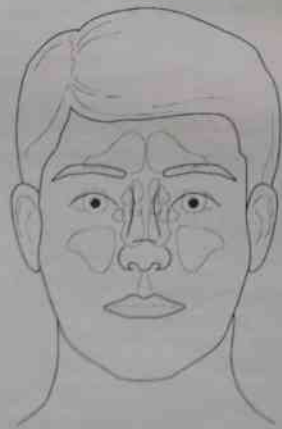
jesiennej najczęściej uczulają roztocza. Żyją one w każdym zakątku naszego mieszkania i z uwagi na ich wielkość możemy je tylko oglądać pod mikroskopem. Zaliczane są do pajęczaków. Mają one około 0,3 milimetrów, czyli w jednym milimetrze mieszczą się trzy nasi przeciwnicy. Najwięcej roztoczy żyje w naszych łóżkach. W 1 g kurzu znajduje się niekiedy ich dwa tysiące sztuk. Sam pajęczak nie jest groźny, uczulają natomiast jego odchody. W zakażeniach dróg oddechowych najczęściej spotyka się dwa rodzaje bakterii: haemophilus influenzae i pneumococcus. Znajdują się one niekiedy w rozmaitych miejscach zakażenia, jak zatoki, gardło czy krtań.

Już od dłuższego czasu lekarze zastanawiają się nad pewnym zjawiskiem: zapalenie-zakażenie oraz które z tych zaburzeń przygotowuje drogę rozwoju dla drugiego. Przyczyną może być to, że ciągle nie doceniamy znaczenia układu immunologicznego, który informuje o zagrożeniach zewnętrznych ze strony drobnoustrojów chorobotwórczych, jak bakterie i wirusy. Zwiększona zdolność do częstych infekcji jest dowodem o niewydolności tego układu. Powodem może być zbyt częste stosowanie antybiotyków. Zdarza się, że chory kończy przyjmowanie jednego leku, a ponieważ nie czuje się jeszcze dobrze, sięga po kolejny antybiotyk. Nieskuteczność jego działania może być spowodowana upośledzoną odpornością, opornością bakterii na dane antybiotyki, za krótkim okresem dawkowania leku. Chory jest więc nie wyleczony. Niekiedy przyczyną tego rodzaju problemów jest infekcja wirusowa, a dawkowanie antybiotyku świadczy o tym, że leczenie było niewłaściwie ukierunkowane. Wirus, przenikając do naszych komórek, nie podlega działaniu antybiotyków. Bakterie natomiast od nich giną.

W leczeniu ostrych nieżytów nosa stosuje się badanie zwane reomanometrią, polegające na ocenie drożności nosa poprzez badanie wielkości przepływu powietrza przez nos. Pomiaru dokonuje się przy pomocy maski i przewodów podłączonych do nosa. Metodę tę stosuje się przy ocenach donosowych prób z alergiami bądź też przy badaniach skuteczności leków wpływających na stan górnych dróg oddechowych.

Ostatnio na rynku pojawił się stosunkowo nowy aparat „Bioparox”, który w leczeniu tych problemów zasługuje na szczególną uwagę. To antybiotyk, który działa wyłącznie miejscowo. Podawany jest w postaci aerozolu do jamy gardłowo-nosowej i rozpyla się równomiernie do zatok przynosowych aż do oskrzelików i co ciekawe – nie wdycha się dalej. Ma działanie antybakteryjne, ale wykazuje również działanie przeciwzapalne.

opr. Halina Szymańska



*Grecja zdobyta podbiła dzikich zwycięzców
i udzieliła swej kultury prymitywnej Italii*

Horacy

Przylegające do meczetu Tzisdarakisa antyczne ruiny są jednymi z wielu położonych u podnóży Akropolisu zabytków. Pozostałości po budowlach zwanej **Biblioteką Hadriana**, harmonijnie komponują się z otoczeniem. Nie stanowią one jednak dla odwiedzających stolicę Grecji tak dużej atrakcji, jak Rzymska Agora czy Wieża Wiatrów. Dookoła ogrodzenia, oddzielającego ruiny od pozostałej części dzielnicy Monastiraki, ulokowali się sezonowi sprzedawcy o wątpliwej reputacji, oferujący rzekomo srebrną biżuterię, maskotki, noże oraz słodkie greckie owoce. Kramami, po brzegi wypełnionymi towarami, zastępują spacerowiczom widok na bibliotekę - największy gmach publiczny, jaki podarował Atenom rzymski cesarz Hadrian.



Cesarz Hadrian

ATEŃSKA BIBLIOTEKA RZYMSKIEGO CESARZA

W 146 roku p.n.e. podbita przez Rzymian Grecja, stała się jedną z prowincji Cesarstwa. Akt ten przypieczętowany został doszczętnym zniszczeniem wspaniałego Koryntu i sprzedażą tamtejszej ludności do niewoli. Atenom tymczasowo udało się zachować suwerenność. Ale już w niecałe osiemdziesiąt lat później, wolność ta została im odebrana. W 88 roku p.n.e. pojawiła się w mieście rzymska armia pod przewodnictwem generała Sulli. W rezultacie wspaniałe Ateny zostały złupione i poważnie zniszczone, a do Rzymu wywieziono wiele skarbów epoki klasycznej.

Odtąd chwała miasta bogini mądrości stała się już tylko przeszłością - do Aten bowiem podróżowano jak do muzeum. W II n.e. po pozostających pod wpływem kultury greckiej terenach wędruje Pausaniasz, tworząc pierwszy w historii bedeker turystyczny. Zainspirowany helleńską spuścizną, napisał „Przewodnik po Helladzie”, zamykając swą wiedzę o ówczesnej Grecji w dziesięciu tomach. Jego dokładne opisy, dotyczące zarówno poszczególnych okolic, miast i osad, jak i samych świątyni czy rzeźb, są współcześnie jednym z najcenniejszych źródeł dotarcia do greckiej sztuki, religii, wierzeń oraz lokalnych zwyczajów, legend i mitów.

Opisy Pausaniasza są również niezwykle pomocne podczas studiowania zachowanych do naszych czasów ruin Biblioteki Hadriana. Według jego słów, był to najbardziej pretensjonalny i patetyczny gmach, jaki wzniesiono w Atenach. Samych marmurowych kolumn było tutaj ponad sto, nie wspominając o marmurowych ścianach, wypełnionych alabastrem pokojach, gdzie przetrzymywano książki, złożonych sufitach oraz o imponujących malowidłach i rzeźbach.

Biblioteka Hadriana leżąca na północ od Agory Rzymskiej, wybudowana została za czasów 21-jednego panowania w Atenach cesarza Hadriana (78-138 n.e.). Wydał on fortunę na odbudowanie miasta, okazując w ten sposób cały swój szacunek do świetlanej przeszłości tej okolicy. Wielokrotnie odwiedzając Ateny, Hadrian próbował stworzyć tutaj jeden z duchowych ośrodków rzymskiego imperium. Oprócz wzniesienia olbrzymiego gmachu biblioteki, doprowadził on do końca realizowaną od siedmiu wieków budowę świątyni Zeusa Olimpijskiego, założył nową, elegancką dzielnicę (od imienia samego fundatora nazwaną - Hadrianopolis), której granice wyznaczył łuk



triumfalny, a także rozpoczął wznoszenie nowej agory, zwanej początkowo Forum Hadriana.

Przy większych bibliotekach, jak na przykład przy bibliotece Hadriana, istniały pracownice kopistów, introligatorów, którzy

sami tworzyli książki. Biblioteki nie miały zwyczaju kupować dla swoich potrzeb innych tomów. Księgozbiory miały starannie opracowane katalogi, podzielone podobnie jak dzisiaj, na działy rzeczowe. Ułożone w numerowanych szafach zwoje, zaopatrzone były w tytuły.

W Bibliotece Hadriana, podobnie jak we wszystkich innych antycznych bibliotekach, nie wypożyczano książek do domu, a korzystanie ze zbiorów mogło odbywać się tylko na miejscu. Czytelnicy nie mieli prawa nawet wyjmować sobie książek z szaf, mogli tylko wybierać interesujące ich tytuły. Do obsługi zatrudniano niewolników, którzy przynosili czytelnikom na stoły, wskazane przez nich dzieła. Kierownikami biblioteki byli wybitni uczeni, którzy jednocześnie zajmowali się korektą tekstów, krytyką dzieł i badaniem historii literatury.

W wybudowanej z polecenia cesarza Hadriana bibliotece, zbiory książkowe mieściły się we wschodniej części gmachu. Natomiast w salach narożnych odnaleziono rzędy krzeseł, sugerujące, że tutaj znajdowały się miejsca przeznaczone do lektury.

Pausaniasz, zwiedzający bibliotekę zaraz po skończeniu prac, zapisał w swych notatkach, że w Atenach powstał gmach wypełniony „pawilonami ze złoto-alabastrowymi sufitami, udekorowanymi rzeźbami i malowidłami”. Zamknięty dziedziniec wybudowanego w kształcie czworoboku gmachu, wypełniała zadająca zielen, a po środku znajdował się staw z fontanną. W V wieku, na jego miejscu wzniesiono dom z mozaikową posadzką, przekształcony niedługo później w kościół (do dziś zachowały się jedynie fragmenty jego murów i kolumn). Na jednym z rogów antycznej konstrukcji, turecki wojewoda wznosił swój pałac, zamieniony następnie w meczet (współcześnie mieści się w nim Kolekcja Greckiej Ceramiki). Sam gmach biblioteki powoli popadał w ruinę, aż ostatecznie utworzono tutaj wielki bazar, na którym robił zakupy również Lord Byron.

W 1835 roku spłonęła większość zgromadzonych na targowisku kramów i sklepików, co pozwoliło archeologom rozpocząć prace w pozostałościach imponującej antycznej budowli. Posługując się zapisami Pausaniasza podano, że biblioteka ulokowana została w prostokątnym budynku o wymiarach 122 na 82 metry. We wschodniej części odnaleziono ślady nisz na szafy, zawierające manuskrypty a także zamknięte pomieszczenia, służące najprawdopodobniej jako miejsca naukowych debat. Na kolumnach w salach, gdzie znajdowały się zbiory, odnaleziono persyfikacje postaci z homerowskiej „Iliady” i „Odysei”.

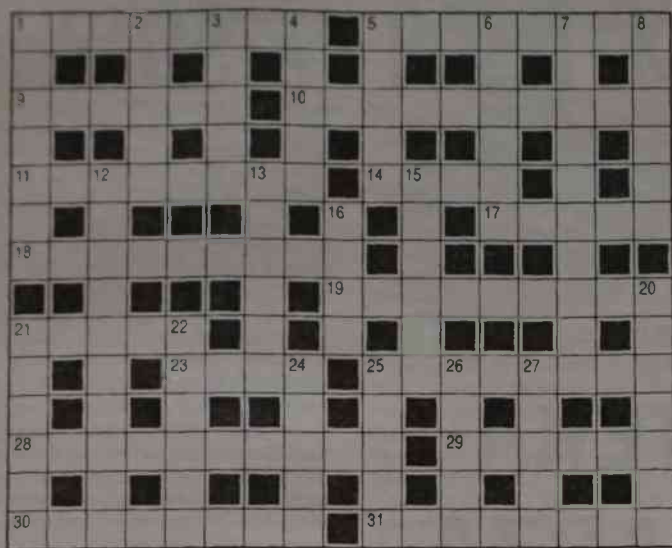
Najlepiej zachowanym do naszych czasów fragmentem jest, widoczna od ulicy Areos wschodnia elewacja. Przetwały również spore fragmenty muru wschodniego oraz zachodniego, gdzie znajdowała się niegdyś brama główna, a także pojedyncze kolumny, należące do słynnego dziedzińca z krużgankami z liczbą ponad stu kolumn. Odnaleziono również tabliczkę mówiącą, że „zadne książki nie mogą być stąd zabrane” oraz, że „biblioteka będzie czynna od godziny pierwszej do szóstej”.

Niestety, ponieważ ciągle trwają tutaj badania naukowe, wstęp na teren biblioteki jest zabroniony. Gmach można podziwiać jedynie zza ogrodzenia.

k.j.



Z przymknięciem oka



Mocna strona kameleona

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę O.

Poziamo:

- 1) mocna strona kameleona.
- 5) tragiczny typ fizyczny.
- 9) drożdżowa osnowa.
- 10) zygawkowata.
- 11) na mój gust – inkaust.
- 14) przemieszczanie w każdym planie.
- 17) czeka przekaz.
- 18) ciętrzewie w miłości i gniewie.
- 19) jednolatek, zatem...
- 21) opłata w czas lata.

- 23) pies w lesie.
- 25) na niskiej i wysokiej stopie
- 28) orzechowa operacja.
- 29) zona wydzielona na stadionach.
- 30) buty do orki.
- 31) czarno na białym.

Pionowo:

- 1) forma foremki.
- 2) duchowa.
- 3) raz po razie.
- 4) z fałbany skonstruowany.
- 5) dwa w lewo, trzy w prawo, ciągnąć!
- 6) wywałowali ze stali.

- 7) do góry w chmurę.
- 8) umieściło się w kłosie.
- 12) chroni jedną z dłoni.
- 13) kształt nosa z ukosa.
- 15) zapisane oderwane.
- 16) dom m/sów.
- 20) łatwa zagadka: równa kralka.
- 21) nazad gdzie baza.
- 22) z kulturalnymi bakteriami.
- 24) jednego razu doznał urazu.
- 25) ma ropy na kopy.
- 26) Lupin u Mendelejewa.
- 27) wyższy od karety.

Robert Kuna

KRZYŻÓWKA

W odgadywanych wyrazach nie występuje litera A. W rozwiązaniu wystarczy podać słowa zawierające literę Z.

Pozłomo:

- 4) zdecydowany sprzeciw.
- 8) podstawa wigilijnego kompotu.
- 10) wybuch na „Bounty” w filmie z Marlonem Brando.
- 11) Dustin Hoffman jako filmowa przyjaciółka Jessiki Lange.
- 13) przysienia okna na znak żałoby.
- 14) ścięcie krwi.
- 15) gęste zarosła obszarów podzwrotnikowych.
- 16) starszy okres ery kenozoicznej.
- 17) podziemna część rośliny.
- 19) ... ten żołnierz, co nie chce być generałem (przysłowie).
- 20) sojusz.
- 23) część dawnego koryta rzeki.
- 24) imię Axera, wieloletniego dyrektora Teatru Współczesnego w Warszawie.
- 26) dietytyczna pasza dla koni.
- 28) angielska nazwa wzmocnionego wina hiszpańskiego.
- 29) młoda wdowa z opery Pendereckiego „Diabły z Loudun”.
- 31) do podkręcania w lampie naftowej.
- 33) część sęta w tenisie.
- 34) pseudonim Josipa Broz.
- 35) królestwo urzędników.

Pionowo:

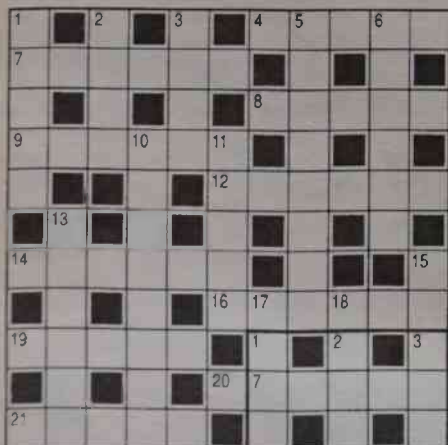
- 1) cienka prowizoryczna ścianka.
- 2) roślina o małych, niebieskoszarych kwiatach.
- 3) wystawianie na próbę, wabienie.
- 5) nie zharbił się żadną pracą.
- 6) fragment rozmowy zło-wionym uchem.
- 7) pospolita roślina łąkowa.
- 8) oparcie dla stopy jeźdźcy.
- 9) wojewoda Władysława I Hermana.

- 12) satyry – rani dotkliwiej niż noża.
- 13) postaniec z piłą wiadomością.
- 18) kraje wschodnie.
- 21) początek skał.
- 22) miesiąc dwugłowy ramienia.
- 25) wspólne pastwisko gromadzkie.
- 27) nie nadaje się do czerpania wody.
- 28) pęk zżętego zboża.
- 30) obramowanie, obwódka.
- 32) synonim władzy królewskiej.
- 35) zmarszczona w gniewie.
- 36) część ładunku, którą może unieść dźwig.

Dariusz Kepka

KRZYŻÓWKI SYJAMSKIE

Środkowy fragment diagramu jest wspólny dla obydwu krzyżówek. Wspólne też są określenia wyrazów poziomych. W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę D.



Poziamo:

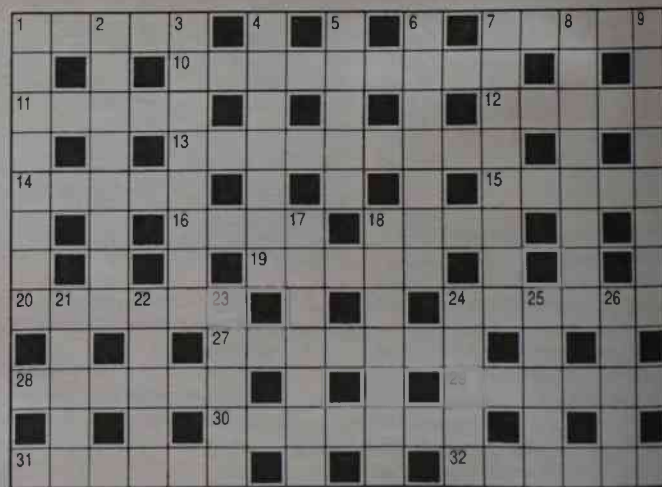
- 4, 19) koteria.
- 7, 16) pracuje przy obrabianiu skrawającej.
- 8, 7) miejscowość wypoczynkowa w Beskidzie Śląskim.
- 9, 20) kamrat.
- 12, 8) od pachwin po pachy.
- 14, 21) zespół elementów tworzących pewną strukturę.
- 16, 12) przysłowia okoliczność.
- 19, 14) ptak z rodziny krakowatych.
- 20, 4) mierz się przed nim czasem.
- 21, 9) okrycie wierzchnie.

Pionowo (w obrębie danego numeru kolejność określeń przypadkowa):

- 1) wyplik, rezultat • część naboju napętniona prochem.
- 2) szlęgi, przystępny drogi • gnach na Wilejskiej w Warszawie.
- 3) łatwo palny sznur do detonacji dynamitu • śmieszna historia.
- 5) w zoo dla płazów koosków • łamie go w królestwie.
- 6) długi pierzelek z mięsami, podawany w rosół • młodzi w kąpieli z igłami.

- 10) Kolumb lub Fleming • treść wypowiedziana aluzyjnie.
- 11) szpieg • Joshua Mqabuko, wiceprezydent Zimbabwe.
- 13) presja, przymus • akcentowania w wyrazie.
- 15) napętniony helem lub gorącym powietrzem • Alina nabitiera pełny malin.
- 17) pomiędzy ślepem a galopem • drażniąca ryba naszych jezior.
- 18) wezwanie, odzwa • historyczna kraina na wsch. wybrzeżu Adriatyku.

Tadeusz Olejarczyk



Bez jednej litery

W wyrazach krzyżówki występuje 31 liter polskiego alfabetu. W rozwiązaniu wystarczy podać tę brakującą literę.

Poziamo:

- 1) tłuszcz roślinny o stałej konsystencji.
- 7) zwiś zimą z dachu.
- 10) dawniej człowiek wywodzący się z ludu.
- 11) radiowe lub telewizyjne.
- 12) poległ jest i białal.
- 13) nie mierz kąta na oko, użyj go.
- 14) Warszawa na mapie świata.
- 15) dar Prometeusza dla ludzi.
- 16) dekoracyjny układ otworów w dzianinie.
- 18) Północnoatlantycki.
- 19) trud, znoj.

- 20) nie mogła dojść do ładu z żurawiem.
- 24) miasto w Ghanie (anagram słowa krawa).
- 27) zapisana nutami.
- 28) Lassie.
- 29) schówek na wspomnienie.
- 30) okulary bez uchwyty na uszy.
- 31) powieść Anki Kowalskiej, sfilmowana przez Krystynę Jandę.
- 32) PPS – na PPS-Lewicę i PPS-Frakcję Rewolucyjną.

Pionowo:

- 1) hotelowy albo do bicia.
- 2) krytyczna ocena książki.
- 3) widowisko.
- 4) stronictwo umiarkowane.
- 5) specjalistyczne gospodarstwo hodowlane.

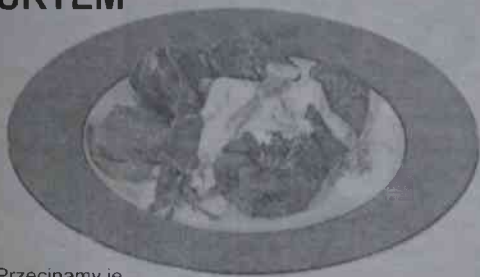
- 6) korń Aleksandra Wierkiego.
- 7) sojusznica grzebienia.
- 8) owalny płytki lalerz.
- 9) Olga, autorka popularnego kabaretu TV.
- 17) obiekt badań botaniki.
- 18) sowa, która wydaje dźwięk podobny do swej nazwy.
- 21) buszował w nim bohater powieści Salinger.
- 22) zawód autora „Małego Księcia”.
- 23) pierwotniak żyjący w środowisku wodnym albo wilgotnym.
- 24) pianista przygryzający do tarcia.
- 25) buduje wiszące workowate gniazda.
- 26) nleza.

Wiesław Czub

PAPRYKA Z JOGURTEM

(porcja dla 6 osób)

Produkty:
12 zielonych słodkich papryk
1 ½ filiżanki gęstego jogurtu
3-4 ząbki utartego czosnku
2 łyżki octu winnego
1 ½ filiżanki oleju z oliwek
sól



Sposób wykonania:

1. Myjemy dokładnie papryki. Przycinamy je wzdłuż i czyszcimy z pestek. Myjemy je jeszcze raz i pozostawiamy na durszlaku do odsączenia.
2. Smażymy papryki na rozgrzanym oleju, dopóki nie zmiękną i delikatnie się nie zarumienią.
3. Usmażone papryki ściągamy po jednej widelcem i przekładamy na papier kuchenny, pozostawiamy do odsączenia i wystygnięcia. Obieramy je ostrożnie z łupki i podajemy, ułożone na dużym okrągłym półmisku. Polewamy odrobiną octu.
4. Posypujemy solą, dodajemy czosnek, 1 łyżkę oleju z oliwek, ocet i jogurt. Mieszamy wszystkie te składniki dokładnie widelcem i polewamy papryki. Wkładamy je na 2-3 godziny do lodówki. Danie podajemy na zimno.

PASZTECIKI Z MIĘSEM

Przepis na 30 sztuk

Produkty:
1 kg mielonego mięsa cielęcego
4 łyżki drobnego grysiku
3 duże utarte cebule
2 dojrzałe zmiksowane pomidory
1 filiżanka żółtego sera (kiefalograwiera)
1 filiżanka żółtego sera (kaseri)
4 jajka
1 kg gotowego ciasta kristas (do kupienia w zamrażarkach supermarketów)
3 łyżki masła
½ filiżanki mleka
sól, pieprz
masło do smarowania



nabierze złotawego koloru, dodajemy zimne mleko i zaraz po tym jajka (wcześniej delikatnie ubite). Mieszamy energicznie dopóki nie powstanie jednolita papka. Dodajemy sery i gdy tylko się roztopią - ugotowane mięso.

3. Kroimy ciasto w plastry o szerokości mniej więcej 5 cm. Smarujemy masłem każdy kawałek i nadziewamy jedną łyżką nadzienia, następnie zwijamy w rulony. Układamy paszteciki na nasmarowanej masłem blasze. Pieczemy w piekarniku nagrzanym do 180 st. C przez około 30 minut, dopóki nie nabiorą złotawego odcienia.

DORSZ W WARZYWACH

(porcja dla 6 osób)

Produkty:
1 duży filet, pokrojony w małe kawałki (moczymy w wodzie przez około 8 godzin)
12 zielonych słodkich papryk
2 duże ziemniaki
1 filiżanka jasnego piwa
1 filiżanka wody
3 jajka
3 łyżki maki
oliwa z oliwek, do smażenia
sól, pieprz

Produkty do sosu czosnkowego:

1 ½ filiżanki orzechów
3 duże kromki chleba (2-3 dniowego)
4 duże ząbki czosnku
1 łyżka octu winnego
2 filiżanki oleju
sól

Sposób wykonania:

1. Wyciągamy za pomocą sitka kawałki dorsza z wody i przekładamy je na papier kuchenny, pozostawiamy do odsączenia. W dużej misce ubijamy piwo, żółtka i wodę, za pomocą trzepaczki. Następnie przekładamy do lodówki i pozostawiamy na 1-2 godziny do stężenia.
2. Wyciągamy z lodówki stężone już, ubite piwo z żółtkami i wrzucamy do niego kawałki dorsza. Następnie ubijamy białko na sztywną pianę, którą przekładamy również do gotowej mieszanki.
3. Mieszamy wszystkie składniki delikatnie drewnianą łyżką. Wyciągamy po jednym kawałku dorsza z odrobiną papki i smażymy w dużej ilości rozgrzanego oleju. Przekładamy na papier kuchenny do odsączenia.
4. Na tej samej oliwie smażymy paprykę, po czym przekładamy ją również na papier kuchenny. Kiedy tylko wystygnie, obieramy z łupki. Kroimy ziemniaki w bardzo cienkie plasterki i smażymy.
5. Przekładamy na duży półmisek dorsza, paprykę i ziemniaki. Następnie przygotowujemy sos czosnkowy. Miksujemy ½ filiżanki oliwy z orzechami, czosnkiem, octem winnym, solą i chlebem, namoczonym wcześniej w wodzie i dobrze odciśniętym, dopóki nie powstanie gęsta jednolita masa.



Gastronomia z Salonik

KREWETKI DUSZONE W POMIDORACH

(porcja dla 6 osób)

Produkty:
1 kg dużych krewetek
2 średnie dojrzałe pomidory
1 łyżka przecieru pomidorowego
1 cebula drobno pokrojona
250 gram białego sera fety twardej
½ pęczka drobno pokrojonej zielonej pietruszki
1 ostra papryka drobno pokrojona
¾ filiżanki oleju z oliwek
½ łyżki cukru
sól, świeżo zmielony pieprz



Sposób wykonania:

1. Myjemy dokładnie krewetki i czyszcimy ich środki ostrym nożem. Gotujemy je przez 7-8 minut w lekko osolonej wodzie (nie przykryte całkowicie wodą), w nakrytym przykrywką rondlu. Odcędzamy je, odlewamy i zatrzymujemy 1 filiżankę wywaru.

2. W rondlu o grubym spodzie podsmażamy delikatnie cebulę na oliwie z

oliwek przez 3-4 minuty. Dodajemy pomidory, ostrą paprykę, sól, pieprz i cukier. Gotujemy na małym ogniu sos przez 10-15 minut, nie przykrywając rondelka. Dodajemy pietruszkę, biały ser fetę pokrojony na małe kawałki, oraz krewetki.

3. Przekładamy potrawę do szklanego żaroodpornego naczynia i pieczemy w piekarniku nagrzanym do 200 st. C przez 7-8 minut. Danie podajemy gorące.

KURCZAK W KAPUŚCIE NADZIEWANY RYZEM

(porcja dla 6 osób)

Składniki:
1 kg świeża kapusta
1 średni kurczak
1 kg wieprzowiny, pokrojonej na małe kawałki
2 łyżki masła
½ łyżeczka ostrej papryki
½ filiżanki octu winnego
odrobina soli
masło

Do nadzienia:

1 filiżanka ryżu
1 duża cebula, utarta
1 łyżka masła
1 filiżanka wątróbek drobiowych
½ filiżanki białego wina
sól, pieprz



Sposób wykonania:

1. Podsmażamy kawałki wieprzowiny na maśle, dopóki się nie zarumienią ze

wszystkich stron. Dodajemy świeżą kapustę, polewamy octem i 1 filiżanką wody. Gotujemy na małym ogniu przez 15 minut, doprawiamy czerwoną ostrą papryką.

2. W rondlu o grubym dnie podsmażamy ryż na maśle, wrzucamy również wątróbki drobno pokrojone, cebulę wino, sól i pieprz do smaku. Gotujemy na małym ogniu tylko przez 5 minut. Pozostawiamy do ostygnięcia i gotowym nadzieniem napelnamy kurczaka, po czym zaszywamy go delikatnie żeby nadzienie się nie wysypywało.

MOUSAKA Z JOGURTEM

(porcja dla 6 osób)

Składniki:
6 dużych bakłażanów
500 gram cielęciny
300 gram mielonej baraniny
2 duże cebule drobno pokrojone
2 średnie pomidory pokrojone w plastry
1 ½ filiżanki gęstego jogurtu
1 łyżka masła i 2-3 kawałeczki masła do położenia na wierzch przed samym pieczeniem
2 łyżki oleju z oliwek
2 łyżki białego wina
3 jajka
1 łyżka maki
sól, pieprz



Sposób wykonania:

1. Myjemy dokładnie bakłażany, obcinamy ogonki i kroimy w plastry o grubości ½ cm. Wkładamy je do osolonej wody i pozostawiamy na mniej więcej 1 godzinę. Następnie wyciągamy je z wody, pozostawiamy na papierze kuchennym do odsączenia. Smażymy je - najlepiej w grillu kuchennym - przez 20 - 25 minut.
2. W tym czasie smażymy na patelni, na maśle cebulę, dopóki się nie zarumienią. Dodajemy mięso mielone, mieszamy drewnianą łyżką, dopóki się delikatnie nie zarumienią. Solimy i pieprzymy, polewamy winem i pozostawiamy do wystygnięcia.
3. Smarujemy olejem szklane, żaroodporne naczynie i układamy na jego

dnie połowę usmażonych bakłażanów, warstwę pomidorów, następnie mięso mielone i drugą warstwę bakłażanów. Na wierzch kładziemy kawałeczki masła. Pieczemy w piekarniku nagrzanym do 180 stopni C przez 25 - 30 minut.

4. W miseczce ubijamy jogurt i jajka, dodajemy mąkę i kontynuujemy ubijanie, dopóki nie powstanie jednolita masa. Gdy już będzie gotowa, smarujemy nią powierzchnię piekącego się w tym czasie moussaka. Wkładamy znowu do piekarnika i pieczemy jeszcze przez 20 minut, do zarumienienia.

**Życzymy
smacznego!!!**

Niemcy na pierwszym miejscu w tabeli medalowej

Niemcy awansowały na pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej igrzysk w Nagano. Reprezentantki tego kraju - biathlonistki w sztafecie i Hilde Gerg w narciarskim slalomie - zdobyły w czwartek dwa złote medale.

Ostatnią kobiecą konkurencją biathlonową ZIO w Nagano była przeprowadzona w Nozawa Onsen arcyciekawa sztafeta 4 x 7,5 km. Triumfowały, mimo słabego startu, Niemki - Uschi Disl, Martina Zellner, Katrin Apeli i Petra Behle. Wyprzedziły one o 11,6 sek. zespół Rosji oraz o 23,7 sek. Norwegię.

Na dwóch pierwszych zmianach rewelacyjnie spisywały się Słowaczki. Tatiana Kutlikova, która jako pierwsza, przed Rosją i Niemkami, ruszyła na trzecią zmianę, strzelała fatalnie i biegła bardzo słabo. W efekcie sztafeta Słowacji uplasowała się na czwartym miejscu. Kutlikova doznała po biegu szoku nerwowego i przez blisko pół godziny lekarze nie odstępowali jej na krok, usiłując przywrócić jej równowagę psychiczną.

Agata Suszka, Halina Piñot, Iwona Daniluk i Anna Siera zajęły - wbrew optymistycznym prognozom - dopiero 13. miejsce, wyprzedzając tylko Japonki, Amerykanki, Bułgarki i Kanadyjki. Tylko jeden raz żywiec zabłyśnięcie serca polskiej grupy - po pierwszym strzelaniu, na pierwszej zmianie, nasza sztafeta znajdowała się na piątej pozycji. Od tego momentu było coraz gorzej - Polki spadały w klasyfikacji i nie pomogły wysiłki biegnącej na ostatniej zmianie Anny Stery. 13. miejsce to wynik znacznie poniżej oczekiwań.

Hilde Gerg "zdmuchnęła" sprzed nosa złoty medal Włoszce Deborah Compagnoni w olimpijskim slalomie. Niemka dzięki wspaniałej, agresywnej jeździe w drugiej próbie, zniwelowała aż 0,60 sek. straty do Włoszki z pierwszego przejazdu, wyprzedzając ją o 0,06 sek. Pierwszy medal, brązowy, w historii alpejskich konkurencji narciarskich dla barw Australii zdobyła rewelacyjna w tym sezonie - Zali Steggall.

Slalom pań przejdzie do historii również dzięki temu, że przegrane, czyli te które nie ukończyły zawodów, były w przewadze w stosunku do tych, którym się to udało: 30 do 27. Wśród trzydziestki, której nie udało się ukończyć konkurencji, były m.in. wielka faworytka, Szwedka Pernilla Wiberg i inne znakomite slalomistki, jak Patricia Chauvet (Francja), Sonja Nef (Szwajcaria), Claudia Riegler (Nowa Zelandia), Słowenki Urška Hrovat, Spela Pretnar itd.

Austriak Hermann Maier, najlepszy w tym sezonie narciarz alpejski, zdobył w Shiga Kogen drugi złoty medal olimpijski. Po triumfie w supergigancie, "Herminator" zwyciężył zdecydowanie w slalomie gigancie, uzyskując najlepsze wyniki w obu przejazdach. Drugie miejsce zajął jego rodak Stefan Eberharter, a trzecie - Szwajcar Michael von Gruenigen.

Wielkie rozczarowanie przeżyli Włosi. Ich as - Alberto Tomba wypadł z trasy już w górnym odcinku pierwszego przejazdu. Oprócz niego wyeliminowani zostali w ten właśnie sposób i w pierwszej części rywalizacji m.in. Norwegowie Kjetil Andre Aamodt i Harald Strand Nilsen czy dobry slalomista z Liechtensteinu Achim Vogt. W drugim przejeździe narciarzom było nieco łatwiej, ale i tak nie dali rady dojechać do mety m.in. jedyni alpejczyk z Niemiec wysłany na olimpiadę - Markus Eberle czy Włoch Patrick Holzer.

Hermann Maier powtórzył osiągnięcie Niemca Markusa Wasmaiera z Igrzysk w Lillehammer, mistrza olimpijskiego właśnie w supergigancie i slalomie gigancie. Maier jest pierwszym Austriakiem, który sięgnął po złoty medal olimpijski w slalomie gigancie od 1956 r., gdy w Cortina d'Ampezzo triumfował słynny Toni Sailer.

Jedyni nasz reprezentant, Andrzej Bachleda trzeci, który nie miał punktów uprawniających do losowania numeru slalomowego w czwartych dwóch piętnastkach, jednak w pierwszym przejeździe jako 41. Choć Polak nie specjalizuje się w tej konkurencji i nudało było, że atakuje bramki gigantów w slalomowy sposób, wyprzedził kilkunastu

Nagano '98

rywali, startujących w lepszych warunkach na trasie, która jeszcze nie była tak "rynnyasta". Polak poprawił się w drugiej próbie i ostatecznie zajął przyzwoite 24. miejsce w gronie 62 alpejczyków, którzy wystartowali w zawodach (sklasyfikowano 36).

Ostatnią konkurencją panczenistek, bieg na 1000 m wygrała 23-letnia Holenderka Marianne Timmer, która w hali M-Wave dwa dni wcześniej zdobyła złoty medal także na 1500 m. Do zwycięstwa wystarczył jej rezultat 1.16,51 - o ponad sekundę gorszy od rekordu świata Amerykanki Chris Witte. Właśnie ta łyżwiarka amerykańska była druga, a brązowy medal wywalczyła powszechnie uważana za główną faworytkę, Kanadyjka Catriona LeMay-Doan.

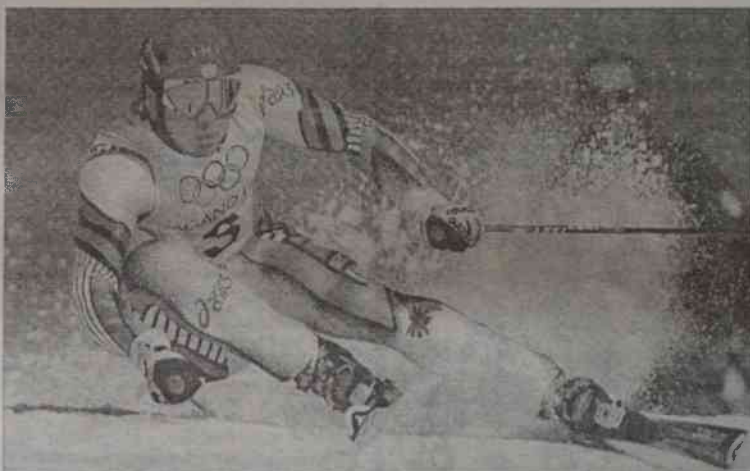
Mistrzynią olimpijską w wysiugu na 500 m w short-tracku została 26-letnia urzędniczka w biurze w Rock Forest (Kanada) - Annie Perreault. Srebrny medal zdobyła Chinka Yang Yang, a brązowy reprezentantka Korei Pld. Lee-Kyung Chun, która wygrała... finał B.

Faworytką nr 1 do złotego medalu była inna Kanadyjka, rekordzistka świata Isabelle Charest. Jednak w wysiugu finałowym

swą rodaczkę zaledwie o 0,04 sek. i jednocześnie odebrała jej ustanowiony kilka minut wcześniej rekord świata.

Obie panczenistki pobiegły na miarę 21. wieku. Przekroczyły kolejną granicę ludzkich możliwości, przebiegając 5 km jako pierwsze w świecie w czasie poniżej 7. minut. Pierwsza też barierę ziałała 31-letnia Gunda Niemann-Stirnemann, uzyskując 6.59.65 min. Był to wynik lepszy o 3,61 sek. od dotychczasowego rekordu należącego od czterech lat do tej samej zawodniczki. W ostatnim wysiugu dnia obrończyni tytułu Claudia Pechstein, mimo że międzyczasy miała nieco słabsze od Niemann, pobiła to osiągnięcie, finiszując w czasie 6.59.61. Brązowa medalistka, Ludmiła Prokaszewa z Kazachstanu straciła do Niemek aż blisko 11,5 sek.

Włoszka Deborah Compagnoni na swych trzecich igrzyskach wywalczyła trzeci złoty medal olimpijski, łatwo wygrywając slalom gigant na stokach góry Yakebitai. 27-letnia Włoszka dzień wcześniej zdobyła w Shiga Kogen "srebro" za slalom. W gigancie była zdecydowaną faworytką, wszakże do niej należał wyjątkowy rekord Pucharu Świata: osiem zwycięstw w slalomach gigantach po



zderzyła się z Chinką Chunlu Wang i została za spowodowanie upadku rywalki zdyskwalifikowana. Chinka nie ukończyła biegu i w ten sposób nieoczekiwanie brązowy medal przypadł triumfatorce finału B, łyżwiarce Korei Pld. Lee-Kyung Chun.

W czwartek odbyły się także eliminacje w wysiugu na 500 m mężczyzn. Wystąpił w nich Maciej Pryczek, ale - podobnie jak na 1000 m - odpadł już w pierwszej rundzie.

W klasyfikacji medalowej prowadzą Niemcy (9 złotych, 8 srebrnych, 7 brązowych), przed Rosją (8-5-1), Norwegią (7-8-5), Kanadą (5-5-4), Holandią (5-4-2) i USA (5-2-4).

Cztery bohaterki dnia

Bohaterkami 14. dnia igrzysk olimpijskich w Nagano były cztery kobiety. Niemieckie panczenistki Claudia Pechstein i Gunda Niemann-Stirnemann ustanowiły fantastyczne rekordy świata na 5000 m. Triumfatorka slalomu giganta, Włoszka Deborah Compagnoni została pierwszą w historii narciarką alpejską, która zdobyła w jednej konkurencji złote medale na trzech kolejnych igrzyskach, zaś 15-letnia łyżwiarka amerykańska Tara Lipinski zapisała się do kronik olimpijskich jako najmłodsza w dziejach mistrzyni w jeździe figurowej solistek.

Claudia Pechstein i Gunda Niemann-Stirnemann rozpoczęły nowy rozdział w historii biegu na 5000 m. Zdeklasowały w nim inne zawodniczki, ustanawiając fantastyczne rekordy świata. Kolejność była taka sama, jak przed czterema laty w Lillehammer: złoty medal wywalczyła Pechstein, a srebrny - Niemann-Stirnemann, z tą jednak różnicą, że tym razem 25-letnia Pechstein wyprzedziła

kolei!

Piątkowy sukces Włoszki nie podlegał dyskusji. W pierwszym przejeździe wywalczyła sobie ogromną przewagę: blisko sekundę nad rewelacyjną Francuzką Sophie Lefranc-Duvillard i ponad sekundę nad kolejnymi rywalkami. W drugim powiększyła jeszcze dystans nad konkurentkami, uzyskując drugocową przewagę 1,80 sek. nad srebrną medalistką Austriaczką Alexandrą Meissnitzer. Do tej pory największą przewagę w ZIO nad rywalkami miała w 1968 r. w Grenoble Nancy Green (Kanada) - 2,64 sek. nad Annie Famose (Francja), a przewaga Włoszki nad Austriaczką jest drugą po tamtym osiągnięciu.

Udanie w drugim przejeździe finiszowała Niemka Katja Seizinger, która do dwóch złotych medali w Nagano dodała trzeci - tym razem brązowy.

Tytuł najmłodszej mistrzyni olimpijskiej w konkurencji solistek w łyżwiarstwie figurowym na lodzie od igrzysk w Nagano należy się Amerykance Tarze Lipinski. Dotychczas najmłodsza była legendarna Norweżka Sonja Henje, która stałała trzykrotnie na najwyższym podium igrzysk w latach 1928, 32 i 36. Pierwsze olimpijskie złoto zdobyła w wieku 15 lat i 10 miesięcy, a Lipinski ma 15 lat i osiem miesięcy (urodziła się 10 czerwca 1982 r.). Po raz drugi zdeklarowała więc legendarną reprezentantkę Norwegii. W marcu ubiegłego roku w Lozannie odebrała jej tytuł najmłodszej mistrzyni świata.

Lipinski w programie dowolnym zdołała pokonać swoją rodaczkę i najgroźniejszą rywalkę Michelle Kwan, która prowadziła po "shorcie". Kwan zdobyła srebrny medal, a brązowy przypadł Chince Lu Chen. Miejsca

na podium przypadły więc mistrzyniom świata z ubiegłych. Lipinski jest złotą medalistką ostatnich MŚ w Lozannie. Kwan była najlepszą przed dwoma laty w Edmonton, a Lu Chen wygrała MŚ przed trzema laty w Birmingham.

Nasza reprezentantka Anna Rechner wypadła bardzo słabo. Polka do Nagano pojechała, aby bronić dziesiątego miejsca z IO w Lillehammer, a marzeniem była pozycja wyższa. Na planach jednak się skończyło. Po fatalnym występie w programie dowolnym spadła z 13. miejsca aż na 19. Tak słabego wyniku nasza łyżwiarka jeszcze nie miała.

Biegaczkę Rosji zanotowały niezwykle sukces - zdobyły złote medale igrzysk w Nagano we wszystkich pięciu konkurencjach. Było już tak w 1972 r. w Sapporo, kiedy narciarzy ZSRR wygrały wszystkie trzy konkurencje. W piątek w biegu na 30 km stylem dowolnym triumfowała, jeszcze do niedawna juniorka - Julia Czapelowa. Na "kresce" wyprzedziła mistrzynię olimpijską z Albertville - Włoszkę Stefanię Belmondo o 10,2 sek. Brązowy medal zdobyła koleżanka Czapelowej z ekipy - Larisa Lazutina, tracąc do zwyciężczyni 1.14,2. "Królową narci" w Hakubie została właśnie Larisa Lazutina, która we wszystkich konkurencjach zdobywała medale, w sumie trzy złote, srebrny i brązowy.

W drużynowym konkursie kombinacji norweskiej zwyciężyli... Norwegowie, zdecydowani faworyci. Srebrny medal przypadł prowadzącym po skokach Finom a brązowy - Francuzom. Norwegowie wyruszyli na trasę, mając osiem sekund straty do Finów i cztery do Austriaków. Już na pierwszej zmianie Halldor Skard wysunął się na prowadzenie, a Kenneth Braaten, Bjarte Vliki Fred Lundberg powiększali przewagę, która na mecie wyniosła nad sztafetą fińską 1 min. 10 sek.

W niedzielnym finale turnieju hokeja na lodzie spotkały się reprezentacje Czech i Rosji. Oba piątkowe mecze półfinałowe były wspaniałymi widowiskami, stojącymi na bardzo wysokim poziomie, pełnymi dramaturgii. Czechy pokonały po konkursie karnych Kanadę (1:1 w regulaminowym czasie gry i po dogrywce, 1:0 w karnych), zaś Rosja wygrała z Finlandią 4:4.

Czeši sprawili, iż olimpijski finał w Nagano odbędzie się bez faworyzowanych drużyn zza Oceanu. W ćwierćfinale pokonali Amerykanów 4:1, a następnie rozprawił się z Kanadyjczykami. Bohaterami pierwszego półfinału byli bramkarze, Kanadyjczyk Patrick Roy i Czech Dominik Hassek. W konkursie karnych czeški golkeeper obronił wszystkie (pięć) strzały Kanadyjczyków. Roy skapitulował tylko raz. Zdobycą decydującej bramki był Robert Reichel.

W meczu Rosja - Finlandia niezwyklej sztuki dokonał Paweł Bure. 26-letni zawodnik Vancouver Canucks pięć razy trafił do fińskiej bramki! Wyczyn Burego, w spotkaniu o tak wysoką stawkę jest wręcz niewiarygodny.

W strugach deszczu rozpoczęła się rywalizacja czwórek bobslejowych na "Spirali" w lizuna Kogen. Po pierwszym przejeździe zawody zostały przerwane, bowiem deszcz przeszedł w regulaminową ulewę i lodowa rynnica toru płynęły strumieniem wody. Najlepszy czas uzyskała osada Niemiec-2, a Polacy (Tomasz Żyła, Dawid Kupczyk, Krzysztof Sierko, Tomasz Gątko) plasują się na 22. miejscu w stawce 32 załóg. Trzy pozostałe ślizgi mają się odbyć w sobotę.

Polscy biathloniści na piątym miejscu

W Nagano najlepsze miejsca z polskiej reprezentacji olimpijskiej wywalczyli Andrzej Bachleda w kombinacji alpejskiej i biathloniści. W sobotę, w przedostatnim dniu igrzysk sztafeta biathlonistów powtórzyła wynik Bachledy juniora, zajmując piąte miejsce. Polacy sporo stracili do najlepszych, Niemców, Norwegów i Rosjan, od czwartku ekipy - białoruskiej dzieliło ich 55 sekund, ale końcowy efekt przeszedł jednak oczekiwania.

Sztafeta biathlonowa była niezwykle interesującym widowiskiem. Zacięta walka o medale, wspaniała postawa Niemców oraz fantastyczny bieg Ole Einara Bjoemdalena po srebrny medal - wszystko to sprawowało, że kilka

lisyści widzów oglądało bieg sztafet z zapartym tchem. Nie mniejsze emocje przeżywała polska grupa, bo nasza czwórka biegła od pierwszej zmiany doskonale.

Już Wiesław Ziemianin wywalczył na swej zmianie czwarte miejsce. Stracił nieco Tomasz Sikora, ale odrobili to Jan Ziemianin, najstarszy w naszej ekipie oraz Wojciech Kozub, który mimo kłopotów ze strzelaniem, poradził sobie z rywalami na trasie biegu. Wśród ogólnej radości Kozub przybiegł do mety na piątej pozycji, pozostawiając za sobą Łotysza, Francuza, Finę i Włocha, którzy jeszcze na pierwszym strzelaniu tej zmiany bieglej razem z nim.

Prezes Polskiego Związku Biathlonowego - Krzysztof Lewicki, po pierwsze popieszył się gratulacjami do Jana Ziemianina. W rozmowie z dziennikarzami kilkakrotnie podkreślał, że to właśnie on był dobrym duchem zespołu, "lokomotywą" walki o sukces. "Janek ma wielki wpływ na kolegów, potrafił zarazić ich swym entuzjazmem, wolą walki, wiarą w sukces" - powiedział.

Norweg Hans-Petter Buraas przed swoim rodakiem Ole Christianem Furusettem i Austriakiem Thomasem Sykorą - czy ktoś mógł tak wytypować w slalomowym totku olimpijskim. Być może. Ale dla olbrzymiej większości fachowców na świecie podwójny triumf Norwegów, przed głównym faworytem z Austrii to niespodzianka, tym większa, że Sykora pewnie prowadził po pierwszym przejeździe swej popisowej konkurencji. Tymczasem to właśnie Norwegowie zagraли główne role. Austriak pojechał słabo w drugiej części rywalizacji i musiał się zadowolić brązowym medalem. Polak Andrzej Bachleda był 21. po pierwszej próbie, w drugiej atakował, ale niedaleko przed metą wypadł z trasy.

Trasa olimpijskiego slalomu na stoku góry Yakebitai w Shiga Kogen była bardzo trudna. Spośród 65, którzy wystartowali, w pierwszej próbie odpadło 28, a w drugim przejeździe "wykruszyło się" dalszych siedmiu, w tym najsłynniejszy slalomista ostatniej dekady Włoch Alberto Tomba. "La Bomba", dopiero siedemnasty po pierwszym przejeździe, zrezygnował ze startu w drugiej próbie, tłumacząc się potłuczeniem podczas upadku w gigantcie i bólem kręgosłupa.

Christoph Langen i jego koledzy z osady Niemcy 2. wygrali olimpijskie zawody w czwórkach bobslejowych. Odniesli wyrazne zwycięstwo, wyprzedzając aż o 0,60 sek. Marcela Rohnera, pilota Szwajcarii 1. Trzecie miejsce, ze stratą 0,65 sek. do Langena, zajęły dwie załogi - Seana Olssona (Wielka Brytania 1.) i Bruno Mingeona (Francja 1.).

Przeprowadzono tylko trzy ślizgi. W piątek, ze względu na gwałtowną ulewę, odwołano drugi przejazd, a w sobotę odbyły się dwa starty. O zwycięstwie Niemców przesądził pierwszy sobotni ślizg, w którym znokautowali rywali. Langen poprowadził bob bezbłędnie, dzięki czemu Niemcy uzyskali już bezpieczną przewagę nad konkurentami - 0,68 sek.

Warte odnotowania są brązowe medale bobsleistów brytyjskich i francuskich. Załoga Seana Olssona zdobyła pierwszy medal dla Wielkiej Brytanii w igrzyskach w Nagano. W bobslejach nacja ta ma spore tradycje, trzy razy zawodnicy tego kraju stawali na podium olimpijskim, na wszystkich stopniach, choć po raz ostatni dawno temu - w 1964 roku w Innsbrucku. Natomiast Francuzi... nie mają żadnych tradycji a medal Bruno Mingeona i jego partnerów jest pierwszym w historii.

Tomasz Żyła, Dawid Kupczyk, Krzysztof Sienko oraz Tomasz Gątko, którzy po 42-letniej przerwie reprezentowali Polskę w zawodach olimpijskich, ukończyli na 22. miejscu rywalizację bobslejową czwórek w stawce 32. załóg. Polacy we wszystkich ślizgach byli klasyfikowani właśnie na 22. pozycji.

Chun Lee-kyung, reprezentantka Korei Południowej, obroniła tytuł mistrzyni olimpijskiej na 1000 m w short tracku. W finale miała sporo szczęścia. Przez prawie cały dystans na prowadzeniu znajdowały się dwie identyczne chińskie lyżwiarki, obie nazywające się Yang Yang, obie mające 1,65 m wzrostu. Yang Yang 1. trzymała się krótkiego toru, Yang Yang 2. ślizgała się tuż obok niej. Ten "chiński mur" zdołała ominąć

dopiero na ostatniej rundzie Chun Lee-kyung. Kapitałnie finiszowała i wyprzedziła o długość lyżwy Yang Yang 2. Brązowy medal zdobyła Koreanka Won Hye-kyung. Yang Yang 1. została zdyskwalifikowana. Małą pociechą było dla niej pobicie w ćwierćfinale rekordu świata. Uzyskała 1.31.991, a rekord odebrała... właśnie Koreanka Chun Lee-kyung.

Zaskakująco zakończył się finał mężczyzn na 500 m. Wygrał Japończyk Takafumi Nishitani, o którym w informatorze w punkcie osiągnięcia sportowe były tylko dwie informacje: 21. miejsce w Pucharze Świata w 1997 roku, 3. miejsce w mistrzostwach Japonii. Srebrny medal zdobył Chińczyk Yulong An, a brązowy - drugi reprezentant Japonii Hitoshi Uematsu. W czwartek w eliminacjach tej konkurencji startował Maciej Pryczek, ale - podobnie jak na 1000 m - odpadł już w pierwszej rundzie.

Wyścig sztafet na 5000 m wygrali zdecydowanie Kanadyjczycy, którzy skorzystali z kraksy rywali. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Korei Południowej, a trzecie - Chińczycy. Włosi, którzy bronili tytułu z Lillehammer, zajęli czwartą pozycję.

Hokeiści Finlandii zdobyli brązowy medal ZIO-98. Kanada, główny faworyt turnieju, naszpikowany gwiazdami ligi NHL, została sklasyfikowana dopiero na czwartym miejscu. Mecz o trzecie miejsce wygrali Finowie 3:2. To kolejna sensacja olimpijskich zmagani hokeistów w Nagano.

Sukces hokeistom Suomi zapewnił Ville Peltonen, zdobywając decydującą bramkę w 17 sekundzie trzeciej tercji meczu, po niepewnej interwencji Patricka Roya. Finowie przystąpili do meczu bez swego asa, Teemu Selanne z Anaheim Mighty Ducks, który doznał urazu mięśni. Nie grał też doskonale spisujący się w poprzednich meczach bramkarz Jarmo Myllys. Mimo osłabienia Finowie grali bardzo dobrze, a liderami drużyny byli weterani lodowisk, najlepszy zawodnik w historii fińskiego hokeja, 37-letni Kurri (Colorado Avalanche) i 23-letni Koivu (Montreal Canadiens). Kurri zdobył bramkę, Koivu asystował przy dwóch golach.

Po piątkowej porażce z Czechami hokeiści "Klonowego Liścia" byli wytrąceni z rytmu, nie wykorzystali wielu doskonałych okazji strzeleckich. Na 34 strzale Kanadyjczycy tylko dwa razy trafili do siatki (Finowie strzelali 15 razy i zdobyli trzy gole). Osobny rozdział sobotniego meczu - to Wayne Gretzky "The Great One" marzył o złotym medalu, w Nagano - nie zdobył żadnego z medalowych trofeów. Nie wpisał się w ogóle na listę strzelców, odnotował tylko cztery punkty za asysty. Po meczu raz jeszcze, załamany, potwierdził rezygnację z występów w reprezentacji Kanady.

Przed dwoma ostatnimi niedzielnymi konkurencjami, finałem turnieju hokejowego Rosja - Czechy i biegiem narciarzy na 50 km, w klasyfikacji medalowej prowadzą Niemcy, którym nikt już nie odbierze pierwszego miejsca. Niemcy mają na koncie 29 medali - 12 złotych, 9 srebrnych i 8 brązowych. Drugie miejsce zajmuje Norwegia (9-10-5), trzecie - Rosja (9-5-3), czwarte - Kanada (6-5-4), piąte - USA (6-3-4), a szóste - Holandia (5-4-2), która zdobyła wszystkie medale w jednej dyscyplinie - lyżwiarstwie szybkim. (PAP)

Czescy hokeiści i Bjoern Daehlie

W ostatnim dniu zimowych igrzysk w Nagano złote medale zdobyli bodaj najwięksi bohaterowie olimpiady - reprezentacja Czech w hokeju na lodzie i Norweg Bjoern Daehlie w biegu narciarskim na 50 km techniką dowolną. Czesi wygrali historyczny turniej olimpijski, w którym po raz pierwszy wystąpili najlepsi hokeiści świata, włącznie z największymi gwiazdami ligi NHL. Daehlie, który już wcześniej był najbardziej utytułowanym zawodnikiem w sportach zimowych, zdobył swój ósmy złoty medal

olimpijski!

W finale turnieju hokejowego, w obecności pary cesarskiej i przewodniczącego MKOl Juana Antonio Samarancha, Czechy wygrały z Rosją 1:0. Gola strzelił w 49 min. Petr Svoboda.

Bohaterowie dnia rozczarowali. Stworzyli widowisko nudnawe, nie wywołujące - przez większą część rywalizacji - większych emocji. Trenerzy obu zespołów skutecznie narzucili hokeistom usypiającą taktykę. Taki stan rzeczy trwał przez ponad dwie tercje meczu. Po paru minutach monotonnej gry w trzeciej tercji Czesi zaatakowali śmielej bramkę Michaila Sztalenkowa. W 8.08 min. tej części meczu hokeiści czeszy wygrali wznowienie na



buliku, krążek trafił do Petra Svobody i zawodnik Philadelphia Flyers ostrym strzałem spod niebieskiej linii zdobył "złotą bramkę", decydującą o podziale medalu.

Czesi po raz pierwszy sięgnęli po mistrzostwo olimpijskie w tej dyscyplinie. Hokeiści zdobyli w Nagano także jedyny złoty medal dla reprezentacji tego kraju. Srebrne medale przypadły Rosji, brązowe - Finlandii, która w sobotę pokonała Kanadę 3:2.

Tradycyjnie na zakończenie imprezy hokejowej najwyższej rangi dyrektoriat turnieju wytypował najlepszych zawodników. Podczas ZIO-98 w Nagano wyróżnieni zostali: najlepszy bramkarz - Dominik Haszek (Czechy), najlepszy obrońca - Rob Blake (Kanada), najlepszy napastnik - Paweł Bure (Rosja).

Bieg na "królewskim" dystansie 50 km wygrał narciarz wszech czasów, Norweg Bjoern Daehlie. Drugie miejsce zajął Szwed Niklas Jonsson, a trzecie Austriak Christian Hoffmann.

W Nagano Daehlie zdobył trzy medale złote i jeden srebrny. W sumie w dorobku ma 12 olimpijskich trofeów z trzech ostatnich igrzysk. Takim osiągnięciem nie może pochwalić się żaden ze sportowców, startujący w zimowych igrzyskach.

Początek biegu na 50 km techniką dowolną nie był zbyt udany dla Norwega. Po ośmiu kilometrach znajdował się dopiero na 9. pozycji. Mogło wówczas wydawać się, że koniec może być równie niefortunny, jak podczas pierwszego biegu w Nagano, na 30 km techniką klasyczną, który Daehlie ukończył dopiero na 20. miejscu. Jednak w miarę upływu czasu i kilometrów Norweg zaczął biec coraz lepiej. Po 33 kilometrach awansował już na drugą pozycję, mając 29 sekund straty do Austriaka Christiana Hoffmanna. Dziewięć kilometrów dalej miał najlepszy czas i prowadzenia nie oddał już do końca.

Polak Janusz Krężelok pobiegł na miarę swoich możliwości i uplasował się na 40. pozycji. 50 kilometrów pokonał o prawie 14 minut wolniej od fenomenalnego Norwega.

Sayonara Nagano!

Na stadionie Minami, w obecności cesarza Japonii Akihito i jego małżonki Michiko, przewodniczący MKOl Juan Antonio Samaranch zamknął 18 (rz) Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano. Szef MKOl pogratił Japończykom najlepszej w historii organizacji olimpiady. "Arrigato Nagano, Sayonara Nippon!", czyli "Dziękuję Nagano, do widzenia Japonio!" - zakończył przemówienie w języku gospodarzy Juan Antonio Samaranch.

Znic olimpijski, który płonął od 7 lutego na stadionie Minami, zgasł przy dźwiękach "Fursato" ("Kraj ojczysty") - piosenki znanej przez wszystkie dzieci w Japonii. Po dwóch tygodniach rywalizacji w śniegu, w deszczu, znów w śniegu i pod sam koniec przy... trzęsieniu ziemi, dobiegły końca ostatnie w tym wieku zimowe igrzyska. "Sayonara Nagano, arrigato Nagano!", - tymi słowami pożegnał uczestników igrzysk mistrz ceremonii, aktor Kinichi Hagimoto. Prawie dwugodzinna ceremonia zamknięcia igrzysk przypominała uroczystość otwarcia, choć tym razem nie było zawodników sumo ani chóru interkontynentalnego, śpiewającego jedną pieśń w Nagano i pięciu innych miastach świata. Uroczystość utrzymana była w tradycyjnym japońskim stylu, była prosta i uduchowiona. Znowu pojawiły się na płycie stadionu drobne Japonki w kimonach niosące kwiaty, tańczące smoki i lwy, teatr japoński, dokonywano obrzędów odpędzania złych duchów. Oprócz pary cesarskiej, uroczystość oglądali m.in. król Szwecji Gustaw i Tipper Gore, żona wiceprezydenta USA Ala Gore'a.

Przedstawili się także w krótkim, pięciominutowym widowisku Amerykanie, którzy za cztery lata w stolicy Mormonów - Salt Lake City będą gospodarzami kolejnych igrzysk. Na arenę wjechali kowboje i dylżansy. Nieco wcześniej burmistrz Nagano Tasuku Tsukada przekazał flagę olimpijską pani Deedee Corradiniemu, przewodniczącej władz miejskich Salt Lake City, a na wielkim ekranie pojawił się napis: "Aby wiek 21., którego dzisiejsze dzieci będą aktorami, zastał świat w pokoju". Prośba jest szczególnie aktualna dziś, w związku z kryzysem iraackim. Wezwanie szefa MKOl, Juana Antonio Samarancha do zachowania pokoju na czas igrzysk, wygłoszone dwa tygodnie temu podczas ceremonii otwarcia, zostało wysłuchane, mimo wzrastającego napięcia w stosunkach między Irakiem a USA.

Pożegnana pieśń zaintonowała śpiewaczka japońska Anri, a melodię podjęły dzieci z Nagano, każde z małą latarenką w ręce. Był to moment niezwykle wzruszający. Po chwili cały stadion rozjaśnił się płomieniami, pochodnie zapalili sportowcy na płycie stadionu, trenerzy i publiczność. Przedstawiono na wielkim ekranie najważniejsze momenty igrzysk: bohaterów - czeskich hokeistów, japońskiego panczenistę Hiroyasu Shimizu, zdobywającego skoczka, jego rodaka Masahiko Haradę, austriackiego alpejczyka Hermanna Maiera, 15-letnią Tare Lipinski, triumfującą w zawodach lyżwiarek figurowych, przypomniało też wielkich przegranych - najlepszego alpejczyka ostatniej dekady, Włocha Alberto Tombę i hokeistę wszech czasów, Kanadyjczyka Wayne'a Gretzky'ego, którzy z Nagano wroczą bez medalu.

Uroczystość zamknięcia igrzysk zakończyła wielka iluminacja na niebie - pokaz 5 tys. ogni sztucznych, wspólny taniec dzieci japońskich i kilkuset olimpijczyków, którzy pomieszczeni na płycie stadionu, nie zważając na narodowość (PAP)

Liga Zdobywczyń Pucharów:

Panathinaikos Ateny - Dick Black La Festa Andrychów 3:2

(15:4, 12:15, 11:15, 15:12, 16:14).

Składy drużyn:

Panathinaikos

Ateny: Angielakis, Dule,

Massou, Miedwiediewa,

Smirnowa, Babuli

Dick Black La Festa

Andrychów: Glinka,

Strządała, Sokolowska,

Ziębacz, Ceglińska, Podoba

oraz Kosek i Winnicka

Siatkarki Dick Black

zaprzęśli szansę

awansu do finałowego

turnieju Pucharu Zdobywców

Pucharów, przegrywając w

Atenach po 120 minutach z

Panathinaikosem.

Porażka taka jak ta, bardzo

boli gdyż przegrana

pozostawia naszą drużynę

poza awansem do finałowej

czwórki Europy.

Już na początku pierwszego

seta, Polki wyraźnie pogubiły

się. Panathinaikos prowadził

od pierwszej do ostatniej

piłki. Znakomicie grała

Katarina Miedwiediewa. Swoją klasę Dick

Black La Festa pokazało dopiero po

rozpoczęciu drugiego seta, kiedy to

siatkarki tej drużyny objęły prowadzenie,

które nie oddały do końca seta. Trzeci

set to skuteczna gra Glinki i Ceglińskiej.



fol. Andrzej Sokulski



fol. Andrzej Sokulski

Nie pomogła już ogromna ambicja gospodyń. Zawiodła technika i precyzja w najtrudniejszych momentach gry. Słabiej wypadły Katarina Miedwiediewa i Tatiana Smirnowa co pozwoliło naszym zawodniczkom przy stanie 11:11 zdobyć cztery piłki po kolei i wygrać tą część meczu.

Czwarty set rozpoczął się bardzo podobnie jak pierwszy, już po kilku minutach gry Andrychowianki przegrywały 7:0 lecz nie dały za wygraną i po bardzo zaciętej walce doprowadziły do remisu 8:8. W tym właśnie momencie widząc, że Panathinaikos może mieć kłopoty (zgodnie z tradycją) dali znać o sobie sędziowie, którzy swoimi werdyktami doprowadzili zespół "zielonej koniczynki" do wygrania czwartego seta.

W piątym secie siatkarki Dick Blacka prowadziły 10:6, 12:8 by następnie dojść do meczbola przy stanie 14:13. Nie potrafiły jednak wykorzystać takiej przewagi. W Panathinaikosie bardzo dobrze zagrały - Katarina Miedwiediewa i Tatiana Smirnowa.

Po meczu najlepsza w Polskim zespole Małgorzata Glinka powiedziała: Miałymy wielką szansę której nie wykorzystaliśmy, byliśmy bardzo zdenerwowane na boisku, miałyśmy trudności z odbiorem zagrywki a poza tym bardzo dobrze zagrały Greczynki. Co do postawy sędziów to mogę powiedzieć że to jest kompromitacja. My na boisku nie możemy rozmawiać z sędziami, jest to karane kartką jedynie możemy ewentualne reakcje dusić w sobie. Przy okazji się denerwujemy i nie gramy tak jak należy.

Po dzisiejszej przegranej straciliśmy wszystko. Kiedy wygrałyśmy z CSKA Moskwa, bardzo wierzyliśmy że awansujemy do Final Four.

Andrzej Sokulski

wyniki i tabela grupy A

Panathinaikos Ateny - Dick Black 3:2

(15:5, 10:15, 10:15, 15:11, 16:14)

Tongeren - Omnitel Modena 3:1 (8:15,

15:13, 15:12, 15:11)

Rijeka - CSKA Moskwa 0:3 (2:15, 2:15,

4:15)

Subotica - Koprowszczik Brześć 3:1 (4:15,

15:7, 15:11, 15:11)

1. CSKA	6	5	1	16	4	11
2. Tongeren	6	5	1	15	5	11
3. Omnitel	6	4	2	13	6	10
4. Dick Black	6	4	2	14	8	10
5. Panathinaikos	6	3	3	11	13	9
6. Koprowszczik	6	1	5	4	15	8
7. Rijeka	6	1	5	6	15	7
8. Subotica	6	1	5	3	16	7

ostatnia kolejka, 25.2.98

Koprowszczik Brześć - Panathinaikos

Ateny

CSKA Moskwa - Subotica

Omnitel Modena - Rijeka

Dick Black - Tongeren

Grecja - Rosja 1:1

18.2. Ateny - Grecja zremisowała z Rosją 1:1 (1:0) w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Atenach. Bramki: dla Grecji - Costas Franeskos (9); dla Rosji - Igor Kolywanow (66). Widzów: 1.000.

O awans do Superligi: Grecja - Czechy 4:1 w 1. meczu

19.2. Ateny - Grecy pokonali Czechów 4:1 w pierwszym finałowym meczu 1 europejskiej ligi tenisistów stołowych w Atenach. Zwycięzca dwumeczu tych zespołów awansuje do Superligi - czołowej 8. drużyn europejskich.

Wyniki 1. meczu w Atenach:

Kalinikos Kreanga - Josef Plachy 21:9, 21:17

Ioannis Kordoutis - Petr Korbel 6:21, 15:21

Nthaniel Tsiokas - David Stepanek 21:16, 22:20

Tsiokas, Gionis - Korbel, Plachy 18:21, 21:19

21:18

Kreanga - Korbel 23:21, 23:21

Rewanż 4 marca br. we Frydku-Mistku.

Trener Rangers - zwolniony

19.2. Nowy Jork - Szefowie klubu New York Rangers wykorzystali przerwę w rozgrywkach NHL na ... zwolnienie trenera Colina Campbella. Jego miejsce ma zająć John Muckler lub E. J. McGuire. Powodem dymisji Campbella są słabsze niż oczekiwano wyniki hokeistów Rangers w rozgrywkach. Drużyna Wayne'a Gretzkiego, której lista plac dla zawodników zamyka się kwotą 44 mln. dolarów, co - podobno - jest rekordem NHL, ma coraz mniejsze szanse zakwalifikowania się do rozgrywek play off (z każdej konferencji awansuje po osiem najlepszych zespołów).

45-letni Campbell przez ostatnie trzy i pół roku pracował z Rangers. Latem ub. r. podpisał z klubem nowy kontrakt, na trzy lata, na kwotę 2,4 mln. dolarów.

Ustalono trasę 51. Wyścigu Pokoju

21.2. Lipsk - Kierownictwo organizacyjne 51. Wyścigu Pokoju, pod przewodnictwem dyrektora imprezy Czecha Pavla Dolezela ustaliło w piątek definitywnie trasę tegorocznej wieloetapówki. Wyścig wystartuje 8 maja etapem dookoła Poznania (130 km). 51. WP mieć będzie dziesięć etapów (w sumie trasa długości 1611 km). Metę wyznaczono 16 maja w Erfurcie. Ostatni etap stanowić będzie indywidualna jazda na czas, z Weimaru do Erfurtu (35 km).

Do udziału w majowej imprezie dopuszczonych zostanie dziesięć drużyn narodowych i dziesięć grup zawodowych. Zgłoszenia potwierdziły już m.in. niemiecki Telekom oraz holenderski TVM. Pojada także Mróz (Polska), Checky World (Dania), Łada (Rosja), ZWZ (Czechy), Agro Adler (Niemcy) i Saturn (USA). Zespoły narodowe zgłosiły Polska, Czechy i dwa - Niemcy (I oraz II), a także Włochy i Austria.

Rekord świata w skoku o tyczce kobiet

21.2. Auckland - Podczas lekkoatletycznego mitingu na stadionie w Auckland Australijka Emma George poprawiła o 2 cm należący do niej rekord świata w skoku o tyczce, pokonując wysokość 4,57.

Rok temu, 20 lutego, skoczyła w Melbourne 4,55.

23-letnia Emma George uprawianie lekkoatletyki rozpoczęła od sprintu i skoku w dal. Skok o tyczce trenuje od trzech lat. Zanim jednak trafiła do sportu, występowała w cyrku, a jej specjalnością były ćwiczenia na trapezie.

555 kg w trójbój siłowym A. Stanaszka

20.2. Bielsko-Biała - Mistrz świata w wadze 52 kg w trójbój siłowym, Andrzej Stanaszek (Dick Black Andrychów), startował - zgodnie z kontraktem - w lidze niemieckiej, uzyskując bardzo dobry rezultat 555 kg. Stanaszek, który występuje w barwach mistrza Niemiec SC Bavaria Landshut, przygotowuje się do mistrzostw Europy w trójbój siłowym, które rozegrane zostaną w maju br. w Finlandii.

Sprzedaż biletów na piłkarskie MŚ wbrew zasadom wolnej konkurencji

Komisja Europejska postanowiła kolejny raz ingerować w sprzeczne z zasadami wolnej konkurencji praktyki handlowe związane ze sportem i zażądała w piątek wyjaśnień od francuskiego komitetu organizacyjnego tegorocznych Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w sprawie zasad sprzedaży biletów. Komitetowi grozi wysoka grzywna.

Stojący na straży jednolitego rynku Unii Europejskiej jej organ wykonawczy wystosował w piątek list do komitetu w Paryżu, dając mu dwa tygodnie na wyjaśnienie zastrzeżeń wobec sposobu rozprowadzania biletów wstępu na mecze. Komisja obawia się, że ma on charakter dyskryminacyjny, pozwala komitetowi "nadużywać dominującej pozycji (na rynku)" i jako taki jest sprzeczny z artykułem 86 Traktatu o UE.

Dłargi nadeszły m.in. z W. Brytanii, Belgii i Holandii, której związek piłkarski dostał do rozdrużu tylko 3 000 biletów pomiędzy 100 000 chętnych - poinformował Willy Helin, rzecznik unijnego komisarsa ds. konkurencji Karel Van Mierla.

Komitet organizacyjny zatrzymał aż 60 proc. biletów, aby rozprowadzić je we Francji, mimo że na mocy unijnego traktatu takie same prawo do zakupu biletów mają obywatele wszystkich państw UE.

Część tych biletów sprzedawano za pośrednictwem linii telefonicznych we Francji i tamtejszego systemu informatycznego Minitel. Zapłaćwszy z góry, można otrzymać bilet pocztą, ale tylko na adres we Francji.

Część zarezerwowano dla 17 biur podróży, które zmuszają chętnych kibiców do transakcji związanej z zakupem biletów z noclegami we wskazanych hotelach i voucherami na pobyt we Francji.

Pozostałe 40 proc. rozdzielono między FIFA, sponsorów imprezy oraz narodowe związki piłki nożnej. Te spoza Francji dostały bardzo niewiele. W W. Brytanii skąpa liczba biletów wywołała tyle emocji, że premier Tony Blair musiał zabronić ministrom i urzędnikom wyjazdów na mecze do Francji, aby nie odbierali szansy zwykłym obywatelom.

"Takie nadużycie dominującej pozycji sprzyja czarnemu rynkowi i malwersacjom" - powiedział rzecznik komisarsa Van Mierla. Przyznał, że większość biletów już sprzedano i że nie można teraz żądać od francuskich kibiców, aby je zwrócili i podzieliłi się z obywatelami innych państw Unii. Ale według źródeł w Komisji około 200 000 biletów miało być rozprowadzanych dopiero w marcu i interwencja organu wykonawczego UE powinna zmusić komitet organizacyjny do przyznania ich dyskryminowanym kibicom spoza Francji. Francuzi muszą teraz dostarczyć brukselskiej Komisji dowody, że przynajmniej część biletów dostępnych w tak zwanej wolnej sprzedaży w samej Francji została rozprowadzona zgodnie z zasadami wolnej konkurencji. Komitetowi organizacyjnemu MŚ grozi wysoka grzywna, którą może jeszcze złagodzić odpowiednią reakcją na list Komisji.

Jacek Safuta (PAP)

OGŁOSZENIA DROBNE

Bezpłatne - prosimy dzwonić codziennie tel. 64 50 859

„LEKARZE BEZ GRANIC” bezpłatne polikliniki Ateny ul. Paianiou 11a (trzecia przecznica od skrzyżowania ulic M. Voda i Smyrnis) tel. 82 13 704; Saloniki ul. Arkadioupolis 1 (dzielnica Vardaris) tel. / 031/55 61 45 czynne codziennie (oprócz weekendów) w godz. 09.00-21.00

KURIER ATEŃSKI do nabycia na terenie całej Grecji w kioskach z prasą obcojęzyczną. tel. 64 50 859, fax 69 25 969.

P. Bogdan Dziki ze Stanclewa (woj. olsztyński) proszony jest o pilny kontakt z bratem tel. 004089/715.40.82

Szukam dniówek i popołudniówek tel. 094/82.00.22 Monika

Potrzebne dwie dziewczyny ze znajomością j. greckiego do pracy w kawiarni tel. 0223/24.153

Murarz poszukuje pracy tel. 093/85.60.48 Krzysztof

Szukam dziewczyny na garsonierę tel. 77.04.229

Potrzebne osoby dobrze szyjące do maszynach przemysłowych tel. 26.54.653

Sprzedam telefon z faxem Philips HFC 4 tel. 92.40.040

Poszukuję garsoniery w centrum tel. 86.26.600 po 16.

Szukam kobiety do pracy w domu na kilka dni w miesiącu w okolicach ul. Alexandras tel. 64.48.824; 64.30.073

Szukam pracy na rano i popołudnie oraz

na co drugi czwartek (dobra znajomość j. greckiego) tel. 77.19.712

Potrzebni dwaj fachowcy do pracy przy płytach gipsowych tel. 0271/32.208 w godz. 18-20 Waldek

Sprzedam Fiata Uno 1984r. cena 500.000 drachm na obcych numerach tel. 86.48.240

Sprzedam Alfa Romeo 33 (1988r. 1700 poj.); VW Golfa (1986r. 1600 poj.); Forda Escorda (1989r. 1300 poj.) tel. 094/24.89.94

Do wynajęcia garsoniera na Marussi czynsz 30.000 oraz do odsprzedaży cały tydzień prac dla kobiety kontakt: czwartek i sobota w godz. 19-20 w Sklepie Polskim Piotrek

Poszukujemy kandydatów do pracy w turystyce, wymagane wykształcenie średnie i zn. języga greckiego, ewentualnie angielskiego tel. 52.23.864; 52.21.187 w godz. 17-20 p. Bożena

Potrzebny stolarz, elektryk, blacharz (przygotowywanie stoisk na wystawy) tel. 61.34.994 p. Athanassiou

Odstąpię meblowaną garsonierę na Nea Liosia tel. 64.90.863 wieczorem

Potrzebna korepetytorka z matematyki (III klasa szkoły podstawowej) tel. 093/86.54.69

Pilnie potrzebne panie do pracy na mieszkaniu tel. 38.32.432

Odstąpię 2-pokojowe meblowane mieszkanie z telefonem (Ano Ilisia) czynsz 50.000 tel. 77.95.720

Para odkupi pracę na mieszkaniu w lub w hotelu tel. 82.19.277 wieczorem Agnieszka

Kursy maszynopisania na komputerze (w programie edytor tekstów) tel. 22.85.153

Sprzedam drewniany stół pod telewizor (ciemny brąz) z trzema półkami (80 cm x 40 cm na kółkach) w cenie 10.000 drachm tel. 094/74.21.55

Kursy komputerowe, wykłady w języku polskim, zajęcia w godzinach popołudniowych tel. 22.85.153

Sprzedam samochód Toyota Corollę (6 lat) na polskich numerach cena 1.600.000 drachm tel. 60.04.311

Sprzedam francuską suknię ślubną na wzrost 170 cm (z możliwością skrócenia) cena 60.000 drachm tel. 094/74.21.55



Niech przez Ciebie oglądany świat

Tyle cieszących Cię barw przybierze

Ile ich każdy ma kwiat w bukiecie

Życzę Ci bardzo serdecznie i szczerze

Z okazji 18-tych urodzin dla kochanej siostry i córki

Sylvia z mamą

informator KA

TUTAJ ZASPOKOICIE WSZYSTKIE POTRZEBY KULINARNE WASZEJ KUCHNI

POLECAMY:
POSZTET MAZOWIECKI
PRZYPRAWY DO ZUP
KASZĘ GRYCZANĄ
POWIDŁA
NAPoje HERBACIANE
GALARETKI
ZUPY EXPRESOWE
OGÓRKI
SALATKI WARZYWNE
POLSKIE SOKI NATURALNE
BUDYŃNIE, KISIELE
OCET
PIECZARKI
ĆWIKŁĘ Z CHRZANEM
CHRZAN KREMOWY
KAPUSTĘ KUŚZONĄ
MUSZTERDĘ
PASZTET Z DROBIU.

WSZYSTKIE TRADYCYJNE POLSKIE WYROBY WĘDLINARSKIE I SPOŻYWCZE.

Sklep Polski ZAPRASZA
Targ owocowo-warzywny
ul. Armodiju 8 200m od Pl. Demonia
Tel. 32 10 774



LEKCJE J. GRECKIEGO

Tłumaczenia ustne i pisemne.

tel: 65 35 664

mgr Dorota Ziolkowska - Polizopulu
Ceny konkurencyjne.

Anteny satelitarne z podstawą + 15 m kabla + montaż
NIECKIE 400 KANAŁOW
85 cm - LNB-0,7 TB
UNIVERSAL = 49 000 drs
ul. MEGALU
ALEKSANDRU 28
tel. 52 22 857 tel. kom. 094 25 26 18

120 CM-LNB-0,7 TB
UNIVERSAL = 55 000 drs
MECHANIZM NASTAWCZY
NA 10 SATELIT=38 000 DRS
MECHANIZM NASTAWCZY
NA 4 SATELITY = 15 000 DRS
tel. kom. 094 25 26 18

SERWIS ELEKTRONICZNY
SPECJALISTYCZNA I EXPRESOWA NAPRAWA
telewizorów kolorowych
kamer video
MONTAŻ
video
CD HiFi
SATELITARNYCH
Tunerów satelitarnych
tel. 74 88 351 Krzysztof

serwis realizowany również w domu klienta

PRZEPROWADZKI
PRZEWOZY
Grzegorz
tel. 094-271047

MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH

naprawa TV, VIDEO, CD, itp.
Oprogramowanie dla komputerów IBC, PC, na CD-ROM (gry - programy użytkowe)
tel. 74 80 237 - Jacek

SERWIS ELEKTRONICZNY

montaż ANTEN
SATELITARNYCH
TELEGZETV

NAPRAWA
telewizorów,
CD, HiFi,
video kamer,
tunerów satelitarnych
tel. 8821316 - DAREK

Gwarantujemy fachowe i tanie usługi
Nasz serwis objęty jest gwarancją

WYPOŻYCZALNIA MASZYN
do tarci
MARMURU - MOZAIKI - PARKIETU
wraz z osprzętem
DOWÓZ MASZYN
DO KLIENTA
Promocyjne ceny!

tel. 52 51 781 p. Gwidon
tel. 52 50 210 p. Piotr
tel. kom. 093 851031

SERWIS POLSKI
PEŁNA
ELEKTRYKA
Tel. 88 29 412 094 22 86 01
Naprawiam lodówki
pralki, piece elektryczne i inne.
KUPNO-SPRZEDAŻ WSZYSTKICH
RZECZY ELEKTRYCZNYCH

MONTAŻ i NAPRAWA ANTEN SATELITARNYCH

NAPRAWA TV, HiFi, VIDEO
Montaż telegazety

tel. 61 29 276 tel. kom. 093792693

ZATRUDNIĘ PANIE DO SZYCIA

DOBRZE SZYJĄCE

NA MASZYNACH PRZEMYSŁOWYCH
Tel.; 85 44 402 57 52 190

PARYS FUTRA NORKI BŁAMY
Sklep Eksportowy ceny hurtowe
ATRAKCYJNE CENY BILETÓW AUTOKAROWYCH DO POLSKI
Przekazujemy korospondencje i Prezenty

1. ATENY, Centrum, ul. Nikiforou 1 (obok hotelu Jason), 3 piętro
Tel. 52 42 555, fax. 52 44 083, 094 54 15 12
2. Polska: Orlubus k/Pruszkowa Ul. Sadowa 7
tel./fax (0048 22) 75 85 258 - tel. kom. 090 20 27 78

PRZEDSZKOLE POLSKIE

O komfortowych warunkach lokalowych w specjalnie do tego celu przeznaczonym budynku. Dogodny dojazd z każdej dzielnicy Aten (blisko stacji metra Attiki oraz ul. M. Voda i ul. Aharnon)
tel. 093 77 50 55

Zaprasza chętne dzieci od poniedziałku do soboty w godz. 8.30-16.30
Opłata miesięczna 26.000 drachm
Zapewniamy również wyżywienie oraz NAUKĘ JĘZYKA GRECKIEGO

SOLIDNIE NAPRAWIAM LODÓWKI PRALKI
KUPNO - SPRZEDAŻ
Usługi: PRZEPROWADZKI, PRZEWOZ
Tel. 425 1095 43 11 967
tel. kom. 094503593

Klub Polski - Ateny ul. Maizonos 18 104-38 Athens tel. 52.47.836 zaprasza codziennie od 18.00-21.00 (oprócz niedziel) Biblioteka Polska - 4000 pozycji, Videoteka - 600 kaset (ok. 1000 tytułów), Tłumaczenia i potwierdzenia notarialne

Poszukujemy do pracy w charakterze tłumacza-kierownika, sympatycznej i ładnej dziewczyny ze średnią znajomością j. greckiego, wymagana znajomość j. ang. i niemieckiego tel. 5235503; 5245470

Cafe - Restaurant
Polska Kuchnia

efektywny, jedymy w swoim rodzaju, wysioli, wnetrza

Ateny, ul. Nikiforou 1 - Ag. Konstantinos tel. 5235503

usługi video
Art photography
wesela chrzty inne uroczystości
STUDIO NIKOS TERESA
tel. 95 74 886, 95 67 076
kom. 093 27 43 80, 094 30 20 66

REGULARNE PRZEJAZDY
POLSKA - GRECJA - POLSKA
ADAM TOURS

WYJAZDY:
Z POLSKI W KAŻDY CZWARTEK, Z ATEN W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

Jeździmy przez:
Rzeszów, Tarnów, Kraków, Katowice, B. Białą, Cieszyn, Czechy, Austrię, Włochy

Informacje tel. w Polsce 0048 - 17-22 16 693
kom. 094 52 65 45
JAKO JEDYNI JEŹDZIMY CO TYDZIEŃ!

EXPRESS GAS
serwis piecyków gazowych
dostawa natychmiastowa

KUPON SPECJALNA z DOSTAWĄ DO DOMU
tylko 2700
OFERTA

Aharon 43
8811163
8253467
zniżka z kuponem - 300 drachm

OFERTA WAŻNA TYLKO Z KUPONEM

GABINET KOSMETYCZNY "ISIS"
oferuje:
- czyszczenie twarzy,
- leczenie trądzika
- usuwanie zmarszczek, blizn, przebarwień,
- henna, depilacja,
- przekłuwanie uszu
- odchudzanie komputerowe

SZEROKI WYBÓR KOSMETYKÓW
HOLARGOS, ul. EWRYPIDU 16
Tel: 65 29 454
60 02 639
w godz. 9.00-14.00 i 17.00-21.00

FLASZ
3640623, 3640331
BIURO POŚREDNICTWA PRACY
BIURO JEST CZYNNE CODZIENNIE W GODZ. 10.00-20.00
PO POLSKU MÓWIMY OD 10.00-20.00
Oferuje szeroki wybór prac dla kobiet i mężczyzn w Atenach i poza Atenami, na wyspach

dla kobiet: Dochodzące i z mieszkaniem, HOTELE, RESTAURACJE, KAFETERIE
OPLATA za biuro po PODJĘCIU PRACY

dla mężczyzn: malarze, pływaki, tynkarze, marmurarze

Gabinet Kosmetyczny
"URODA i STYL"
czyszczenie twarzy (z kwasami, masażami, peelami),
henna, sztuczne rzęsy, makijaż - różne rodzaje, w tym: SPECJALNA OFERTA makijaż i uczesania Panny Młodej
różne terapie upiększające i odmładzające

leczenia trądzika - leczenia otyłości, cellulitu, zwiotczającego ciała metodą komputerową i innymi
porady dietetyczne - indywidualne jadłospisy diety odchudzające i odmładzające

depilacja - CODZIENNIE W GODZ. 10.00-20.00
ZAPRASZAMY
ZAWIĄZUJĄCĄ NA TELEFONICZNYM UMOWIENIU SPOTRZĄC

TELEWIZJA GRECKA PROPONUJE:

sobota 28.02.98

godzina 11.30 Antenna-1 „Randka z uczuciem” - nowy serial komediowy produkcji amerykańskiej. Bohaterką jest 28 letnia dziewczyna poszukująca wymarzonego księcia z bajki. Jednak mimo wszystko nie odczuwa samotności. Dzięki radom swojej przyjaciółki jej osobiste życie pełne jest różnych zabawnych przygód.

sobota 28.02.98

godzina 12.15 Skay „Głupie żarty” - pewna zwariowana paczka przyjaciół udaje się pewnego wieczoru na dyskotekę. Tam wpadają w ręce bezwzględnych przestępców, którzy zaczynają podrywać ich dziewczyny. Wybuchają bójki i do akcji wkracza policja. Całą sytuację ratuje porucznik Boudzourakis, który dziwnym zbiegiem okoliczności jest ojcem...? Komedia produkcji greckiej.

sobota 28.02.98

godzina 14.30 Skay „Zwariowany świat Thanasisa” - satyra produkcji greckiej, ukazująca siedem różnych historii odzwierciedlających problemy życia codziennego przeciętnego Ateńczyka. Jak zaparkować samochód w centrum Aten, kto udaje się do kin porno, jak pochować żywego człowieka, i wreszcie jak wygląda system lecznictwa państwowego w słonecznej Helladzie, to tylko kilka historii, w których główną rolę odgrywa znakomity komik Thanasis Vegas.

sobota 28.02.98

godzina 17.30 Skay „Jacky Jane, najszybszy gliniarz z zachodu” - Pięciu przestępców po wyjściu z więzienia wkracza ponownie na drogę przestępstwa. Szybko stają się właścicielami fałszywych matryc do podrabiania dolarów. Jednak na ich drodze staje Jacky Jane, bezwzględny gliniarz z zachodu.

sobota 28.02.98

godzina 00.15 Skay „Przyjaciółki na całe życie” - Dwie pięćdziesięcioletnie przyjaciółki spotykają się po latach, w chwili, kiedy obie zostają wdowami. Sara zaczyna spędzać coraz więcej czasu z lekarzem swego męża, a Harriet odkrywa, że jej tragicznie zmarły mąż miał długoletnią przyjaciółkę, pozostawiając swej żonie dług do spłacenia. Życie dla obu wdów już nigdy nie będzie takim, jakie było wcześniej.

niedziela 01.03.98

godzina 21.30 Skay „Trudne odliczanie” - amerykański film sensacyjny. Richard Montana jest znakomitym i niesamowicie uczciwym policjantem. Kiedy zajmuje się sprawą przemycu narkotyków staje przed dylematem zdobycia kilku milionów dolarów i pięknej kobiety a aresztowaniem groźnego przestępcy sytuacja zaczyna się komplikować.

niedziela 01.03.98

godzina 00.45 Skay „Śmiertelny kontrakt” - amerykańsko - włoski serial sensacyjny. Były weteran wojny wietnamskiej zakochuje się w pięknej lekarce. Kiedy dowiaduje się że kobieta jest śmiertelnie chora postanawia za wszelką cenę zdobyć pieniądze na jej leczenie. W związku z tym podejmuje się tajnego zadania zlikwidowania niebezpiecznego przestępcy. Jednak kiedy okazuje się, że zabił niewłaściwą osobę i jego pracodawca jest handlarzem narkotyków a kobieta, którą kocha zmarła postanawia się zemścić.

poniedziałek 02.03.98

godzina 22.00 Antenna-1 „Dziewczyna z luna parku” - komedia sentymentalna produkcji greckiej. Alik Woujouklaki w roli biednej dziewczyny, która zakochuje się w bogatym chłopaku. Ich uczucie zostaje wiele razy wystawione na próbę, ale jednak odwieczne prawo miłości udowodnia raz jeszcze swoją potęgę. Obok nieodżałowanej gwiazdy greckiego kina ujrzymy Dimitra Papamichaila.

wtorek 03.03.98

godzina 00.30 Skay „Nieodpowiednia propozycja” - thriller erotyczny produkcji amerykańskiej. Ashley jest pracownicą firmy reklamowej i kiedy szwagier właściciela proponuje jej współpracę wydaje się jej, że jest to świetna szansa na dalszą karierę. Jednak pomoc Michela to jedynie rozrywki seksualne. Dziewczyna staje przed wyborem: albo zgodzić się na erotyczne propozycje Michela albo zaryzykować utratą pracy.

piątek 06.03.98

godzina 21.30 Skay „Nowocześni ochroniarze” - amerykański film sensacyjny. Trzej najlepsi ochroniarze przesiadają się z koni na Harleye, zapewniając w ten sposób ochronę obywatelom. Czy nadążą za rozwojem techniki i zdolają utrzymać opinię „najlepszych”?

piątek 06.03.98

godzina 01.15 Skay „Karnasutra, jak nakręcona film?” - program dokumentalny odśladający kulisy nagrań i przygotowań do filmu przenoszący nas do XVI - wiecznych Indii. Film który stał się hymnem miłości na całym świecie oparty jest na podstawie pracy Batsajana, żyjącego dwa tysiące lat temu.

PROGRAM TV GRECKIEJ

ANTENNA - 1

Pozycje stałe: poniedziałek - piątek WIADOMOŚCI: 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.15, 24.00 06.00 Wiadomości CBS 06.20 Wiadomości satelity 06.45 Przed szkołą - magazyn informacyjny 07.00 „Dzień dobry Grecjo” - magazyn 10.00 Poranna kawa - magazyn 12.50 „Żądło” - pr. publicystyczny 14.40 „Ojciec święty” - gr. serial kom. 15.10 „Jack pot” - gr. serial kom. 15.50 „Żar młodości” - amer. serial obycz. 16.45 „Nareszcie razem” - magazyn 18.10 „Dzień dobry życie” - gr. serial obycz. 19.00 „Jeden na dziesięciu” - telezabawa 19.50 „Blask” - gr. serial obycz.

SOBOTA 28.02.98

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.20 Wiadomości CBS 06.45 Telemarketing Filmy dla dzieci: 07.00 „Historie ukrytej krypty” 07.30 „Obróńcy kosmosu” 08.00 „Magiczna szkoła” 08.30 „Kalimero i jego przyjaciele” 09.00 „Złowie Ninja w akcji” 09.30 „Sailoromon” 10.00 „Drangobal” 10.30 „Beatch Wools” 11.00 „Power Rengers” 11.30 „Randka z miłością” - amer. serial humor. 12.00 Z miejsca kierowcy” - magazyn dla zmotoryzowanych 13.00 Super sobota - program sportowy 14.20 „W mieście marzeń” - amer. serial komediowy 14.50 „Na alei Melrose” - amer. serial obycz. 15.50 „Central Park West” - kom. prod. gr. obycz. 16.50 „A.M.A.N.” - program satyryczny 17.50 „Usiądź wygodnie” - magazyn 18.30 „Mamy tylko jedno życie” - kom. prod. gr. 21.05 „Teraz Twoja kolej” - show 22.30 „Meni den” - kom. prod. gr. (wydanie karnawałowe) 00.35 „Bez świadków” - dramat prod. gr. 02.30 „Ostatnia granica” - sens.-fant. USA 04.20 Telemarketing 04.50 „Dzwony San Angelo” - western USA

NIEDZIELA 01.03.98

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.20 Wiadomości CBS Filmy dla dzieci: 07.00 „Historie ukrytej krypty” 07.30 „Świat Ryszarda” 08.00 „Magiczna szkoła” 08.30 „Kalimero i jego przyjaciele” 09.00 „Złowie Ninja w akcji” 09.30 „Sailoromon” 10.00 „Drangobal” 10.30 „Batman i Robin” 11.00 „Power Rengers” 11.30 „Gusebuns” 12.00 „Wspólna niedziela” - magazyn 14.20 „W towarzystwie pana Kuper” - serial kom. USA 14.50 „Renegit, łowca przestępców” - amer. serial obycz. 15.50 „Herkules w Nowym Jorku” - sens. USA 17.45 Koszykówka w Antennie 18.30 „Niech żyje szaleństwo” - kom. prod. gr. 21.05 „Joker” - losowanie 21.30 „Nędzarz, który został barankiem” - kom. prod. gr. 23.20 „Bambo Kings” - musical USA 01.45 „Dziewczyna w kadłacu” - erot. USA 03.10 Telemarketing 03.40 „Naznaczona twarz” - dramat USA 05.10 „Sędzia” - dramat USA

PONIEDZIAŁEK 02.03.98

21.05 „One i ja” - gr. serial kom. 22.00 „Dziewczyna z luna parku” - kom. prod. gr. 00.00 „Haos: Anna Wissi, Sakis Rouvas” - program muzyczny 03.00 Telemarketing 03.30 „Zaspiewajmy” - musical USA 04.45 „Karnawał na dzikim zachodzie” - western muz. USA

WTOREK 03.03.98

21.30 Koszykówka, transmisja bezpośrednia 23.10 „A.M.A.N.” - satyra 00.35 „Prawo i porządek” - serial krym. USA 02.20 Telemarketing 02.50 „Ogień wojny” - dramat prod. bryt. 04.30 „Statek nielegalnych emigrantów” - kom. prod. bryt.

ŚRODA 04.03.98

21.05 „Joker” - losowanie 21.30 „Potyczny ojciec” - kom. prod. gr. 23.15 „Godzina prawdy” - program publ. 00.35 Gol i inne - program sportowy 01.15 „Niezwyciężeni” - amer. serial krym. 02.15 Telemarketing 03.30 „Bunt śmiertelników” - dramat USA 05.00 „Polwór w gangu” - kom. USA

CZWARTEK 05.03.98

21.30 Koszykówka, transmisja bezpośrednia 23.10 „Dżungla” - magazyn 01.45 „Kobieta w rzece” - przedstawienie teatralne 03.45 Telemarketing 04.15 „Mała księżniczka” - historyczny USA

PIĄTEK 06.03.98

21.05 „Karnasutra” - komedia prod. gr. 21.45 „Zdrady” - serial obycz. prod. gr.

22.50 „Usiądź wygodnie” - magazyn 23.40 „Na ulicy” - magazyn informacyjny 00.35 „Rozpoznanie morderstwa” - amer. serial sens. 01.40 „Wyznania pewnej młodej dziewczyny” - sens. USA 03.10 Telemarketing 03.40 „Napoleon” - historyczny prod. franc.

SKAY CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou 18547 Neo Faliro - Pireus. Tel. 42.22.002 Pozycje stałe: poniedziałek - piątek WIADOMOŚCI: 12.00, 13.30, 18.00, 20.15, 23.30 06.00 Program muzyczny 07.00 Poranne informacje 10.00 Program muzyczny 11.15 „Patrz i słuchaj” - program publ. 12.45 „Na gorąco” - program publicystyczny 14.30 „Carrusel” - serial prod. meks. 15.00 „Julia” - amer. serial obycz. 16.00 „Dylemat Leonardy” - meksykański serial obycz. 17.00 „Mały domek na preriach” - amer. serial obycz. 18.00 „Porucznik Rex” - amer. serial krym. 19.10 Prawdziwe historie - program publ.

SOBOTA 28.02.98

06.00 Program muzyczny 08.30 „Tarzan” - amer. serial przyg. 09.00 „Astrid i jego przyjaciele” - serial familijny USA 09.30 „Dmuchiñ puento” - program muz. 11.30 Sport w Skay 12.15 „Głupie żarty” - kom. prod. gr. 14.30 „Zwariowany świat Tanssisa” - kom. prod. gr. 16.15 Wiadomości dla najmłodszych 17.00 „Sabrina, mała księżniczka” - amer. serial obycz. 17.30 „Jacky Tsan, najszybszy gliniarz” - sens.-fant. USA 19.15 „Jaś Fasola” - bryt. serial humor. 21.30 Komedia prod. gr. 23.30 „Cienie” - magazyn kryminalny 00.15 „Przyjaciółki na całe życie” - obycz. USA 02.00 „Dmuchiñ puento” - (powt.) 04.00 Program muzyczny

NIEDZIELA 01.03.98

06.00 Program muzyczny 08.00 Zaping w Skay 09.30 Poza horyzontem - pr. publ. 10.15 Zapisane i nie 10.45 „Dobry, zły i...” - program polit. 11.45 „Motor w pracy” - magazyn dla zmotoryzowanych 12.15 „Niech ktoś jej pilnuje” - gr. serial kom. 13.00 7 dni Skay - przegląd wiadomości minionego tygodnia 14.30 „Prysznic” - magazyn 15.00 Karnawał w Redy - transmisja bezpośrednia 17.30 „Rena atarkuj arenę” - kom. prod. gr. 19.00 „Na pierwszj stronie” - program informacyjny 21.30 „Ciężkie odliczanie” - sens. USA 23.15 „Prywatnie” - magazyn 00.45 „Śmiertelny kontrakt” - serial sens. prod. włosko - amerykańskiej 02.00 „7 dni Skay (powt.) 03.00 „Dobry, zły i...” (powt.) 04.00 Zaping w Skay 05.30 Program muzyczny

PONIEDZIAŁEK 02.03.98

21.30 Światło w tunelu - program public. 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 03.00 Telezakupy 04.00 Program muzyczny

WTOREK 03.03.98

21.30 „Aniolowie nienawisici” - serial obycz.-polityczny prod. gr. 22.30 „Światło, woda, telefon, dom na raty” - kom. prod. gr. 00.30 „Nieodpowiednie zachowanie” - thriller erot. USA 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 03.00 Telezakupy 03.30 Program muzyczny

ŚRODA 04.03.98

21.30 Dmuchiñ puento” - magazyn 23.30 „Jak mężczyzna z mężczyzną” - polityczny talk show 01.00 „Kameleon” - amer. serial sens. 03.00 „Na gorąco” - program public. (powt.) 04.00 Program muzyczny

CZWARTEK 05.03.98

21.30 „Na końcu gołą pana młodego” - telezabawa 22.45 „Urodzony morderca” - sens. USA 01.00 „Nocny lot” - amer. serial sens. 02.00 „Na gorąco” - program publ. 03.00 Telezakupy 03.30 Program muzyczny

PIĄTEK 06.03.98

21.30 „Nowocześni goryle” - sens. USA 23.15 „Do góry nogami” - magazyn muzyczny 01.15 „Kama sutra” - jak nakręcono film - program dokumentalny 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 02.00 Telezakupy 04.00 Program muzyczny

NEW CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou, 18547 Neo Faliro - Pireus. Tel.

42.22.002 Pozycje stałe: poniedziałek - piątek 06.00 Program muzyczny 12.30 Film produkcji greckiej 14.00 Filmy animowane 15.00 „Ostatnia szansa” - pr. public. 16.30 Program sportowy 18.00 „Prywatni detektywi” - serial kom. USA 19.00 „Piosenka miłości” - serial młodz. USA

SOBOTA 28.02.98

06.00 Program muzyczny 12.15 Czyste słowa” - magazyn publicystyczny 13.00 Film grecki 15.00 „Mity i rzeczywistość” - serial dokum. 17.00 „Prywatni detektywi” - amer. serial krym. 18.00 Dokumenty 20.00 Filmy animowane 21.00 Film fabularny 22.30 „Napęć” - magazyn 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 „W sądzie” - program publicystyczny 01.45 Film fabularny

NIEDZIELA 01.03.98

06.00 Program muzyczny 11.00 Horoskop 12.30 Dokumenty 14.00 Filmy animowane 15.00 Moje talenty i ja 16.30 Dokumenty 17.00 Sport w New 18.30 Mity i rzeczywistość 20.00 Filmy animowane 21.00 Film fabularny 22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 „Złapano na gorącym uczynku” - dokument 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

PONIEDZIAŁEK 02.03.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 „Tajemnicza kolacja” - magazyn 22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 „Złapano na gorącym uczynku” - dokument 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

WTOREK 03.03.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 Program polityczny 22.30 Nocny magazyn - show 23.00 Wiadomości 23.40 Film fabularny 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

ŚRODA 04.03.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 Przegląd wiadomości prasowych 22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 „Złapano na gorącym uczynku” - dokument 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

CZWARTEK 05.03.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 „Czyste słowa” - program muzyczny 22.30 Napęć” - magazyn 23.00 Wiadomości 23.40 Nocny magazyn 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

PIĄTEK 06.03.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 Dokumenty 22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 „W sądzie” - program publicystyczny 01.45 „Mity i rzeczywistość” - serial dokum.

TV POLONIA

SOBOTA 28.02.98

08.00 Madonny polskie 08.30 Hity satelity 08.50 Dzień dobry na dzień dobry 09.30 Wiadomości 09.45 Ala i As 10.00 „Kolorowe nutki” - pogram dla dzieci 10.10 „Szafki” - program dla dzieci 10.40 Prognoza pogody 10.45 Zwierzolub - program edukacyjny 11.00 BRAWO! BIS! 14.00 Wiadomości 14.10 Sejmograf - magazyn 14.30 Pętla czasu - Janerka - program rozrywkowy 14.55 Magazyn polonijny: Rozmowy kresowe 15.35 Jak ten czas leci 16.00 „Awantura o Basję” - serial dla młodych widzów 16.25 „Wildget” - serial 17.00 Informacje Studia Kontakt 17.15 Ludzie listy piszą 17.30 Mówi się 17.50 „Ogniem i mieczem, czyli jak nabieraliśmy ludzi do filmu” - rep.

18.00 Teleexpress 18.15 SPORT Z SATTELITY Puchar Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego 19.15 „Tajemnice Sahary” 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.45 Prognoza pogody 20.50 Kto jest kim w Polsce? - Andrzej Lange 21.00 „Świełłana przyszłość (Les lendemains qui chantent)” - komedia prod. francuskiej 22.40 Le Grand Jazz - program rozrywkowy 23.30 Panorama 00.05 Żadyma. Samobójcy 00.50 Koncert Karnawałowy Łysy Lunatyk z Kobietai i Kasą 01.45 Powitanie widzów amerykańskich, odwołanie programu 01.50 Przygody misia Calagofa - film animowany dla dzieci 02.00 Wiadomości (powt.) 02.15 Sport 02.17 Prognoza pogody (powt.)

PROGRAM TV SATELITARNEJ

02.20 Kto jest kim w Polsce? - Andrzej Lange 02.30 Tajemnice Sahary

NIEDZIELA 1.03.98

08.00 Program dnia 08.05 Słowo na niedzielę (powt.) 08.10 Dzień dobry na dzień dobry 09.05 Śniadanie z Anną Wandą Głębocką 09.55 Zawód czy pasja 10.15 NIEDZIELNE MUZYKOWANIE: Varsovia 11.00 Polacy w Seattle - reportaż 11.20 Magazyn kulturalny 11.35 Zaproszenie: Miasto - program krajowca 12.00 TEATR FAMILIJNY: "Zielony potwór - baśń o pięknej Dardanie" 12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z gramatyką 13.00 Polskie ABC - program dla dzieci 13.35 Miki Mol i straszne Płasczyczdo - serial 14.00 Transmisja niedzielnej Mszy św. 15.00 "Skarbiec" - magazyn historyczno-kulturalny 15.30 "Podwieczorek" - program rozrywkowy 16.30 BIOGRAFIE: "Ży" - film dok. o Leopoldzie Tyrmandzie 17.25 Czy nas jeszcze pamiętasz? 17.45 Pocztylion 17.55 Telexpress 18.15 "Tajemnice Wiklinowej Zatok" - serial 18.40 "Koniec babiego lata" - film prod. polskiej 19.45 Latarnik 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.45 Prognoza pogody 20.50 Kto jest kim w Polsce? - Leszek Mądzik 21.00 Smażalnia story - komedia prod. polskiej 22.40 Twoja lista przebojów - program rozrywkowy 23.30 Panorama 00.05 SPORT z SATELITY: Mistrzostwa Świata Juniorów w Narciarstwie Alpejskim 00.50 Mistrzostwa Polski Zawodowych Par Taniecznych 01.30 "Ogniem i mieczem, czyli jak nabieraliśmy ludzi do filmu" - rep. 01.40 Powitanie widzów amerykańskich 01.45 Opowieści Taty Bobra - film animowany dla dzieci (powt.) 02.00 Wiadomości (powt.) 02.15 Sport 02.17 Prognoza pogody (powt.) 02.30 Podwieczorek - program rozrywkowy (powt.)

PONIEDZIAŁEK 2.03.98

KONSERWACJA DO GODZ. 15.00 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 "Wielki marsz" - reportaż 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Sportowy tydzień 17.30 "Klan" - serial 18.15 Cluchcia - program dla dzieci 18.45 Krzyżówka szczęścia 19.10 "Syn szewca" - serial 20.05 Dziennik Telewizyjny 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 "Sposób bycia" - film polski 22.15 Mała rzecz, a cieszy 22.30 "Świat według Adama P." - film dok. 23.10 "Mściciel" - reportaż 23.30 Panorama 00.05 Tok szok 01.00 "50 lat z autą. Portret Henryka Debicha" 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 "Przygód kilka wroba Cwirka" 02.00 Wiadomości 02.25 Sport 02.27 Prognoza pogody 02.30 "Syn szewca" - film polski 02.25 Dziennik Telewizyjny

WTOREK 3.03.98

08.00 Sport telegram 08.10 "Miki Mol i straszne Płasczyczdo" - serial 08.35 "Tajemnice Wiklinowej Zatok" - serial 09.00 Kto jest kim w Polsce - Andrzej Lange 09.10 Sportowy tydzień 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55 Prognoza pogody 10.00 Polskie ABC 10.30 "Klan" serial 11.50 Dziennik Telewizyjny 12.00 Małdony polskie 12.30 Krzyżówka szczęścia 13.00 Wiadomości 13.10 "Sposób bycia" - film polski 14.25 Mała rzecz, a cieszy 14.40 "Świat według Adama P." - film dok. 15.20 "Mściciel" - reportaż 15.40 Tak jak w kinie 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 Skarbiec 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Zaproszenie: "Miasto" 17.30 "Klan" - serial 18.00 Telexpress 18.15 "Janka" - serial 18.45 Polska piosenka 19.15 "Ostatnie takie trio" - film prod. polskiej 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 "Daleko od szosy" - serial TVP 22.30 Śpiewnik ilustrowany 23.00 Kowalski i Schmidt 23.50 Panorama 00.10 TEATR TV: George Bernard Shaw - "Uczeń diabła" 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 "Opowiadania Muminków" - film animowany dla dzieci 02.00 Wiadomości 02.25 Sport 02.27 Prognoza pogody 02.30 "Ostatnie takie trio" - film prod. polskiej

ŚRODA 4.03.98

08.00 Sport telegram 08.10 "Sukienki Miry" - Piosenki Miry Zimniskiej 09.10 Zaproszenie: "Miasto" - program 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55 Prognoza pogody 10.00

"Janka" - serial 10.30 "Klan" - serial 11.00 "Ostatnie takie trio" - film prod. polskiej 12.00 "Wielki marsz" - reportaż 12.30 Polska piosenka 13.00 Wiadomości 13.10 "Daleko od szosy" - serial 14.40 Śpiewnik ilustrowany (powt.) 15.10 Kowalski i Schmidt (powt.) 15.40 "Polacy w Seattle" - reportaż 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych 16.45 Przegląd prasy polonijnej 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Bliziej sztuki - Rysunek 17.30 "Klan" - serial 18.00 Telexpress 18.15 "Szafki" - program dla dzieci 18.45 30 Ton! 19.15 Tylko Muzyka 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 20.58 "Sanatorium pod Klepsydrą" - film prod. polskiej 22.55 Z archiwum i pamięci 23.45 Panorama 00.05 ZE SZTUKĄ NA TY: "Piękno ocalone" - film dok. 00.40 ZE SZTUKĄ NA TY: "Niebo i Ziemia" - reportaż 01.00 Recitale w Duszniczym Dworcu: Ewa Poblocka gra Chopina 01.20 "Henryk Debach proponuje..." 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 "Na tropie" - film dla dzieci 02.00 Wiadomości 02.25 Sport 02.27 Prognoza pogody 02.30 BIOGRAFIE: "Ży" - film dok. 03.30 Panorama (powt.) 04.00 "Sanatorium pod Klepsydrą" - film prod. polskiej

CZWARTEK 5.03.98

08.00 Sport telegram 08.10 La Grand Jazz 09.00 Kto jest kim w Polsce 09.10 Bliziej sztuki - Rysunek 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55 Prognoza pogody 10.00 "Szafki" - program dla dzieci (powt.) 10.30 "Polski dom" (powt.) 11.00 BIOGRAFIE: "Ży" - film dok. 12.00 Skarbiec 12.30 30 Ton! 13.00 Wiadomości 13.10 "Sanatorium pod Klepsydrą" - film prod. polskiej 15.05 Z archiwum i pamięci (powt.) 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.25 Uczy się polskiego 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Spojrzenia na Polskę 17.30 Credo 18.00 Telexpress 18.15 "Żenaj Rockefeller" - serial 18.45 Krzyżówka szczęścia 19.15 "Czarne chmury" - serial 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 TEATR TV: Sławomir Mrożek - "Krawiec" 22.25 Wspomnienie o Jerzym Jurandocie 23.30 Panorama 00.05 "Kłątwa Doliny Węży" - film pol.-ros. 01.50 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 "Wesoła Ludwika" - film dla dzieci (powt.) 02.00 Wiadomości 02.25 Sport

PIĄTEK 6.03.98

08.00 Sport telegram 08.10 Podwieczorek - program rozrywkowy (powt.) 09.10 Spojrzenia na Polskę 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55 Prognoza pogody 10.00 "Żegnaj Rockefeller" - serial 10.30 Credo - magazyn katolicki (powt.) 11.00 "Czarne chmury" - serial 11.55 Uczy się polskiego 12.30 Krzyżówka szczęścia 13.00 Wiadomości 13.10 "Ekstradycja 2" - serial 14.00 "Deszczowa suita" 14.40 Skarbiec 15.10 Magazyn polonijny: Rozmowy kresowe 15.40 Przegląd prasy polonijnej (powt.) 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 Galeria pod strzechą: "Kolorowy świat Alicji" - reportaż 16.45 Galeria pod strzechą: "Prywatne muzeum" 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Hity satelity 17.30 "Polski dom" 18.00 Telexpress 18.15 "Ala i As" 18.30 "Kolorowe nutki" - program dla dzieci 18.35 "Tata, a Marcin powiedział..." 18.45 Paer - magazyn muzyczny 19.15 "Pokój 107" - serial 19.45 Kult Kina 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 "Ekstradycja 2" - serial 21.50 "Love" 22.30 Przegląd publicystyczny 23.30 Panorama 00.05 Nalepa - "To mój blues" 01.00 Porozmawiajmy 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 "Film pod strasznym tytułem" - film 02.25 Sport

POLSAT

SOBOTA 28.02.98

07.00 Dance Jump 07.30 Disco Relax 07.30 W drodze 09.00 Smakosze i rozkosze 09.15 Lista przebojów 09.30 Co jest grane? 10.00 "Twinkle" - przybysz z Krainy Marzeń - serial 10.30 "Power Rangers" - serial 10.55 "Strażnik Tekasasu" - serial 11.50 "Luke Zimna Rączka" - film USA 14.05 "Krag zakochanych" - film USA 15.45 Oskar - magazyn filmowy 16.15

Reportaż 16.30 Fundacja Polsat 17.00 Informacje 16.15 Dziewięciu wspaniałych 17.45 Piramida - gra - zabawa 18.15 Rykowski 18.45 "Słoneczny patrol" - serial USA 20.05 Disco Polo Live 21.00 "Dzień odznaczenia" - film USA 22.55 "McCabe i pani Miller" - film USA 23.55 Ogłoszenie wyników LOTTO 01.05 "Życie jak sen" - komedia USA 01.35 Playboy 02.35 "W sidłach" - film franc.

NIEDZIELA 01.03.98

07.00 Dance World 07.30 Disco Polo Live 08.30 Jesteśmy 09.00 Na tropie 09.30 Klip Klaps 10.00 "Robinson Sucroe" - serial dla dzieci 10.30 "Power Rangers" - komedia USA 11.00 Disco Relax 12.00 "Ja się zastrzele!" - film USA 12.30 Szogun - serial USA 13.30 "Czerwony Diabeł" - film USA 15.30 Dziewięciu wspaniałych 16.00 Dyżurny satyryki kraju 16.30 Piramida 17.00 Informacje 17.15 Miłość od pierwszego wejrzenia 17.45 "Słoneczny patrol" - serial USA 18.45 "Nowe przygody Robin Hooda" - film USA 19.40 "Alf" - komedia USA 20.05 Idź na całość 21.05 "Herkules 2" - film USA 21.50 Losowanie LOTTO 22.00 "The Commitments" - film bryt. 00.10 Na każdy temat 01.15 Magazyn sportowy 02.45 Przytul mnie

PONIEDZIAŁEK 02.03.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45 Polityczne graffiti 08.55 Poranne informacje 09.00 "Batman" - serial 09.30 "Żar tropików" - serial 10.30 "Żar młodości" - serial 11.30 "Drużyna A" - serial USA 12.30 "Herkules 2" - serial 13.30 Dziewięciu wspaniałych 14.00 Disco Polo Live 15.00 Piramida 15.30 Drzewko szczęścia 16.00 "Batman" - serial 16.30 "Rece które leczą" 17.00 Informacje 17.15 Piraci Show 17.45 "Drużyna A" - serial 18.45 "Świat według Bundy'ch" - komedia USA 19.15 "Szaleję za tobą" - serial USA 19.45 Informacje 20.00 Polityczne graffiti 20.10 "Żar tropików" - serial 21.00 "Legenda kung-fu" - serial USA 21.50 Losowanie LOTTO 22.00 "Naga broń" - film USA 23.40 Wyniki losowania LOTTO 23.45 Informacje i biznes informacje 00.00 Polityczne graffiti 00.15 Bumerang - program publicystyczny 00.50 "Intruzi" - film USA 02.30 Przytul mnie 02.30

WTOREK 03.03.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45 Polityczne graffiti 08.55 Poranne informacje 09.00 "Batman" - serial 09.30 "Żar tropików" - serial 10.30 "Żar młodości" - serial 11.30 "Drużyna A" - serial USA 12.30 "Legenda kung-fu" - serial USA 13.30 Idź na całość - show z nagrodami 14.30 Rekin kart 15.00 Rece które leczą 15.30 Jednoręki bandyta 16.00 "Gdzie się podziła Carmen Sandiego" - serial 16.30 Małolata 17.00 Informacje 17.15 Kalambury - program rozrywkowy 17.45 "Nieustraszone" - serial 18.45 "Świat według Bundy'ch" - komedia USA 19.15 "Szaleję za tobą" - komedia USA 19.45 Informacje 20.00 Polityczne graffiti 20.10 "Żar tropików" - serial 21.05 "Nocny patrol" - serial 21.50 Losowanie LOTTO 22.00 "Ostry dyżur" - serial 22.55 "Gwiezdna eskadra" - serial 23.55 Wyniki losowania LOTTO 00.00 Informacje i biznes informacje 00.20 Polityczne graffiti 00.30 "Szpilki" - talk show 00.55 Motowiadomości 01.30 Pozegnanie (przerwa techniczna)

ŚRODA 04.03.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45 Polityczne graffiti 08.55 Poranne informacje 09.00 "Gdzie się podziła Carmen Sandiego" - serial 09.30 "Żar tropików" - serial 10.30 "Żar młodości" - serial 11.30 "Nieustraszone" - serial USA 12.30 "Nocny patrol" - serial USA 13.30 Piramida 14.00 Disco Relax 15.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny 15.30 Trzy kwadraty 16.00 "Batman" - serial 16.30 Link Journal 17.00 Informacje 17.15 Halo miliard 17.45 "Drużyna A" - serial 18.45 "Świat według Bundy'ch" - komedia USA 19.15 "Szaleję za tobą" - komedia USA 19.45 Informacje 20.00 Polityczne graffiti 20.10 "Żar tropików" - serial 21.00 "Mroczne niebo" - serial USA 21.50 Losowanie LOTTO 22.00 "Ich własna liga" - film USA 00.25 Wyniki losowania LOTTO 00.30 Informacje i biznes informacje 00.45 Polityczne graffiti 00.55 "Android" - film USA 02.25 Przytul mnie 03.25 Program muzyczny 03.55 Techno Live 04.25 Pozegnanie

CZWARTEK 05.03.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45 Polityczne graffiti 08.55 Poranne informacje 09.00 "Batman" - serial 10.30

"Żar tropików" - serial 10.30 "Żar młodości" - serial 11.30 "Drużyna A" - serial 12.30 "Ostry dyżur" - serial 13.30 "Miłość od pierwszego wejrzenia" 14.00 "Idź na całość" 15.00 Link Journal 15.30 Drzewko szczęścia 16.00 "Gdzie się podziła Carmen Sandiego" - serial 16.30 Czas na naturę - magazyn medycyny naturalnej 16.45 Wystarczy chcieć 17.00 Informacje 16.15 Piraci show 17.45 "Nieustraszone" - serial 18.40 Promocja McDonald's i Opel - losowanie 18.45 "Świat według Bundy'ch" - komedia USA 19.15 "Szaleję za tobą" - komedia USA 19.45 Informacje 20.00 Polityczne graffiti 20.10 "Żar tropików" - serial 21.05 "Pełna dezorganizacja" - film USA 21.50 Losowanie LOTTO 23.05 "Kojak" - serial USA 23.55 Wyniki losowania LOTTO 00.00 Informacje i biznes informacje 00.20 Polityczne graffiti 00.30 Telewizyjne Biuro Śledcze - magazyn kryminalny 00.55 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny 25' 01.30 Przytul mnie 02.30 Link New Look 03.00 Cosmix

PIĄTEK 06.03.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45 Polityczne graffiti 08.55 Poranne informacje 09.00 "Gdzie się podziła Carmen Sandiego" - serial 09.30 "Żar tropików" - serial 10.30 "Żar młodości" - serial 11.30 "Nieustraszone" - serial 12.30 "Mroczne niebo" - film USA 13.30 Dziewięciu wspaniałych 14.00 Rykowski 14.30 Motowiadomości 15.00 Bumerang - program publicystyczny 15.30 Trzy kwadraty 16.00 "Batman" - serial 16.30 Kuba zaprasza 17.00 Informacje 17.15 Halo miliard 17.45 "Drużyna A" - serial 18.45 "Świat według Bundy'ch" - komedia USA 19.15 "Szaleję za tobą" - komedia USA 19.45 Informacje 20.00 Polityczne graffiti 20.10 "Żar tropików" - serial 21.05 "Strażnik Tekasasu" - serial 21.50 Losowanie LOTTO 22.00 "Człowiek, którego nie ma" - serial 22.55 "Kojak" - serial 23.55 Wyniki losowania LOTTO 00.00 Informacje 00.15 Polityczne graffiti 00.30 Biznes tydzień 00.45 "Mordercze wizje" - thriller USA 02.30 Przytul mnie

RTL 7

sobota 28.02.98

08.00 "Beach Patrol" - serial 08.40 Siódemka dzieciakom 09.30 "Piękna i Bestia" - serial przygodowy 10.25 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 10.50 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 11.35 Słynne ucieczki 12.30 "Czy boisz się ciemności" - serial dla młodzieży 12.55 Bolek i Lolek zapraszają 14.00 "Świat Audubona" - serial przyrodniczy 14.55 "Urodziny we wschodnim Los Angeles" - komedia USA 16.25 Sliders - serial SF 17.15 "Oddech niebios" - serial dok. 18.10 Steven Spielberg przedstawia 19.00 "Ziemia: ostatnie starcie" - serial SF 19.50 7 minut 20.05 "Beach Patrol" - serial 20.50 Prognoza pogody 21.00 "Letnia historia" - melodramat bryt. 22.50 7 minut 23.00 "Crime Story" - serial kryminalny 23.55 "Wymuszony kompromis" - film USA 01.40 "Prawo miecza" - serial fantastyczny 02.25 "Oblicza Nowego Jorku" - serial kryminalny

niedziela 01.03.98

09.00 "Piękna i Bestia" - serial przygodowy 10.50 Bolek i Lolek zapraszają 12.35 "Ukryta kamera" - program rozrywkowy 12.00 "Letnia historia" - melodramat 13.35 "Lassie" - serial dla młodzieży 14.05 "Sliders" - serial SF 14.55 Steven Spielberg przedstawia 14.50 "Jetsonowie" - film animowany 16.25 Autostrada do Nieba - serial familijny 17.20 "Siódme niebo" - serial familijny 18.05 Ukryta kamera 18.35 "Kameleon 2" - serial sensacyjny 19.25 "Alfred Hitchcock przedstawia" - serial kryminalny 19.50 7 minut 20.00 "Airwolf" - serial sensacyjny 20.50 Prognoza pogody 20.55 "Wujek Buck" - komedia USA 22.40 Wieczór z wampirem - talk-show 23.30 "Oblicza Nowego Jorku" - serial kryminalny 00.20 "Prawo i bezprawie" - serial kryminalny 01.10 "Święty" - serial sensacyjny 02.00 "Kameleon 2" - serial sensacyjny

poniedziałek 02.03.98

08.00 RTL 7 zaprasza 08.45 "Lassie" - serial dla młodzieży 09.10 "Siódme niebo" - serial familijny 09.55 "Wujek Buck" - komedia USA 11.40 "Jetsonowie" - film animowany 13.15 "Autostrada do Nieba" - serial familijny 14.05 Teleshopping 15.10 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 16.00 Siódemka dzieciakom 16.50 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 17.15 "Święty" - serial sensacyjny 18.10 "Airwolf" - serial sensacyjny 19.00 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 "Prawo i bezprawie" - serial kryminalny 20.50

Prognoza pogody 20.55 "Salamandra" - thriller 22.40 7 minut 22.50 "Alarm for Cobra 11" - serial sensacyjny 23.40 "Policjanci z Miami" - serial kryminalny 00.35 7 minut 00.45 "Detektywi z wyższych sfer" - serial sensacyjny 01.35 "Alarm for Cobra 11" - serial sensacyjny 02.25 Ukryta kamera

wtorek 03.03.98

08.00 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 08.40 Siódemka dzieciakom 09.30 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 09.55 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 10.40 "Water Rats" - serial kryminalny 11.30 "Salamandra" - thriller 13.15 "Policjanci z Miami" - serial kryminalny 14.05 Teleshopping 15.10 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 16.00 Siódemka dzieciakom 16.50 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 17.15 "Detektywi z wyższych sfer" - serial sensacyjny 18.10 "Crime Story" - serial kryminalny 19.00 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 "Water Rats" - serial kryminalny 20.50 Prognoza pogody 20.55 "Żądło 2" - komedia krym. USA 22.40 7 minut 22.50 "Nieustraszeni" - serial sensacyjny 23.40 "Policjanci z Miami" - serial kryminalny 00.30 7 minut 00.40 Wieczór z wampirem - talk-show 01.30 "Crime Story" - serial kryminalny

środa 04.03.98

08.00 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 08.40 Siódemka dzieciakom 09.30 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 09.55 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 10.40 "Prawo i bezprawie" - serial kryminalny 11.30 "Żądło 2" - komedia USA 13.15 "Policjanci z Miami" - serial kryminalny 14.05 Teleshopping 15.15 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 16.00 Siódemka dzieciakom 16.55 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 17.20 "Święty" - serial sensacyjny 18.15 "Nieustraszeni" - serial sensacyjny 19.00 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 "Prawo i bezprawie" - serial kryminalny 20.50 Prognoza pogody 20.55 "Gniew matki" - film krym. 22.45 7 minut 22.55 "Uśmiech losu" - serial obyczajowy 23.45 "Wydział zabójstw" - serial kryminalny 00.35 7 minut 00.45 "Święty" - serial sensacyjny 01.35 "W cudzej skórze" - serial obyczajowy 02.20 "Wydział zabójstw" - serial kryminalny

czwartek 05.03.98

08.00 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 08.40 Siódemka dzieciakom 09.30 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 09.55 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 10.40 "Water Rats" - serial kryminalny 11.30 "Gniew matki" - film krym. 13.20 "Uśmiech losu" - serial obyczajowy 14.10 Teleshopping 15.10 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 16.00 Siódemka dzieciakom 16.50 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 17.15 "Detektywi z wyższych sfer" - serial sensacyjny 18.05 "Najeźdźcy" - serial fantastyczny 19.00 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 "Water Rats" - serial kryminalny 20.50 Prognoza pogody 20.55 "Hearts on Fire" - film USA 22.40 7 minut 23.50 "W cudzej skórze" - serial obyczajowy 23.40 "Seks, cenzura i srebrny ekran" - film dokumentalny

piątek 06.03.98

08.00 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 08.40 Siódemka dzieciakom 09.30 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 09.55 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 10.40 "Prawo i bezprawie" - serial kryminalny 11.30 "Hearts on Fire" - film USA 13.05 "Najeźdźcy" - serial fantastyczny 14.00 Teleshopping 15.15 "Łobuzy Robina" - serial sensacyjny 16.00 Siódemka dzieciakom 16.55 "Z ust do ust" - serial dla młodzieży 17.20 "Robin Hood" - serial przygodowy 18.15 "Prawo miecza" - serial fantastyczny 19.00 "Sunset Beach" - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 "Prawo i bezprawie" - serial kryminalny 20.50 Prognoza pogody 20.55 "Bella Mafia" - film krym. USA 22.30 7 minut 22.40 "W potrzasku" - thriller USA 00.15 7 minut 00.25 "Ziemia: ostatnie starcie" - serial SF 01.10 "Śmierć w eterze" - thriller USA

Za zmiany w programie telewizyjnym redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

VERIA TOURS

BIURO PODRÓŻY

Omonia, ul. Ag. Konstantinou 4, 5p.
tel. 5227232, 5223864

Cotygodniowe przejazdy

JUWENTUR:

do Walbrzycha przez:

Kraków, Katowice, Opole, Nysę, Ząbkowice,
Dzierżonów, Świdnicę, Wrocław.

RUDNIK:

Trasa nr 1: Lublin, Chełm, Zamość,
Biłgoraj, Jarosław, Przemyśl,
Sanok, Krosno, Nowy Sącz,
Nowy Targ, ChyżeTrasa nr 2: Lublin, Kraśnik, Stalowa Wola,
Rzeszów, Dębica, Tarnów,
Bochnia, Kraków, Myślenice,
Chyże

oraz Sandomierz, Tarnobrzeg, Mielec

LOT-em do Warszawy za 56 000 drachm

Zapraszamy codziennie
w godz. 10.00-20.00.
w sobotę w godz. 10.00-13.00Z naszym biurem dojedziesz do Polski
szybko i bezpiecznie.BIURO PODRÓŻY
MARGO TRAVEL

Wraz z ORBIS - em Etk

tel. 52 45 926 - 1111 34 47 834

Godz. czynne: 10.00-14.00 i 17.00-21.00

Biuro w Atenach: Omonia, ul. Ag. Konstantinou 4, 5p.

Pl. Vatis, ul. Maizonos 18

OFERUJE PRZEJAZDY DO POLSKI LOTNICZE

POLSKI AUTOKAREM I SAMOCHODOWE NA

O WYSOKIM STANDARDZIE I KIMATYZACJA

W O BARKIEM VIDEO

WYCIECZKI PO GRECJI

METEORY JASKINIE DIRU PELOPONEZ 3 - WYSPY

MARGO TRAVEL

TEL. 52 45 926

TEL/FAX. 52 47 836

KRAKÓW-KATOWICE

OPOLE-WROCŁAW

WAŁBRZYCH

WARSZAWA

ŁÓDŹ-ŁÓDŹ

PIOTRKÓW

RZESZÓW-LUBLIN

KIELCE-RADOM

BIAŁYSTOK-ŁÓDŹ

CZĘSTOCHOWA

TARNÓW

IOS TRAVEL

ekskluzywny
reprezentant
firmy
na terenie GrecjiORBIS
Transport

oferuje usługi we wszystkich dziedzinach branży turystycznej

Oferujemy tanie bilety na przjazdy do Polski:

Godz. obsługi codziennie

09.00-20.00

sobota 10.00-14.00

Przyjmujemy zamówienia

telefonicznie

3301551, 3301639

3829010, 3303402

fax: 3303403

Autokarami

Samolotami

(LOT, MALEV, OLIMPIK AIRWAYS)

Promami

(SUPERFAST, STRINTZIS, MINOAN LINES)

ADRES: Ateny, ul. Akademias 69

TURYSTA

Odwiedzamy Ateny

regularnie od 6 lat

TURYSTA WAŁBRZYCH

Tel. 074 22251 - 074 24331

Bilety do Nabycia w

Sandy Tours

tel. 52 00 141-3

oraz u obsługi

autobusu.

Wycieczki z Polski

zatrzymują się w hotelu

EL GRECO, ul. Athinas 65

(50 m. od Pl. Omonia)

Wyjazdy we wtorki

z parkingu przy rogu ulic

Pireos-Degligoli o godz. 10.00

pilot pełni dyżur

w niedzielę i poniedziałek

9.00-10.00 i 19.00-20.00

DIadem TOURS
Biuro Podróży

OFERUJE:
- TANIE BILETY DO
WSZYSTKICH KRAJÓW ŚWIATA

ATENY, OMONIA: Klisthenous 15 II piętro

Tel. 3249235 - Tel/fax 3312749

HELIKON
TRAVEL TOURISM SA

5-15-25 z Aten do Łomży
przez Jasło, Krosno, Dębicę, Kraków, Warszawę

8-18-28 z Łomży do Aten
przez Warszawę, Kraków, Dębicę, Jasło, Krosno

AUTOKAREM GRECKIM (Air conditioned)

Bilety lotnicze LOT Warszawa i na cały świat

adres biura: Ateny, Omonia, ul. Pireos 16-18 (Tsaldari)

tel. 52 43 889-890; fax. 52 37 424

tlx. 21 03 37

Biuro czynne codziennie: 9.00-14.00 i 17.00-20.00
w soboty 9.00-14.00

SANDY TOURS
TRAVEL AGENCY

BIURO PODRÓŻY

Adres biura: ATENY
Pl. Konstantinos
ul. Vilara 2, IV p.

Tel/Fax: (01) 52 00 141
52 00 142
52 00 143
tlx: 21 06 04

czynne
codziennie od 9.00-20.00
w soboty od 10.00-14.00

Sandy Tours specjalizuje się w przyjmowaniu grup Polskich w Grecji.

Posiadamy własne luksusowe autokary oraz dyplomowanego przewodnika z językiem polskim.

Mamy doświadczony personel mówiący po polsku co gwarantuje kompleksową oraz kompetentną obsługę naszych Klientów

TU
TWOJA
REKLAMA

TEL. 6450859 FAX. 6925969 e-mail: kurier@prometheus.hol.gr



informator KA

Ambasada RP w Atenach, ul. Chrysanthemou 22 (pl. Eukalipion)
154-52 Paleos Psychiko, tel. 6778260,
fax 6712394

Wydział Konsularny w Atenach, ul. Kameleion 21, II, 67 75 740; dojazd aut.
603 z pl. Akademias, przystanek pl. Eukalipion

Biuro Radcy Handlowego RP w Atenach, ul. Kondoleonos 1, 154-52
Paleos Psychiko, tel. 67 26 176-8,
fax 67 21 952

Polskie Linie Lotnicze „LOT” ul. Panepistimiu 15, V piętro, tel.
32 21 121, 32 34 838, fax 32 52 866,
Saloniki - tel. 031/26 96 19, 26 96 00

Konsulat RP w Salonikach, ul. Tsamiski 78, 545-22 Thessaloniki
tel. 031/28 82 05, 28 31 10, fax 031/
23 41 53

Konsulat RP w Pireusie, ul. Akti Mianouli 52, 185-36 Pireus, tel.
42 95 000, fax 42 92 345

Konsulat RP na Krecie, ul. Idonerga 30, 712-62 Iraklio, Crete, tel. 081/
22 17 96, fax 081/22 17 89

Biuro Radcy Handlowego na Cyprze, ul. Acharnos 11, 2027 Strovolos,
Nicosia, tel. 00357/242 70 77,
fax 00357/251 06 33

Kościoł P.W. Chrystusa Zbawiciela, Ateny ul. M. Voda 28, tel. 88 35 311

Biuro Parafialne czynne w pon. wtorek i czwartek od 17 do 20; dojazd trolejem nr 1 z pl. Omonia z ul. Panepistimiu

SZPITALA

166 - PIERWSZA POMOC

LEKARZE ŚWIATA (BEZPŁATNA KLINIKA)

ul. M. Voda 15, tel. 82 33 653; czynna codziennie od 10 do 20 30 (oprócz weekendów)

„LEKARZE BEZ GRANIC” bezpłatne polikliniki Ateny ul. Paianiu 11a (trzecia przecznica od skrzyżowania ulic M. Voda i Smyrnis) tel. 82 13 704; Saloniki ul. Arkadioupoleos 1 (dzielnica Vardaris) tel. /031/55 61 45 czynne codziennie (oprócz weekendów) w godz. 09.00-21.00

Szpitala ogólne

AGIA OLGA

ul. Agias Olgas 3-5, Nea Ionia, tel. 27 99 265-7, 27 76 612; dojazd metrem w stronę Kifissu

AGIA VARVARA

ul. Dodekanissou 1, Agia Varvara (Egaleo), tel. 56 13 572, 56 13 566; dojazd aut. 806, 807, 808 z ul. Zinonos (przy pl. Omonia)

ALEXANDRA

ul. Vas. Sofias 80, Ateny, tel. 77 70 431, 77 70 501; dojazd trolejem 3, 8, 13

AMALIA FLEMING

ul. 25 Martiou 14, Melissia, tel. 80 30 303, 80 40 003; dojazd aut. 409 z Vas. Irakliou, Moussio

ARETEIO

ul. Vas. Sofias 76, Ateny, tel. 72 38 511, 72 31 672; dojazd trolejem 3, 8, 13

ASKLIPPIO VOULAS

ul. Alkionidon, Voula, tel. 89 58 301-6; 89 53 416-9; dojazd aut. 122 z Vas. Olgas, Zappio

EGINITIO

ul. Vas. Sofias 72, Ateny, tel. 72 20 811-3, 72 91 322; dojazd trolejem 3, 8, 13

ELPIS

ul. Dimitsanas 7, Ampelokipi, tel. 64 34 001-8, 64 49 402; dojazd aut. 230, 538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi

ERITHIROS STAVROS

ul. Erithirou Stavrou 1, Ampelokipi, tel. 69 10 512-4, 69 10 526-9; dojazd trolejem 3

EVANGELIMOS

ul. Ipsilandou 45-47, Ateny, tel. 72 20 001, 72 20 101; dojazd trolejem 3, 8, 13

GŁÓWNY SZPITAL ATEN

ul. Messogion, Ateny, tel. 77 78 901, 77 91 806; dojazd aut. 408, 416 z pl. Akademias

IPOKRATIO

ul. Vas. Sofias 114, Ateny, tel. 64 83 779; dojazd trolejem 3, 8, 13

LAIKO

ul. Agiou Thoma 17, Goudi, tel. 77 71 101, 77 06 001; dojazd aut. 622, 815 z ul. Vas. Sofias

PENTELE

ul. Zaimi, Melissia, tel. 80 40 371, 80 40 443; dojazd aut. 409, 410, 424 z ul. Vas. Irakliou, Moussio

POLIKLINIKI

ul. Pireos 3, Ateny, tel. 52 44 694, 52 44 835

SISMANOGLIO

ul. Sismanogliou, Melissia, tel. 80 39 911; dojazd aut. 423 z ul. Vas. Irakliou, Moussio

TZANIO

ul. Zini, Pireus, tel. 45 19 411; 45 92 911; dojazd zielonym aut. z ul. Filellion (pl. Sintagma)

Szpital powypadkowy

KAT

ul. Nikis 2, Kifissia, tel. 80 14 410; 80 14 731; dojazd metrem w stronę Kifissu

Szpitala leczenia nowotworów

AGII ANAGIRI

ul. Kalitaki, Nea Kifissia, tel. 80 76 502; 80 76 524; dojazd metrem do Kifissu i dalej aut. 543

AGIOS SAVAS

ul. Alexandras 171, Ateny, tel. 64 30 811, 64 09 111; dojazd aut. 230,

538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi

METAXA

ul. Botassi 51, Pireus, tel. 45 16 233, 45 18 410; dojazd metrem do Pireusu i dalej aut. 909

Szpitala dziecięce

AGIA SOFIA

ul. Mikras Assias & Thivon, Goudi, tel. 77 71 613; 77 71 811; dojazd aut. 230 z ul. Harilaou Trikoupi

AGLIA KYRIAKOU

ul. Livadias & Thivon, Goudi, tel. 77 75 610; 77 83 212; dojazd aut. 230 z ul. Harilaou Trikoupi

PIKPA PENTELEIS

ul. Ipokratous, Penteli, tel. 80 30 402, 80 30 602; dojazd aut. 422 z ul. Vas. Irakliou, Moussio

Klinika Okulistyczna

OPHTHALMATRIO

ul. Panepistimiu 26, Ateny, tel. 36 23 191; 36 25 261

Szpital chorób klatki piersiowej

SOTIRIA

ul. Messogion 152, Ateny, tel. 77 78 611; dojazd aut. 408, 416 z pl. Akademias

Szpital dermatologiczny

SINGIROU

ul. Ionos Dragoumi, Ilissia, tel. 72 30 611; 72 49 021; dojazd aut. 221 z ul. Vas. Sofias